

1 października po raz pierwszy zabrzmi „Gaudeamus” w Wielkopolskiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Jarocinie. W nowej uczelni studenci będą mogli kształcić się na kierunkach administracja publiczna i administracja gospodarcza.

6 czerwca Minister Edukacji Narodowej wydał zgodę na rozpoczęcie działalności Wielkopolskiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Jarocinie. Starania o to rozpoczęła ponad rok temu spółka OPUS z siedzibą w Puszczykowie. Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna będzie pierwszą stacjonarną wyższą szkołą w Jarocinie. - Mamy szerokie poparcie gminnych i powiatowych władz jarocińskich oraz ościennych. Poza tym popierają naszą działalność również koła polityczne i gospodarcze - podkreśla prof. Tadeusz Smoliński, założyciel i rektor nowej uczelni. Od 1 października uruchomione zostaną studia stacjonarne i zaoczne. - Chętnych do studiowania zapewne nie zabraknie. Będziemy atrakcyjni ze względu na koszty - ucząc się tutaj nie trzeba będzie pokrywać kosztów dojazdu czy mieszkania. Zakładamy, że cieszniemy się też będziemy mieli konkurencyjne - dodaje prof. Smoliński. Na nowej uczelni uruchomione zostaną również studia podyplomowe na kilku kierunkach. (akf)

Złoto i czerwień

Podczas ostatniej sesji rady powiatu jarocińskiego przedstawiono propozycję wzoru powiatowego herbu i flagi. - „Projekt spełnia kryteria heraldyczne, zawiera elementy wyłącznie regionalne, jest to porosty i komunikatywny znak rozpoznawczy” - stwierdził radny Piotr Marchwiak, który brał udział w pracach zespołu opracowującego wzór.

Wśród kilku propozycji, które wpłynęły do władz powiatu, zespół w składzie: Eugeniusz Czarny, Andrzej Kostołowski, Jan Jajor, Piotr Marchwiak i Czesław Robakowski, wybrał i dopracował jedną z nich.



Propozycja herbu powiatu jarocińskiego

Przedstawiono ją na ostatniej sesji radnym powiatu. Wcześniej pozytywnie o projekcie herbu i flagi wypowiedziała się komisja edukacji i kultury.

Dokończenie na str. 3

Ludowcy dystansowcy

Adam Kolodziej brał czynny udział w I Biegach Mikołajczykowskich zorganizowanych w ubiegłą sobotę w Dobrzycy. Jego córka - studentka wychowania fizycznego - rozpoczęła imprezę, przebiegając z Kotliny i zapalając znicze.

Do Dobrzycy, oprócz VIP-ów, przyjechali także uczniowie szkół średnich, gimnazjów oraz szkół podstawowych z powiatów: krotoszyńskiego, jarocińskiego i pleszewskiego. Tuż przed godziną 10.00 na rynek wbiegła córka starosty jarocińskiego Małgorzata Kolodziej, która przy pomniku Stanisława Mikołajczyka zapaliła znicze oraz odczytała apel olimpijski.

Dokończenie na str. 5

Kolejny protest w „Jarkonie”

Został tylko kij

- My chcemy pieniędzy! My chcemy chleba! Administracja wyjść! - skandowali zdesperowani i rozżaleni pracownicy „Jarkonu”. Żądali wypłacenia ostatniej raty wynagrodzenia za kwiecień. W piątek od rana przerwali pracę i ogłosili protest. Po południu znalazły się w końcu pieniądze na wypłatę zaległości.

Pracownicy „Jarkonu” w ubiegły czwartek spotkali się z likwidatorem zakładu, Bogdanem Małeckim. Przekazali mu petycję, w której domagali się natychmiastowej wypłaty wynagrodzenia za kwiecień i maj, zwrotu składek członkowskich z pracowniczej kasy zapomogowo-pożyczkowej, wypłaty zaległych nagród jubileuszowych, w dniu odejścia z zakładu, czyli 30 czerwca - należnych odpraw oraz zaległych i bieżących pieniędzy z funduszu świadczeń socjalnych. Wypowiedzi Bogdana Małeckiego oceniono jako wymijające i mało konkretne. Zdesperowani pracownicy pytali likwidatora, w jaki sposób mają przeżyć do czasu, kiedy zostaną im wypłacone pieniądze. - Czy pan wie, że my w sklepie bierzemy chleb na krechę? Jesteśmy wszędzie zadłużeni. Nie stać nas nawet na to, żeby dziecku kupić butkę albo loda. A podręczniki? Za co mamy je kupić? Mamy iść kraść?! - wołali.

Dokończenie na str. 7



Rozmowy z likwidatorem nie przyniosły żadnego skutku. Zdesperowana załoga przerwała pracę i ogłosiła protest. Na bramie wywieszono czarne flagi



Fot. Anna Kopras-Fijolek

Karnety na Start Festival już w sprzedaży

Rozpoczęła się sprzedaż karnetów na Start Festival Jarocin 2001. Można je kupić w największych miastach Polski. Kosztują 70 zł, a od 19 czerwca będą sprzedawane po 95 zł. Znani są też już kolejni wykonawcy, którzy wystąpią na tegorocznym festiwalu.

Sprzedaż karnetów na Start Festival Jarocin 2001 rozpoczęto w ubiegłym tygodniu. Prowadzą ją sklepy muzyczne i sieć punktów EMPiK-u w największych miastach Polski, m. in. w Poznaniu. Do 18 czerwca karnety będą kosztowały 70 zł, do końca lipca 95 zł, a bezpośrednio przed festiwalem - 100 zł. Od połowy czerwca sprzedawane będą także bilety na poszczególne dni festiwalu. Najpierw będą kosztowały 40 - 45 zł, a później 45 - 50 zł.

Posiadacze biletów i karnetów będą mogli bezpłatnie korzystać z pola namiotowego. Dotychczas ani władze Jarocina, ani organizatorzy - wrocławska firma Art. Ma-

nagement - nie chcieli ujawnić, gdzie zostanie usytuowane pole namiotowe. Na stronach internetowych festiwalu pojawiła się jednak informacja, że goście festiwalowi będą mogli przejść z miejsca zakwaterowania bramą bezpośrednio na tereny koncertowe, czyli na stadion MOSiR-u. Uczestnicy festiwalu będą mogli meldować się już od 31 lipca.

Start Festival Jarocin 2001 rozpocznie się 2 sierpnia. Tego dnia na głównej scenie zagrają m. in. Acid Drinkers, Kazik Staszewski, wykonujący pieśni Kurta Weilla, Ścianka, Agressiva 69, El Düpa.

Dokończenie na str. 3

Nowak z Pucharem Europy

Czternastoletni bilardzista JKB - RAL Witaszyce Sławomir Nowak wraz z Mateuszem Śniegockim i Wojciechem Bankiem wywalczyli dla reprezentacji Polski Puchar Europy Juniorów w pool-bilardzie. Zawody odbyły się w dniach 7-10 czerwca w słowackim Komarnie.

Czytaj na str. 30

Dokończenie na str. 5

ogłoszenie



Potrójnie
premiowany.



* Tylko teraz w cenie Golfa otrzymasz jednocześnie pełen pakiet ubezpieczeń oraz pakiet elektryczny. Kupującym Golfa na kredyt, Volkswagen Bank Polska gwarantuje oprocentowanie już od 1%*. Szczegóły oferty w naszym salonie.

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Autoryzowany Dealer Volkswagena Rzepecki Mroczkowski Sp. z o.o.
61-242 Poznań, ul. Wiatraczna 5, os. Czecha, tel. (0 61) 877 74 42, 877 68 91, 877 68 94

*Kredyt denominowany w euro. Liczba samochodów objętych ofertą ograniczona.



Rudnicka ósma, ale najbardziej widoczna

Anna Rudnicka z Jarocina będzie startowała w wyborach do Sejmu z ósmego miejsca na liście Platformy Obywatelskiej. Kolejność została ustalona podczas sobotnich prawyborów ugrupowania, które odbyły się w sobotę w Kaliszu.

Platforma Obywatelska przyjęła zasadę ustalania list wyborczych w prawyborach. Na konwencjach w poszczególnych okręgach wyborczych na kandydatów mogą głosować osoby, które wypełniły deklarację poparcia dla inicjatywy politycznej Andrzeja Olechowskiego, Macieja Płażyńskiego i Donalda Tuska.

nik uzyskała Anna Rudnicka. - Prawybyry są dobrym sposobem wyłaniania kandydatów, jednak trzeba nieco zmienić sposób ich przeprowadzania - uważa Adam Pawlicki, pełnomocnik Platformy w Jarocinie. Twierdzi, że podobnie jak w innych okręgach w Polsce, także w naszym regionie, prawybyry powinny odbywać się w kilku miejscach,



Wystąpienie Anny Rudnickiej było najbardziej widowiskowe. Przemówienie dwukrotnie przerywano brawami

W sobotę w Kaliszu odbyły się prawybyry okręgu kalisko-leszczyńskiego. Czternastu kandydatów ubiegało się o 12 miejsc na liście wyborczej. Do głosowania było uprawnionych około 3.000 osób. Każdy z kandydatów przez pięć minut mógł się zaprezentować na scenie. Oprócz tego kampanię prowadzono rozdając elektorom (osobom uprawnionym do głosowania) ulotki, wizytówki, a nawet... chleb ze smalcem. Bardzo widoczna reprezentacja Jarocina, popierająca Annę Rudnicką. Przez kilka godzin przechadzali się po widowni, w pobliżu kabin do głosowania i urn, z planszami z dużym napisem: „Anna Rudnicka. Proszę o poparcie”. Także prezentacja jarocinianki różniła się od monotonna pięciominutowych przemówień pozostałych kandydatów. Anna Rudnicka wyszła na scenę z rodziną i grupą młodych osób z Jarocina, ubranych w niebieskie koszulki Platformy Obywatelskiej. Jej wystąpienie było dwukrotnie przerywane brawami.

Zgodnie z przewidywaniami o wyniku prawyborów zdecydowały uzgodnienia między elektorami kandydatów z największych miast - Kalisza, Ostrowa i Leszna oraz obecnych parlamentarzystów. Wygrali posłowie - kaliski Andrzej Wojtyła, przed Marianem Poślednikiem z byłego województwa leszczyńskiego. Anna Rudnicka zajęła ósme miejsce. Odbyło się też głosowanie wyłaniające lidera listy, w którym także największe poparcie otrzymał poseł Andrzej Wojtyła, a trzeci wy-

Po zakończeniu prezentacji była okazja do krótkiego spotkania z marszałkiem Sejmu Maciejem Płażyńskim

a nie tylko w Kaliszu. - Wówczas kandydaci z mniejszych miejscowości mieliby większe szanse na sukces i przełamanie układu kalisko-ostrowsko-leszczyńskiego. Szef sztabu wyborczego jarocińskiej Platformy Przemysław Masłowski podkreśla sukces Anny Rudnickiej w głosowaniu na lidera listy. - W tym przypadku nie było już możliwe porozumienie dużych miast i Anna Rudnicka zajęła trzecie miejsce. To pokazuje, że należy do czołówki kandydatów Platformy, z szansami na zdobycie mandatu poselskiego. W dniu wyborów będą decydować już tylko wyborcy.

Podczas prawyborów był jeszcze jeden jarociński akcent. Lidera Platformy, marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego witali na scenie kwiatami młodzi ludzie z Jarocina - Lidia Mikołajczak i Julian Dropik.

(rr)

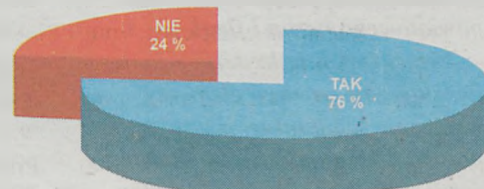
Czy reagujesz, gdy widzisz, że sprzedawca sprzedaje alkohol nieletnim?

Badania przeprowadzone na terenie gminy Jarocin pokazały, że ponad 70 % nieletnich spożywało już alkohol. Zorganizowana akcja „Sprzedawco - powiedz nie” miała na celu uświadomić sprzedawcom, jak wielką krzywdę mogą wyrządzić młodemu człowiekowi.

Aby dowiedzieć się, jaki jest stosunek społeczeństwa do tej sprawy, zapytaliśmy 100 przypadkowych przechodniów czy reagują, gdy sprzedawca sprzedaje alkohol nieletnim. 76 % powiedziało, że interweniuje, kiedy widzi taką sytuację - W takich sprawach nie można pozostawać obojętnym - stwierdziła jedna z zapytanych kobiet. 24 % respondentów uważa, że nie do nich należy zajmowanie się cudzymi dziećmi. - Jak każdy będzie

dbał o swoje dzieci, to nie będzie takich sytuacji - powiedział mężczyzna.

Na pytanie, czy sprzedawca przy zakupie alkoholu powinien żądać dowodu osobistego większość zapytanych zdecydowanie



odpowiedziało twierdząco. Nieliczni mężczyźni stwierdzili, że jeżeli młodzi ludzie będą chcieli sobie kupić piwo lub wino, to i tak znajdą na to inny sposób, np. poproszą kogoś starszego...

(tm)

ogłoszenie

**Jeśli potrzeby rosną,
a pieniędzy brakuje...**

**Nie czekaj
weź promocyjny kredyt
w Banku Pocztowym**

- kredyt bez poręczyciela*
- oprocentowanie już od 15%
- okres kredytowania do 12 m-cy

**Kredyt dostępny w oddziale Banku
oraz w urzędach pocztowych.**

* przy kredycie do wysokości 3000 zł proponujemy nowe, uproszczone warunki kredytowania dla małżonków:
- bez poręczenia, jeśli oboje małżonkowie występują o kredyt i osłagają stałe dochody



Najbliższy Ci Bank

I Oddział w Kaliszu,
ul. Wrocławska 24-26, tel. 767 40 13, 767 40 14, 767 40 11

- promocja do 30 czerwca 2001r.

www.bp.com.pl

bezpłatna infolinia 0 800 55 00 55

ogłoszenie

ANNA RUDNICKA - jarocinianka kandydatem do Sejmu

Tajne obrady o jawnych obradach

Dziennikarze „Gazety Jarocińskiej” i JA-Radia po raz kolejny nie zostali wpuszczeni na posiedzenie komisji Rady Miejskiej w Jarocinie. Radni nie zgodzili się, abyśmy mogli przysłuchiwać się ich dyskusji na temat... jawności obrad.

Kilka tygodni temu informowaliśmy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym. Parlament wprowadził do niej przepis, który bardziej precyzyjnie niż dotychczas definiuje pojęcie jawności działań organów gminy. W art. 11b pkt. 2 ustawa stanowi: „*Jawność działania organów gminy obejmuje w szczególności prawo obywateli do uzyskiwania informacji, wstępu na sesję rady gminy i posiedzenia jej komisji, a także dostępu do dokumentów wynikających z wykonywania zadań publicznych, w tym protokołów posiedzeń organów gminy i komisji rady gminy*”. Nowelizacja wpro-

wadziła także szereg innych zmian w ustawie. Radni muszą w ciągu trzech miesięcy dostosować do nich statuty gmin. Dlatego w poniedziałek ponownie zebrała się komisja statutowa Rady Miejskiej w Jarocinie, aby przeanalizować projekt zmian w przepisach gminnych, który przygotowali radcy prawni urzędu.

Dziennikarze „Gazety” i JA-Radia chcieli przysłuchiwać się dyskusji. Jednak zaraz po wejściu na salę obrad zaprotestowali przewodniczący rady Marian Sikorski i członek zarządu miasta Ryszard Pawlak. - *Podczas tego posiedzenia*

ustalamy prawo, z którego będziecie mogli dopiero korzystać - zwrócił się do przedstawicieli mediów Marian Sikorski. Uznał, że cytowany wyżej art. 11b pkt. 2 jeszcze nie obowiązuje, choć ustawa weszła w życie kilkanaście dni temu. Twierdził, że wstęp na posiedzenia komisji będzie możliwy dopiero po wprowadzeniu zmian w statucie, czyli za około 3 miesiące. - *Wtedy będziecie mieć państwo jakieś prawa. Teraz pozwólcie nam pracować. Przecież nie mamy czasu, aby siedzieć tutaj całymi dniami* - mówił podniesionym głosem przewodniczący. (rr)

Złoto i czerwień

Dokończenie ze str. 1

Zasady, jakimi kierował się zespół przy wypracowaniu przedstawionej wersji, wyjaśnił na sesji kustosz Muzeum Regionalnego w Jarocinie, Eugeniusz Czarny. - *Herb powinien stanowić pewien znak rozpoznawczy dla mieszkańców tego regionu, powinno to być coś, co będzie łatwe w odczytaniu, ale z czym się będzie można utożsamiać. Wyszliśmy z założenia, że skoro wszystkie jednostki administracyjne wchodzące w skład powiatu, mają swoje własne herby, najprostszym rozwiązaniem było przenieść te symbole na jeden wspólny* - mówił kustosz. W projekcie dwudzielnego herbu Jarocin, jako mia-

sto - stolica powiatu, jest najbardziej wyeksponowany. Kolejność panująca w przypadku Żerkowa, Jaraczewa i Kotlina wynika z historycznych uwarunkowań (Żerków jest i był miastem, Jaraczewo było miastem). Zachowane są barwy istniejących w tych miejscowościach herbów. Tak opracowany symbol przeniesiono na flagę, również ze złoto-czerwonym tłem.

Wszyscy radni obecni na sesji wyrazili aprobatę dla projektu herbu i flagi. Autorzy wzoru zwrócą się także z prośbą o konsultację do gmin tworzących powiat jarociński. Jeśli nie będzie zastrzeżeń - wzór trafi do państwowej komisji heraldycznej. (alg)

zawody pożarnicze

▶ W **Kłęce** zawody sportowo-pożarnicze wszystkich jednostek OSP z terenu gminy Nowe Miasto, odbędą się 17 czerwca na stadionie. Początek o godz. 14.00.

▶ W **Pogorzeli** miejsko-gminne zawody sportowo-pożarnicze odbędą się w tym samym dniu przy wale za kościołem. Zbiórkę jednostek zaplanowano na godz. 14.00, a całość rozpocznie się pół godziny później. Wieczorem odbędzie się zabawa taneczna. (jn)

ogłoszenia

Karnety na Start Festival już w sprzedaży

Dokończenie ze str. 1

3 sierpnia wystąpią Pidżama Porno, 2 Tm2,3, Myslovitz, Bakshish i Homosapiens, a w ostatnim dniu festiwalu, 4 sierpnia - Lech Janerka, Kobiety, Paktofonika, Vader, Zion Train, Sunshine, Something Like Elvis. Lista wykonawców jest wciąż poszerzana o gwiazdy festiwalowe i debiutantów - zespoły wyłaniane na regionalnych przeglądach. Po raz pierwszy na stadionie będzie też ustawiony na-

miot taneczny, w którym zagrają Jimi Tenor, Smolik, Futro i Skalpel. Na bieżąco program festiwalu jest aktualizowany na stronach internetowych www.startfestival.com. Tam też można znaleźć utwory zespołów zakwalifikowanych do występu w Jarocinie oraz listę punktów prowadzących sprzedaż karnetów i biletów. Ujawniono również nazwę pierwszego sponsora tego rocznego Start Festivalu. Jest nim browar Okocim. (rr)



W ubiegłym roku koncert zespołu 2Tm2,3 Tomka Budzyńskiego kończył jednodniowy Start Festival. 3 sierpnia, ta najpopularniejsza obecnie grupa tzw. rocka chrześcijańskiego, ponownie wystąpi w Jarocinie

ogłoszenie

Skoda Fabia w specjalnym programie „PRZYSTĘPNA RATA”

Zainteresowanie Skodą Fabią nadal rośnie. Jak wykazują najnowsze badania, największą barierą, a zarazem elementem decydującym o zakupie samochodu, jest obecnie wysokość raty miesięcznej. Dlatego opracowując program „PRZYSTĘPNA RATA” skupiliśmy się na zminimalizowaniu miesięcznego obciążenia budżetu domowego naszego klienta. Efektem naszej pracy jest szokująco niska rata (235 zł miesięcznie) za którą można stać się posiadaczem SKODY FABIA. Na prośbę klientów programem objęte zostały również inne samochody z tego segmentu, a więc: PEUGEOT 206, RENAULT THALIA, FIAT PUNTO, VW POLO, TOYOTA YARIS, OPEL CORSA oraz DAEWOO MATIZ i LANOS.

Poza wysokością raty, program „PRZYSTĘPNA RATA” posiada również inne zalety:

- ograniczone do minimum formalności,
- brak oprocentowania bankowego,
- możliwość wykorzystania starego samochodu!

Uwaga!

Dla pierwszych 15-stu klientów wakacje GRATIS!



Ostrów Wlkp., ul. Kolejowa 5, tel. 735-42-34 Dom Handlowy OKRĄGLAK
Kalisz, Al. Wojska Polskiego 2, tel. 764-99-33 HIT Hipermarket



Wygodna forma

POŻYCZKI

udzielanej

w domu Klienta

- ✓ Gotówka w ciągu 48 godz.
- ✓ Dogodny system spłat
- ✓ Brak ukrytych opłat
- ✓ Bez żyrantów

tel. (0-62) 503-00-18, 503-00-19

PROVIDENT

Polska

Spółdzielcza Kasa
Oszczędnościowo-Kredytowa
im. Franciszka Stefczyka

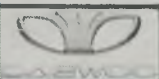
poszukuje

**AGENTÓW
DO POŚREDNICTWA
FINANSOWEGO
na terenie Jarocina**

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie
- niekaralność
- własna działalność gospodarcza
- mile widziane doświadczenie w sprzedaży usług finansowych

Kontakt
Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa
im. Franciszka Stefczyka, Oddział w Śremie
tel. (0-61) 283-87-85



Firma Szymański

**AKCJA ZŁOMOWANIE
i ODKUP
TANIEJ 4.000 zł!**

LANOS 1,5

od 30.625 zł - 2000 r.
3-letnia bezpłatna obsługa
gratis poduszka powietrzna
dla kierowcy
Dodatkowe wysokie upusty
dla rolników

**KOMIS SAMOCHODOWY!
CENY DO NEGOCJACJI!**

LANOS 97 r. NEXIA 95 r.
POLONEZ 94 r. NUBIRA 98 r.
POLONEZ 95 r. POLONEZ CARO 97 r.
TICO 99 r. NISSAN CHERRY 1.7D 84 r.
CITROEN C-15 99 r. AUDI A4 96 r.
ESCORT 1.6 93 r.

oraz wiele innych samochodów
zagranicznych, także na zamówienie

Firma Szymański
Jarocin, al. Niepodległości 34
tel. 747-77-20, 747-77-30



■ **kradzieże i włamania** 4 czerwca z parkingu na terenie Jaromy skradziono rower górski Grand wartości 1.000 zł należący do Marcina B.

W nocy z 4 na 5 czerwca na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie nieznani sprawcy weszli na przybudówkę sklepu „Tęcza”, a następnie dostali się środka. Skradli kosmetyki firmy Adidas, papierosy, baterie i filmy fotograficzne. Straty materialne poniosła SHP „Zgoda” w Jarocinie.

8 czerwca na parkingu przy ul. Kasztanowej w Jarocinie o godz. 22.40 włamano się do „malucha” należącego do Małgorzaty B. Skradziono gaśnicę oraz uszkodzono kolumnę kierownicy.

W nocy z 8 na 9 czerwca w Kotlinie włamano się do stacji paliw. Skradziono komputer, monitor, drukarkę oraz 1.000 zł. Wartość strat oszacowano na 7.000 zł.

Tej samej nocy nieznani sprawcy włamali się do altany ogródka działkowego przy ul. Kasztanowej w Jarocinie. Skradziono magnetofon i lampę naftową wartości 1.000 zł należące do Stanisława P.

■ **wypadek** 10 czerwca o godz. 14.00 w Golinie na ul. Jarocińskiej kierujący skodą Arkadiusz T. podczas skrętu w lewo doprowadził do zderzenia z mercedesem sprinterem. Bus wyprzedzał w tym czasie osobówkę. Obrażen ciała doznał kierowca skody.

■ **nietrzeźwi** 8 czerwca o godz. 23.30 w Cielczy policja zatrzymała Leszka R. Po kontroli alkomatem, okazało się, że kierowca „malucha” miał 2,6 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu.

10 czerwca patrol policyjny kontrolował kierowców w Jarocinie na ul. Wojska Polskiego, św. Ducha, Moniuszki, Poznańskiej a także w Kotlinie, Racendowie, Cielczy i Jaraczewie. W przypadku ośmiu kierowców wynik wskazania alkomatu przekraczał dozwoloną dawkę. Robert S., kierowca renault 19 - 2 ‰, Krzysztof L., kierowca „malucha” - 2,8 ‰, Bernard P., rowerzysta - 2 ‰, Ireneusz S., rowerzysta - 2,39 ‰, Leszek P., rowerzysta - 1,4 ‰, Piotr Ł., rowerzysta - 2 ‰, Artur G., kierowca „malucha” - 1,5 ‰ oraz Kazimierz F., rowerzysta - 0,4 ‰.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

policyjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie 747-22-41
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu 0-800/130-334 (bezpłatny)

komunikat policji

Podczas pełnienia służby policjanci w Żerkowie znaleźli rower górski. Osobie, której zginął w ostatnim czasie taki rower, proszona jest o zgłoszenie się do rewiru dzielnicowych w Żerkowie.

rynek pracy

11 czerwca w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 6.227 bezrobotnych.

W ciągu tygodnia zarejestrowało się 129 osób. Spośród 96 wyrejestrowanych, 29 podjęło pracę.

Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla szwaczek oraz przedstawicieli handlowych, kierowcy kat.

C, nauczyciela fizyki i chemii, tłumacza języka niemieckiego, elektryka, elektronika, instalatora wod.-kan., spawacza, blacharza-dekarza.

Jarociński PUP posiada środki finansowe z Funduszu pracy na zatrudnienie absolwentów roku 2001. Zainteresowani mogą się zgłaszać w tutejszym urzędzie, pokój 22.

(jn)

targowisko

mąka tortowa	1,60 do 1,70
cukier	2,35 do 2,45
mączka ziemniaczana	2,40 do 2,90
olej kujawski	3,50 do 4,00
pomidory	4,00 do 5,60
ogórki	2,60 do 4,00
pieczarki	3,00 do 4,50
cytryny	3,00 do 5,20
jabłka	1,50 do 4,00
truskawki	6,00 do 8,00
czereśnie	4,00
sałata (gł.)	0,60 do 1,00
kapusta (gł.)	0,70 do 1,50
kalafior (szt.)	1,00 do 3,50
fasola	8,00 do 12,00
ziemniaki (młode)	1,00 do 1,80
jajka	3,00 do 5,00

Najwięcej nagród dla Klęki

Osiem równorzędnych nagród i siedem wyróżnień zdobyli uczniowie Szkoły Podstawowej w Klęce w konkursie plastycznym „Mój dom, moja miejscowość”.

Organizatorem konkursu była Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury. Co roku hasło jest inne, ale zawsze dotyczy ono Wielkopolski. Na tegoroczny konkurs pt. „Mój dom, moja miejscowość”, wpłynęło 1.617 prac. Ze Szkoły Podstawowej w Klęce trafiło około 40 grafik i malowideł wykonanych pod kierunkiem Eugenii Lewandowskiej. I właśnie te prace konkursowe jury oceniło najwyżej. W gronie 21 osób nagrodzonych, znaleźli się: Sylwia Śliwińska, Mateusz Hyży, Anna Szulc, Aleksandra Śliwińska, Karolina Wujkiewicz, Ewa Osińska. Siedem, spośród 35 równorzędnych

wyróżnień przypadło również uczniom z Klęki. Otrzymali je: Katarzyna Gorzelańczyk, Marta Osińska, Agata Patelka, Marta Szymkowiak, Sylwia Śliwińska, Karolina Wujkiewicz i Piotr Jagielka. Ilustracje przedstawiały m. in. obyczaje Wolicy Pustej, nowomiejskie „wianki”, historię Boguszyna oraz Dzień Zielarza w Klęce.

Uroczyste podsumowanie tegorocznego konkursu odbyło się w poniedziałek w siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Uczestniczyli w nim także nagrodzeni uczniowie z Klęki wraz z nauczycielką plastyki. W trakcie spotkania dokonano otwarcia wystawy prac konkursowych.

(jn)

Mammografia z atrakcjami za darmo

Rozszerzono akcję powiatu jarocińskiego promującą wczesne wykrywanie raka piersi.

Z badań mammograficznych finansowanych przez powiat może teraz skorzystać każda kobieta po 40 roku życia, niezależnie od sytuacji finansowej. Poprzednio warunkiem wzięcia udziału w programie było uzyskiwanie dochodu poniżej 800 zł.

Osoby chętne powinny udać się po skierowania do „Medicusa” - Jarocin, ul. Wrocławska 46 (tel. 747-83-83), przychodni wykonującej badania. Liczba miejsc jest ograniczona.

(alg)

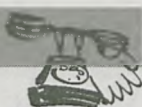
Strzelanie z wiatrówki, jazdy bryczką, pokazy karate, konkursy i gry - to tylko niektóre z atrakcji przygotowywanych przez organizatorów festynu w Noskowie.

Festyn odbędzie się 24 czerwca. Organizuje go Szkoła Podstawowa w Noskowie. Podczas imprezy będzie można wygrać nagrodę w loterii fantowej, przejechać się bryczką, popatrzeć na pokazy strażackie, obejrzeć występy dzieci ze szkoły oraz zespołu „Noskowiacy”. Przygotowywano również wiele konkursów oraz konkurencji sportowych, w których będą mogli wziąć udział dzieci, rodzice i nauczyciele. Między dziećmi a rodzicami zostanie rozegrany mecz piłki nożnej.

(akf)



Dzieci z Domu Dziecka w Górze mają nowe boisko do koszykówki. Przecięcia wstęgi dokonali przedstawiciele starostwa powiatowego w Jarocinie z wicestarostą Czesławem Robakowkim, wieloletni dobroczyńca placówki w Górze Czesław Przedpełski oraz ksiądz proboszcz Henryk Kondratowicz, który również poświęcił nowy obiekt sportowy. Boisko kosztowało 12.265 złotych - 7.650 złotych. Dom Dziecka otrzymał jako cegiełkę z imprez organizowanych przez starostwo powiatowe w grudniu ubiegłego roku 5 tysięcy złotych od Międzynarodowego Zrzeszenia Przewoźników Samochodowych, w imieniu których pieniądze przekazał Czesław Przedpełski



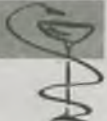
W Jarocinie 747-15-22 czynny w godz. 17.00 - 20.00 od poniedziałku do piątku w Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18. Specjalista psychoterapii uzależnień przyjmuje osoby uzależnione i członków ich rodzin w poniedziałki i czwartki w godz. 17.00 - 20.00 oraz we wtorki i piątki w godz. 8.00 - 12.00. Punkt interwencji kryzysowej dla ofiar przemocy czynny jest w czwartki w godz. 17.00 - 20.00.

W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji w Żerkowie, ul. Jarocińska 35.

W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

dyżury aptek



Do 17 czerwca dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Bratek” (Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 747-16-20) Od 18 do 24 czerwca dyżurować będzie apteka „Aspirynka” (Jarocin, ul. Hallera, tel. 747-24-34).

W niedzielę i święta od godz. 9.00 do 13.00 oraz od 20.00 do 8.00 następnego dnia czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 9.00 do 14.00 czynna jest apteka „Święty Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56). Od godz. 14.00 do 17.00 otwarta jest apteka „Remedium” (ul. Wrocławska 46a, tel. 747-15-50), a od 17.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

dyżur stomatologiczny



16 czerwca sobotni dyżur stomatologiczny w godz. 8.00 - 12.00 pełni Monika Hejduk (Mieszków, ul. Dworcowa 10, tel. 0-603 919-937). Podczas dyżuru udzielana jest bezpłatna pomoc doraźna. Stomatolog przyjmuje w ramach umowy z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych.

klub Amazonek



W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, przy ul. Kościuszki 18 (klub AA) odbywają się o godz. 11.00 spotkania Klubu Przyjaciół Kobiety po Mastektomii „Amazonka” w Jarocinie. Telefon kontaktowy 747-13-85.

Absolwenci XXI wieku

Dziesięciu absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Jarocinie, których średnia ocen wahała się od 5,07 do 5,50, otrzymało Medal Patrona Szkoły.

- Jesteście szczególnym rocznikiem, bo pierwszym, który opuszcza mury tej szkoły i wkracza w dorosłe życie w nowym XXI wieku. Ten nowy wiek należy do was, więc zróbcie wszystko, by nie zapisał się w historii jako wiek wojen i totalitaryzmu, ale jako czas postępu i pokoju - powiedziała na uroczystości wręczenia świadectw dojrzałości tegorocznym maturzystom dyrektor Bronisława Włodarczyk.

Cztery lata temu naukę w liceum rozpoczęło 299 uczniów. W czwartek 7 czerwca świadectwa dojrzałości otrzymało 283 absolwentów, a świadectwa ukończenia szkoły średniej - 16. W tym roku maturę zdało również 10 osób, które ukończyły liceum w latach ubiegłych.

Aż pięćdziesięciu absolwentom dyrektor Bronisława Włodarczyk wręczyła świadectwa z wyróżnie-

- Golgota Wchodu". Drugie lokatę w Międzynarodowym Programie Dotyczącym Badania Wód otrzymali uczniowie prof. Ewy Rose, Marta Grajczyk, Adam Grembowski, Tomasz Kulka i Joanna Waszkiewicz. Joanna Tasiemska (opiekun prof. Hanka Chodorowska) reprezentowała liceum w finale wojewódzkim Konkursu „Europa bez tajemnic”.

Za wymienione osiągnięcia, pracę w chórze szkolnym, redagowanie gazetki szkolnej „Lont” i aktywność społeczną absolwenci otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez Radę Rodziców.

Uczniom, którzy reprezentowali szkołę na zawodach sportowych dyrektor Włodarczyk wręczyła pamiątkowe statuetki.

Po raz ostatni jako uczniowie głos zabrali Marlena Pigla i Bartosz

Odsłonięcie tablic

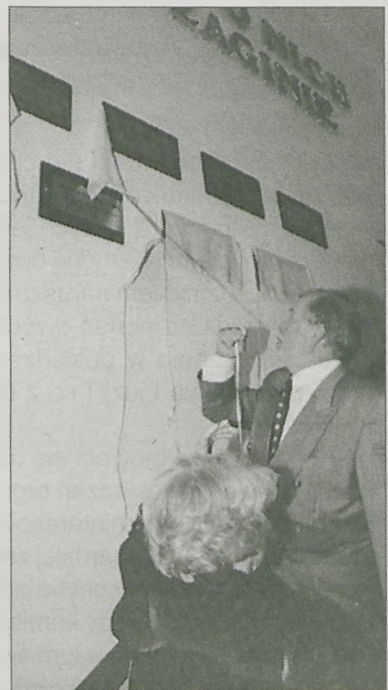
Dokończenie ze str. 1

W tym roku kapituła ustanowiona przez Stowarzyszenie wybrała byłych dyrektorów Jana Kołodzieja, Eugeniusza Szlapaka i Romana Chotyńskiego, profesorów Tadeusza Chałampowicza, Edwarda Górę i Józefa Klinkowskiego oraz absolwentów księdza prof. Antoniego Banaszaka, Stanisława Hebanowskiego.

Na uroczystość zaproszeni zostali członkowie rodzin wyróżnionych. Do Jarocina przyjechali: Leokadia Banaszak - bratowa księdza Banaszaka, córka profesora Chałampowicza - Krystyna oraz dzieci prof. Góry - Janina i Antoni. Z dumą i nieukrywaniem wzruszeniem odsłanili tablice poświęcone swoim bliskim. Dzięki ich obecności i słowom, które wypowiadali uroczystość nabrała szczególnego charakteru. - *Napisano Tadeusz Chałampowicz - dla mnie ojciec. Dla uczniów najczęściej Tadzio lub Chałamp. Wielka i - chyba - nieprzeciętna osobowość. Humanista*

i romantyk. Człowiek pełen życzliwości dla ludzi, a szczególnie dla uczniów - wspominała córka profesora - Krystyna. W imieniu dzieci profesora Góry głos zabrała córka Janina, która specjalnie na tę uroczystość przyleciała z Kanady. - Nasz tato - pedagog z krwi i kości, literat przebijający się przez dżunglę powiązań, protekcji. Uczniowie mówili „Dom na Poznańskiej 21 (adres profesora - przyp. red.) - to jak latarnia morska. Zawsze oświetlony, daje znak, że można tu wejść, bo ktoś czuwa - przypomina.

Tablicę pierwszego dyrektora szkoły Jana Kołodzieja odsłoniła dyrektor Bronisława Włodarczyk. Kolejne tablice odsłanili Stanisław Cugier - dyrektor liceum w latach 1972 - 1981, ks. Stefan Kukwisz - absolwent z 1933, Henryk Szydłowski - absolwent z 1951, profesor fizyki na Uniwersytecie Poznańskim i tegoroczna maturzystka Marlena Pigla - dwukrotna finalistka Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.



Dzieci profesora Góry odsłaniają tablicę ojca

Za rok, w dniu rozdania świadectw maturalnych, odsłonięte zostaną kolejne tablice.

(gc)



Dyrektor Włodarczyk wręcza nagrody najlepszym tegorocznym absolwentom

niem (średnia ocen z czterech lat nauki wyniosła powyżej 4,75; ze świadectwa maturalnego powyżej 4,60). Dziesięciu osobom z tej grupy przyznany został Medal Patrona Szkoły. Otrzymali go: Anna Bartniczak, Katarzyna Górna, Adam Grembowski, Monika Kapuściak, Agnieszka Kuźniacka, Patryk Łączny, Marlena Pigla, Julita Orczykowska, Monika Pietrzak oraz Bartosz Regulski.

Na szczególną uwagę zasługują liczne osiągnięcia tegorocznych absolwentów. Do najważniejszych zaliczyć można dwukrotnie zdobycie przez Marlenę Płgłę tytułu finalistki Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. W etapie centralnym tej samej olimpiady brał również udział Bartosz Regulski. Oboje są uczniami prof. Beaty Udzik. Patryk Musiałowski zajął drugie miejsce w XIX Festiwalu Piosenki Francuskiej w Poznaniu. Karolina Wójtowicz (opiekun prof. Lidia Staśkiewicz) zdobyła pierwsze miejsce w wojewódzkim etapie konkursu historycznego „Katyń

Regulski. W swoim przemówieniu wspominali pierwsze dni w szkole, klasowe imprezy i wspólne wyjazdy. - *W naszych sercach pozostanie pewien sentyment. Cztery lata wspólnego życia z pewnością stworzyły więź, której czas nie jest w stanie rozzerwać - zapewniała Marlena.*

Od wielu lat w dniu wręczenia świadectw maturzystom do liceum przyjeżdżają absolwenci sprzed 50 lat. W tym roku pamiątkowe dyplomy otrzymało 38 maturzystów z 1951 roku. Przyjechali m. in. z Gdańska, Zielonej Góry, Wrocławia i Warszawy. W ich imieniu życzenia młodszymi koleżankom i kolegom złożył Tomasz Florkowski: - *Jeżeli powiedzą wam, że władza jest ważna, nie wierzcie. Jeżeli powiedzą wam, że pieniądze są ważne - nie wierzcie. Znaczenie ma wyłącznie miłość. To wy kochani młodzie przyjaciele jesteście odpowiedzialni, aby ta prawda przetrwała wasze pokolenie. Miłość i prawda - to najważniejsze, co my możemy wam przekazać. Bądźcie szczęśliwi.*

(gc)

Ludowcy dystansowcy

Dokończenie ze str. 1

Marszałek województwa wielkopolskiego Stefan Mikołajczak, który sprawował patronat nad imprezą, oraz delegacje ze starostw i urzędów gmin złożyli pod pomnikiem kwiaty.

Po oficjalnych wystąpieniach zawodnicy udali się na start. Trasa biegła ze Strzyżewa do Dobrzycy. Dziewczyny ze szkół podstawowych musiały pokonać 1.200 metrów, a chłopcy, podobnie jak wszyscy gimnazjaliści - 1.500. Uczniowie szkół średnich uczestniczyli w biegu sztafetowym 10 x 1.000 metrów na trasie Walków - Dobrzyca. Zorganizowano także osobno bieg dla osób niepełnosprawnych. Zwycięzcy w poszczególnych grupach otrzymali medale, dyplomy oraz nagrody, wśród których były telewizory, miksery, wieże hi-fi oraz żelazka.

Najwięcej emocji wzbudził

wśród publiczności uliczny bieg VIP-ów. Na linii startu wśród innych uczestników stanęli: marszałek Stefan Mikołajczak, poseł Stanisław Kalemba, wicestarosta powiatu pleszewskiego Michał Karalus, starosta powiatu jarocińskiego Adam Kołodziej, starosta powiatu

krotoszyńskiego Stanisław Ratajski, wójt gminy Gizałki Włodzimierz Lehmann. Zawodnicy mieli pokonać dwa okrążenia wokół rynku. Starosta jarociński ukończył konkurencję, ale nie znalazł się w czołówce biegu.

(alg)



Starosta Adam Kołodziej (pierwszy z prawej) podczas pierwszego okrążenia

ogłoszenia

**U PRODUCENTA
CENY PRODUCENTA**

NA PUSTAKI ALFA
I ATESTOWANE BLOCZKI M-6
Z WIBROPRASY
TRYLINKE, STROPY TYPU TERIVA
CERAMICZNE MATERIAŁY ŚCIENNE
I POKRYCIA DACHOWE
ORAZ TARGICĘ W PEŁNYM ASORTYMENCIE

PPH „DAKAR”
WŁODZIMIERZ SZCZODROWSKI
WIECZYŃ 35a
tel./fax 741-68-27, tel. 0-602713-278
ZACHĘCAJĄCE WARUNKI PŁATNOŚCI

**ODZIEŻ
MĘSKA**

Sklep firmowy

BARDZO ATRAKCYJNE CENY

C. H. Tobena, Jarocin, ul. Wrocławską 18
(SOJ 687/01)

**WCZASY 14 DNI
NAD MORZEM**

(pokoje z nowymi łazienkami)
noclegi od 400 do 690 zł
noclegi + wyżywienie
od 620 do 810 zł
Ośrodek Wypoczynkowy
„MUSZELKA”
W SIANOŻĘTACH
tel. 071/ 343-67-44, 344-73-43

moim zdaniem • moim zdaniem • moim zdaniem

Tytuł: Przepychanka VI**Miejsce akcji:** Ratusz w Jarocinie
Aktorzy: członkowie komisji
statutowej i dziennikarze**W roli głównej:** Marian Sikorski
- przewodniczący rady miejskiej
Premiera: poniedziałek od godziny 13.30
do 13.32

Piotr Piotrowicz

Po raz kolejny radni nie chcieli, by w posiedzeniu komisji, tym razem statutowej, uczestniczyli dziennikarze. Mieli zapewne ku temu powody, których jednak nie mogę pojąć moim wielkim umysłem. Nie mogę bowiem zrozumieć, jak to się dzieje, że z całym rozmysłem narusza się ustawę o samorządzie gminnym, która już od ponad dwóch tygodni daje każdemu prawo do uczestniczenia w posiedzeniach każdej komisji rady. Bez łaski, daje prawo i już! I co z tego wynika dla komisji statutowej? Nic.

Komisja ta zajmowała się ustaleniem sposobu udostępniania protokołów z posiedzeń organów gminy (zarządu, rady oraz jej komisji) osobom zainteresowanym. Nie ukrywam, że dziennikarze należą do najbardziej zainteresowanych tymi dokumentami ludzi, co musiało chyba zdziwić obradujących w ratuszu. Bez dziennikarzy obrady komisji były zdecydowanie łatwiejsze. Przynajmniej zdaje się o tym świadczyć „wysmażony” tam projekt załącznika do statutu gminy Jarocin. Opublikujemy go za tydzień wraz z redakcyjnym komentarzem i mamy nadzieję, że stanie się on przedmiotem szerszej dyskusji. Bo chodzi o dostęp do informacji dla każdego z nas.

Na dodatek pan przewodniczący Sikorski z uporem powtarza, że nowa ustawa o samorządzie gminnym jest niezgodna z Konstytucją. Rozmawiałem na ten temat z wybitnym konstytucjonalistą, profesorem Tadeuszem Smolińskim, który powiedział mi iż niezgodne z konstytucją może być ograniczanie praw obywatelskich, a nie ich rozszerzanie, co czyni właśnie ta ustawa. A poza tym, jak dodał, od takiej interpretacji jest Trybunał Konstytucyjny.

Gdyby wydarzenia na styku jarocińskie media - władze samorządowe były kanwą scenariusza cyklu filmów komediowych „Przepychanka”, to chyba mielibyśmy już szósty odcinek. Jednak, jak uczy życie, każdy z filmów opatrzony kolejnym numerem (np. Szczęki II, Rocky V czy Krzyk III) był gorszy od poprzedniego. Serial w Jarocinie jest już jedynie żenujący. Trzeba natychmiast wstrzymać finansowanie produkcji kolejnych odcinków.

Regionalna promocja

Kilka jarocińskich firm pod patronatem powiatu uczestniczyło w pierwszych dniach czerwca w II Forum Gospodarczym we Wrześni. Podczas wystawienniczo-promocyjnej imprezy podpisano akt sankcjonujący działalność Stowarzyszenia Powiatów Regionu Środkowej Wielkopolski, do którego należy także Jarocin.

Forum Gospodarcze zorganizowane było przez Stowarzyszenie Powiatów Regionu Środkowej Wielkopolski. Patronat honorowy nad imprezą pełnił marszałek województwa wielkopolskiego Stefan Mikołajczak. Była to już druga tego typu inicjatywa, której celem jest wzajemne przedstawienie potencjału gospodarczego powiatów: jarocińskiego, kościańskiego, leszczyńskiego, średzkiego, śremskiego i wrzesińskiego. - *Wspólna prezentacja i wzajemna promocja firm, instytucji i urzędów działających w tych powiatach zakłada nawiązanie ścisłej współpracy regionalnej w sferze gospodarczej, handlowej i kulturalnej, a także stworzenie dogodnych warunków do wzajemnego po-*

znania się i wymiany doświadczeń branżowych - mówi Beata Krzyżosiak, rzecznik prasowy jarocińskiego starostwa.

W tym roku impreza odbywała się przez dwa dni we Wrześni (następna planowana jest w Jarocinie). Z terenu naszego powiatu wystawiało się na niej 5 firm. Podczas prezentacji kulturalnej występował też Zespół Folklorystyczny „Snutki” z Potarzycy.

W trakcie II Forum Gospodarczego nastąpiło uroczyste podpisanie aktu sankcjonującego działalność stowarzyszenia powiatów. Decyzję o przystąpieniu do tej organizacji powiatu jarocińskiego podjęli radni na ostatniej sesji.

(alg)

listy

W nawiązaniu do listu zamieszczonego w „Gazecie Jarocińskiej” nr 23 (556) z dnia 8.06.2001 r. Zarząd Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o. w Jarocinie przeprasza zainteresowanego czytelnika za zaistniałą sytuację. Jednocześnie informujemy, że wobec pracowników winnych opieszałości zostały wyciągnięte surowe sankcje służbowe. W celu wyeliminowania powstania w przyszłości podobnych sytuacji, w Przedsiębiorstwie zostały podjęte odpowiednie działania organizacyjne.

JÓZEF PSZTYR

prezes zarządu

STEFAN BŁASZCZYK

członek zarządu

Szczegółowe stanowisko zarządu spółki opublikujemy za tydzień.

Po przeczytaniu „Gazety Jarocińskiej” z 18 maja, jestem znów zbulwersowany i będę musiał leczyć swoje nerwy. Chodzi i wynagrodzenie burmistrza Jarocina. Żeby pan Michalak zarabiał miesięcznie dziesięciokrotnie więcej np. od nauczyciela, nie mówiąc już o pielęgniarkach?!

Bezrobocie w Jarocinie „kwitnie”, a szanowni radni znają tylko ustawy dotyczące podnoszenia poborów pracownikom urzędu miejskiego i starostwa. Nie robią nic, żeby zapobiec zamykaniu kolejnych zakładów w naszym mieście. Dziwię się, że ludzie tak spokojnie na to patrzą. Co robią burmistrz, starosta i inni z tak dużą sumą pieniędzy? Ja muszę żyć z zasiłku, a chętnie podjąłbym pracę za 1/10 wynagrodzenia burmistrza.

JAN STACHOWIAK

inżynier chemik - bezrobotny

Mieszkańcy osiedla Kościuszki, a zwłaszcza matki mamy problem, który dotyczy braku kosza na śmieci. Nie ma od kilku lat ani jednego. W jaki sposób mamy wytłumaczyć dziecku, aby nauczyć je od młodości porządku, także w miejscu publicznym. Mam czwórkę dzieci. Zaczął się okres, kiedy przebywam z nimi na „placu zabaw” między blokiem 1 i 2. Jest tam jedna huśtawka, od początku istnienia osiedla ta sama, druga od dwóch lat zepsuta, dwie huśtawki „koniki”, jedno drabinki i piaskownica, a kosza żadnego. Ja wychodząc z dziećmi, zabieram dodatkową reklamówkę do śmieci. Reszta dzieci zmuszona jest rzucać papiery na ziemię. Myślę, że jest w tym „jakiś” cel, że Spółdzielnia Mieszkaniowa, od kilka lat uchyla się od postawienia choćby jednego pojemnika. Wiem, od innych matek, że interweniowały już i osobiście, i pismem w Zarządzie Spółdzielni, ale bez skutku. Otrzymały odpowiedź, że „młodzież osiedlowa” i tak kosze zniszczy, więc nie będą tracić funduszy, potrzebne na remonty. Nie wiem, w jakim świecie my żyjemy i który to wiek?! Władze spółdzielni zachowują się tak, jak panowie na własnym terenie, a nie naszym, spółdzielców.

Wierzę gorąco, że za pośrednictwem „Gazety Jarocińskiej”

sprawę załatwimy.

Czytelniczka

nazwisko i adres do wiadomości redakcji

Śmierć kogoś bliskiego, a w moim przypadku, ukochanej mamy, była, jest i będzie czymś dla mnie szczególnie. O ile z własnym cierpieniem, rozpaczą i żalem każdy mierzy się sam, o tyle przy załatwianiu spraw związanych z ostatnią drogą zmarłego, będziemy rozmawiać po raz pierwszy o swojej stracie. Pragniemy zazwyczaj od tych osób ciepła, wrażliwości i fachowej pomocy przy załatwianiu spraw związanych z pochówkiem najbliższej nam osoby. I nie rzecz w tym, żeby płakać razem z tymi osobami, ale zostać wysłuchanym, przyjąć wyrazy współczucia, itd. ...

Moja mamusia zmarła w maju tego roku w szpitalu. Nie mając żadnych doświadczeń w tych okolicznościach, oczekiwałam potraktowania mojej sprawy w sposób co najmniej taktowny. Niestety. Po urzędowym i chłodnym wręczeniu karty zgonu, otrzymałam od razu ofertę nie do odrzucenia: załatwienie moich spraw tu, na miejscu, a właściwie, jak zejdę na dół, będzie już ktoś na mnie czekał!!! Nie bardzo wiedziałam, o co tu chodzi i właściwie się nad tym nie zastanawiałam. Jednak wychodząc ze szpitala, zostałam zaczepiona i nagabywana o przyjęcie usługi pogrzebowej. Z tej rozmowy pamiętam, że u nich (kogo?) wszystko załatwić i proszona jestem do biura. Weszłam do huczącego, ryczącego jakimś maszynami pomieszczenia i nagle oprzytomniałam. Zadałam sobie pytanie, co ja tu robię i czego ode mnie ci panowie chcą. Czym prędzej wyszłam z kręgu opieki jakiejś firmy pogrzebowej. Dziś, po pewnym czasie chcę pogratulować tej grupie osób - jak się okazało wcale nie małego grona - pracownikom szpitala - znajomości psychologii, inwencji i taktu.

Piękną ceremonią pogrzebową, zleconą innej firmie pogrzebowej oddałam mojej zmarłej mamie należny honor, szacunek i przywiązanie do niej. (...)

Myślę, że jakieś racje i motywacje przyświecają miejscowym przedsiębiorcom pogrzebowym, którzy na co dzień otrzymują zlecenie wykonania tak szczególnej usługi. Dla nich organizacja pogrzebu jest jedynie działalnością gospodarczą, oznaczającą pracę i zarobek. W tym aspekcie, stawianie im wymagań, uważam za całkowicie oczywiste. I jeszcze jedno - wykonywanie takiej działalności przez pracowników szpitala miejskiego w Jarocinie, według mnie, jest jakimś absurdem, ogromną pomyłką i nietaktem wobec zmarłych, jak i ich rodzin.

Czytelniczka

nazwisko i adres do wiadomości redakcji

W dniu 11 maja 2001 r. uchwałą Rady Miejskiej w Jarocinie zlikwidowano Szkołę Podstawową w Bachorzewie. Placówkę, z prawie 100-letnią tradycją, która na trwałe wrosła w pejzaż tej miejsco-

wości i życie jej mieszkańców. Zlikwidowano Szkołę która integrowała miejscową społeczność i była jedynym ośrodkiem kulturotwórczym. Co pozostało? Rozgoryczenie rodziców i nauczycieli, pozostała frustracja i niewiara w dobrą wolę włodarzy gminy. Pozostało jeszcze wiele pytań, które chciałoby się zadać, pomimo faktu, iż znamy już odpowiedź - to już nic nie zmieni. Ale przecież w dzisiejszej skomplikowanej rzeczywistości, w sytuacji pogłębiającego się kryzysu społecznego i moralnego, niektóre pytania trzeba zadawać, a może nawet należałoby krzyczeć? Władzo, nie zamykajcie szkół! Nie krzywdźcie dzieci! Nie szukajcie oszczędności w oświacie. To są pozorne oszczędności, które zemszczą się wielokrotnie w przyszłości. Decyzja o zamknięciu szkół jest najgorszą ze wszystkich. Budzi ona we mnie najgorsze skojarzenia z historią Polski.

Wkroczyliśmy w XXI wiek, dążymy do zintegrowanej Europy, mamy ambicje, jako Państwo gospodarczo zespolić się z Unią Europejską, a zapominamy o podmiotowości człowieka, zapominamy o społeczeństwie, jako podmiocie wszelkiej władzy, zapominamy o człowieku. A przecież to dla niego, zasiadając w Ratuszu, sprawujemy władzę i reprezentujemy jego interesy. Czy Panowie Radni, podejmując takie decyzje, reprezentują interesy ludzi? a może są tylko bezdusznymi wykonawcami urzędniczych wyliczeń finansowych (jakże często nierzetelnych - zwłaszcza w tym resorcie).

Jeszcze jedna refleksja. Dobiega kres rządów AWS. Rządu, którego ambicją było zreformowanie podstawowych dziedzin życia społecznego i gospodarczego kraju. Ambicje, niestety, przerosły rzeczywistość. Realizacja niektórych założeń reformatorskich, stała się niewykonalną. Już dziś, Prezydent RP, liderzy opozycji, środowisko naukowe, alarmując o złej sytuacji polskiej wsi, o pogłębiającej się biedzie środowisk wiejskich, o nierównych szansach młodzieży wiejskich w zdobywaniu wiedzy na poziomie wyższym. W środowiskach tych patologiczną stała się zwykła, ludzka bieda. Czy w takiej sytuacji, sygnalizowanej w wielkim uproszczeniu, podejmowanie tak ważkich decyzji, wydaje się być zasadne? Tę i inne decyzje Rady Miejskiej w Jarocinie zweryfikuje życie. W Bachorzewie zaś, w myśl hasła, które powinno stać się powszechnym „ratujmy lokalne społeczności”, podjęto inicjatywę samodzielnego prowadzenia podstawówki przez Stowarzyszenie Edukacyjne „Nasza Szkoła”.

Życzę nauczycielom i rodzicom dzieci uczęszczającym do bachorzewskiej szkoły wytrwałości i wiary, że podjęty trud zostanie właściwie zrozumiany przez władze gminy Jarocin, że integracyjna rola szkoły w środowisku wiejskim, na długo jeszcze pozostanie wpisana w lokalną społeczność.

KAZIMIERZ ŁĄCZNY

soltys Bachorzewa

Został tylko kij

Dokończenie ze str. 1

Pracownicy chcieli się także dowiedzieć, co dzieje się z pieniędzmi uzyskiwanymi za sprzedaż produkowanej odzieży. Zaliczyli się, że pracują po 10, 12, 14, a nawet 16 godzin, ale nie otrzymują wynagrodzenia za swoją pracę. - *Mamy dość tej atmosfery, bałaganu, niepewności. Ciągłe nas tu okłamują. Kiedyś*



Likwidator zakładu - Bogdan Małecki, twierdził że pieniądze na wypłaty będą najwcześniej w poniedziałek

była zasada kija i marchewki. Teraz został tylko kij. Jak długo można to wytrzymać? Jesteśmy u kresu wytrzymałości psychicznej. A przecież chcemy tylko to, co nam się należy. Niestety, syty głodnego nie zrozumie - powiedziała Elżbieta Muc, przewodnicząca branżowego związku zawodowego.

Pensje pracowników są płacone w kilku ratach. Przy naliczaniu wynagrodzenia nie bierze się pod uwagę nadgodzin. Pracownicy skarżyli się, że część z nich ma swoje nadgodziny wymazane korektorem i nie jest w stanie udowodnić, że rzeczywiście je przepracowała. - *Księgowa powiedziała, że nie mamy żadnego dowodu. Nie mamy kart zegarowych, a więc to nie nasza wina. Jeszcze niektórzy zapisywali sobie w kalendarzykach ilość przepracowanych godzin, ale usłyszeli, że to też nie jest dowód. Wychodzi na to, że pracowaliśmy za darmo - skarżyła się jedna z kobiet.*

Likwidator powiedział w czwartek załodze, że zaległa część wypłaty za kwiecień wszyscy otrzymają ok. 12 czerwca, a za maj - po Bożym Ciele. - *Zwrot składek z kasy zapomogowo-pożyczkowej oraz wypłata nagród jubileuszowych nastąpi po rozwiązaniu umowy o pracę, z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży produkcji, którą zrobimy w czerwcu - powiedział Bogdan Małecki.*

Tylko i aż 100 zł

W piątek rano część pracowników chciała się spotkać z główną księgową. Księgowa odpowiedziała jednak, że nie ma o czym rozmawiać z załogą i nie chciała wyjść na salę. Głównym powodem protestu było niewypłacenie zaległej części wynagrodzenia. - *Cała afera jest o głupie 100 zł - aż tyle i tylko tyle. Ale my nie mamy pieniędzy na nic. Nie mamy za co kupić chleba na niedzielę - powiedziała jedna z kobiet. Pracownice przyznały, że kie-*

dy zaczęły wstawać od swoich stanowisk pracy, usłyszały groźby dyscyplinarnego zwolnienia. Tłumaczyły, że zostały zmuszone do protestu. Bardzo chcą pracować, ale nie za darmo. - Mam rodziny, mam dzieci. Co mam dziecku powiedzieć - że ma się udusić, bo zakład mi nie płaci? - wołała jedna z pracownic. Likwidator przyjechał do zakładu

wie się zachowuje. - Powiedział nam, że to wszystko to nasza wina. Zaczynał tak jak my, był prasowaczem. Zawsze jednak mówił, że on z tego zakładu wyjdzie z teczką. My nie mamy za co żyć, a on chodzi i sobie gwiżdże - mówiły pracownice. Są zbulwersowane dobrymi radami przekazywanymi przez szefa produkcji. - Daje nam wytyczne, jak mamy prowadzić gospodarkę domową. „Radzi”, żebyśmy kupowali wątrobiankę, wątrobianką smarowali chleb, a z flaka gotowali zupę - mówiły zbulwersowane pracownice. Szef produkcji, Władysław Wyrwas odmówił udzielenia wyjaśnień.

Kolejne obawy

Pracownicy stwierdzili, że - w związku z obecnymi problemami z otrzymaniem wypłaty - mają prawo podejrzewać, że podobnie będzie z odprawami. Likwidator powiedział, że nie muszą się tym przejmować, gdyż Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na pewno wypłaci odprawy. Przyznał jednak, że nie wiadomo, w jakim terminie. - *Może się okazać, że będziemy czekać pół roku albo rok - mówili rozżaleni pracownicy.*

Likwidator poinformował, że

już wkrótce zatrudni firmę ochroniarską do pracy na portierni. Pracownicy dziwią się, dlaczego nie chce powierzyć tych obowiązków osobom, które pracują w „Jarkonie” i którym mógłby w ten sposób pomóc w przeżyciu lub dotrwanii do okresu pracy koniecznego do uzyskania świadczeń emerytalnych. Obawiają się, że robi to po to, żeby nikt z pracowników nie mógł wejść po 30 czerwca na teren zakładu. Likwidator tłumaczy, że jego pobudki są inne i że gdyby zatrudnił do ochrony obecnych pracowników, nie mógłby im wypłacić odpraw. Dla załogi te tłumaczenia są jednak co najmniej dziwne.

Kto kupi „Jarkon”?

Otwarcie ofert osób zainteresowanych kupnem „Jarkonu” odbędzie się 22 czerwca. Pracownicy obawiają się jednak, że przedsiębiorstwa nikt nie kupi. - *Do ceny zakładu dojdą nasze zadłużenia. W sumie będzie to kilka milionów złotych. Prawdopodobnie nikt się nie zdecyduje na zakup „Jarkonu” - powiedziała Elżbieta Muc. - Być może chodzi o to, żeby w końcu ogłosić upadłość i przekazać przedsiębiorstwo panu Pichnowskiemu,*

tak jak nam kiedyś wicewojewoda powiedział: - Albo pan Pichnowski, albo tego zakładu nie będzie.

Pracownicy czekają na razie na wypłatę wynagrodzenia za maj. Liczą, że otrzymają pieniądze w najbliższych dniach. - *Być może ten szum był potrzebny - stwierdziła przewodnicząca związku branżowego. - Wreszcie ktoś usłyszał, że oprócz tego, że tu są mury, są jeszcze, pracują w tych murach ludzie. Ci, którzy rządzą tą firmą, zapomnieli, że w miesiącu jest 10-ty i że 10-tego nikt ludziom łaski nie robi dając to, co im się słuszenie należy.*

W trakcie protestu pracownicy skarżyli się również na to, że osoby, które doprowadziły do dramatycznej sytuacji zakładu, do tej pory nie poniosły żadnej odpowiedzialności za to. - *My będziemy 30 czerwca rozliczani z nożyczek i fartuchów, a oni co?! - wołali pracownicy. Żalono się ponadto na to, że władze gminne i powiatowe nie przejmują się w ogóle losem pracowników „Jarkonu”. - Gdzie są nasze władze?! Myślą o swoich pensjach, o swoich dodatkach, a nas, szarych ludzi wcale nie zauważają. Przed wyborami przypominają sobie o nas! - mówiono.*

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

ogłoszenie

ceny gwarantowane do 2003 roku



www.netia.pl

Weź udział w najnowszej promocji Netii. Teraz do wyboru dajemy Ci aż trzy pakiety promocyjne.

I TANI ABONAMENT
tylko 32 PLN brutto

II TAŃSZE ROZMOWY
rozmowy międzymiastowe
w „godzinach szczytu” 0,43 PLN brutto

III INTERNET PLUS
100 godzin z Internetem miesięcznie
tylko 89 PLN brutto

Szczegółowe informacje pod numerem infolinii: 022 711 88 88
Czas promocji ograniczony.

KONKURENCJA W TELEKOMUNIKACJI

netia

To były cudowne lata

Im więcej lat upływa od czasu skończenia szkoły, tym milej wspomina się ten czas. Okazję, żeby się o tym przekonać, mieli ci uczniowie, którzy w 1967 roku ukończyli Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie.

Zjazd rocznika 1962-1967 odbył się w ubiegłą sobotę. - *Spotkał się tu dzisiaj z sentymentu, przywiązania do szkoły. Miło jest przypomnieć sobie tamte czasy* - powiedział Piotr Kędzia, jeden ze współorganizatorów zjazdu. Niektórzy mieli problemy z rozpoznaniem się. - *Po tylu latach nie wszystkich się pamięta. Jestem po raz pierwszy na zjeździe, po 34 latach od skończenia szkoły. Najważniejsze, że niewielu z nas ubyło. Szkoła średnia najbardziej pozostaje człowiekowi w pamięci. Drobne wydarzenia urastają dziś do wielkiej rangi i stają się ważne w życiu* - powiedział jeden z byłych uczniów technikum.

Jednym ze współorganizatorów zjazdu był Marian Tokarz. - *W czasie studiów sprawowałem funkcję starosty. Zostało mi już we krwi, że przygotowuję zjazdy i na uczelni, i tutaj, w szkole średniej* - powiedział Marian Tokarz. Bardzo miło wspomina czasy mieszkania w internacie. - *Ci, którzy tutaj mieszkali, bardzo żyli ze sobą* - dodał były wychowanek. Przypominano sobie również kary stosowane przez wychowawców za niesforne zachowanie - najczęstszą było wożenie taczkami koks do kotłowni. Wszyscy stwierdzili, że czas nauki w szkole średniej, lata, zanim

rozpoczęło się naprawdę dorosłe życie, był okresem beztroski, nawiązywania niezwykłych znajomości, przyjaźni.

Andrzej Hudak stwierdził, że okres nauki w jarocińskim technikum to były cudowne lata. Najbardziej pamięta bal maturalny. - *Kiedy patrzę dziś na moją ukochaną panią profesor Czechowską, muszę powiedzieć, że tak jak była śliczna, taka jest i dzisiaj* - powiedział Andrzej Hudak. Przyznał, że przestał pracować w swoim zawodzie. - *Po maturze naprawialiśmy z ojcem płot. Kiedy walnąłem młotkiem, ojciec powiedział - Nic się chłopie nie nauczyłeś. Nie potrafisz nawet gwoźdźcia wbić. Zmieniłem zawód. Jestem prawnikiem, pracuję w administracji państwowej. Ze stolarstwem nie miałem nigdy do czynienia* - powiedział Andrzej Hudak. Byli wychowankowie technikum przyznawali, że z tęskną w oku wspominają przyjaźnie i sympatie z czasów szkolnych. - *Kiedy patrzy się na koleżanki i kolegów, wszystko wraca i to ze zdwojoną siłą* - stwierdził Andrzej Hudak.

Janowi Fiedlerowi Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie najbardziej kojarzy się ze sportem. - *Do dziś wspominam pana profesora Pappelbauna, nauczyciela wychowania fizycznego, trenera pił-*



Spotkanie rocznika 1962-1967 był okazją do wspomnień. Podczas zjazdu byli wychowankowie odwiedzili Stefana Piotrowicza, który sprawował funkcję dyrektora pedagogicznego szkoły. Niespodziewaną wizytą wzruszony był nie tylko dyrektor

karskiego klubu Jarota Jarocin. Obecny tu profesor Świątek był trenerem siatkówki. Pamiętam przyjaźnie sportowe, które się wtedy nawiązały. Teraz ja sam jestem wychowawcą młodzieży. Uczę gry w tenisa. Moi synowie grają w tenisa wyczynowo. Są w klasie międzynarodowej - powiedział Jan Fiedler.

Na spotkanie po latach byli uczniowie Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie przyjechali z różnych stron Polski i świata. Henryk Konarkowski mieszka w Chicago. Do Polski przyjeżdża co roku. Na zjeździe był już po raz drugi. - *Cieszę się, że spotkałem kolegów ze szkolnej ławy. Trochę się jednak zmieniliśmy* - powiedział Konarkowski.

Byli uczniowie wspominali swoich nauczycieli i wychowawców. - *Pani profesor Czechowska była najcudowniejszą, najlepszą wychowawczynią pod słońcem, jaką kiedykolwiek spotkałam. Ta kobieta nauczyła mnie żyć. Dzisiaj mieszkam na Zachodzie, ale dzwonię do mojej pani profesor i ciągle ją wspominam* - powiedziała Rafała Cieślak.

W zjeździe wzięło udział również grono pedagogiczne - profesor Barbara Czechowska - nauczycielka języka polskiego, profesor Zdzisław Trześniewski - nauczyciel technologii, profesor Edmund Gogulski

- nauczyciel matematyki, profesor Stanisław Kędziora - nauczyciel geografii oraz profesor Marian Świątek - nauczyciel wychowania fizycznego i przysposobienia obronnego. Tym razem właśnie grono pedagogiczne zostało wezwane do tablicy. Zdzisław Trześniewski otrzymał za zadanie przedstawienie kątów ostrza noża. Musiał też odpowiedzieć na pytanie, co to jest drzewo, a co drewno. Stanisław Kędziora opowiadał o Trójkacie Bermudzkim i o niewyjaśnionych do tej pory przyczynach wypadków, które zdarzyły się w tym miejscu, a Marian Świątek tłumaczył, na czym polega celowanie z kbks i co to jest lufa. - *Lufa to kawał żelastwa z dziurą* - powiedział profesor Świątek. Bezbłędnie potrafił podać również wyniki meczów piłkarskich. Barbara Czechowska zaprezentowała „Pieśń III” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. - *Ile razem dróg przebytych? Ile ścieżek przedeptanych? (...) Ile w trudzie nieustannym wspólnych zmartwień, wspólnych dążeń? Ile chlebów rozkrajanych? Pocałunków? Schodów? Książek?* - mówiła profesor Czechowska.

Nauczyciele z rozrzewnieniem wspominali byłych uczniów. Profesor Barbara Czechowska przyznała, że przyjeżdża na każdy zjazd. Jest to dla niej wielkie przeżycie.

W Jarocinie mieszkała przez 10 lat. - *To był czas mojej młodości. Bardzo się związałam z uczniami, z miastem. Każdy przyjazd do Jarocina przeżywam bardzo emocjonalnie. Wszystko jest mi bliskie - ulice, domy, ludzie, których spotykam. Teraz mieszkam w Poznaniu, ale zawsze chętnie tu wracam. Profesor Czechowska z dużym uznaniem wypowiadała się o swoich byłych wychowankach. - *To są ludzie niezwykli. Bardzo żarliwie związani ze szkołą. To były klasy połączone więzami prawdziwej przyjaźni. Moje ukochane klasy. Pamiętam do dziś, w których ławkach siedzieli* - powiedziała Barbara Czechowska.*

Podczas zjazdu profesorowie oraz byli wychowankowie Technikum Przemysłu Drzewnego odwiedzili Stefana Piotrowicza, który od 1952 roku sprawował funkcję dyrektora pedagogicznego szkoły. Tą niespodziewaną wizytą wzruszony był nie tylko dyrektor. Spotkanie było okazją do wyrażenia specjalnych podziękowań. Profesor Trześniewski wspominał, że właśnie Stefan Piotrowicz przyjmował go do pracy. - *Prowadził mnie, wielu nowych nauczycieli. Wdrażał nas w zawód nauczycielski. Czynił to bardzo dobrze. Za to jesteśmy mu bardzo wdzięczni* - powiedział Zdzisław Trześniewski.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

ogłoszenie



Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna z siedzibą w Jarocinie

Z dniem 10.06.2001r. rozpoczyna rekrutację na rok akademicki 2001/2002
na **dzienne i zaoczne wyższe studia zawodowe**
kierunek **ADMINISTRACJA**

Specjalizacja w zakresie:

1. administracja publiczna, administracja publiczna z informatyką,
2. administracja gospodarcza, administracja gospodarcza z informatyką.

zakończenie rekrutacji nastąpi z dniem 15.07.2001 r.

Wymagane dokumenty

- świadectwo dojrzałości w oryginale,
- kserokopia dowodu osobistego 1, 2, 3 strona,
- 4 szt. jednakowych fotografii,
- aktualne świadectwo zdrowia

INFORMACJA

63-200 JAROCIN, ul. Przemysłowa 3

Tel. (0-62) 747-85-80

Fax (0-62) 747-28-19

Rzeki ścieków

wstawie

Wszystkie rzeki, rzeczki i ich dopływy na terenie powiatu jarocińskiego należą do pozaklasowych - są tak silnie zanieczyszczone, że nie odpowiadają normom. Taki wynik „zawdzięczają” obecności zanieczyszczeń bytowo-gospodarczych. Gdyby nie spływ ścieków z naszych domostw i pól, wcale nie byłoby z rzekami tak źle...

Najdłuższą rzeką w powiecie jarocińskim jest Lutynia - przez teren powiatu przebiega ponad 40 z 60 km całej jej długości. Wody rzeki od 1992 roku badano co dwa lata. W 2000 roku zmieniono system. Kaliska delegatura Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska objęła wówczas badaniami monitoringowymi cały obszar zlewni Lutyni (powtórzą się one dopiero za pięć lat). W 10 punktach pomiarowych pobrano próbki wód Lutyni, Lubieszki, Lubianki, Kotlinki i Patoki. - *Badając rzekę, określamy grupę wskaźników fizykochemicznych. Opisujemy skład fizyczny wody - mętność, zapach, barwę, oraz chemiczny - zasolenie, zawartość biogenów (związków azotu, fosforu), substancji organicznych i stan bakteriologiczny* - tłumaczy Barbara Kujawa z WIOŚ. Ogółem sprawdzanych jest 6 wskaźników. Stan czystości wód określa się, kwalifikując je do poszczególnych klas. Klasa I oznacza wody czyste, II - średnio zanieczyszczone, III - silnie zanieczyszczone. Dalej są już tylko wody pozaklasowe, czyli w tzw. „nonie” (nie odpowiadające normom).

Rzeki poza normami

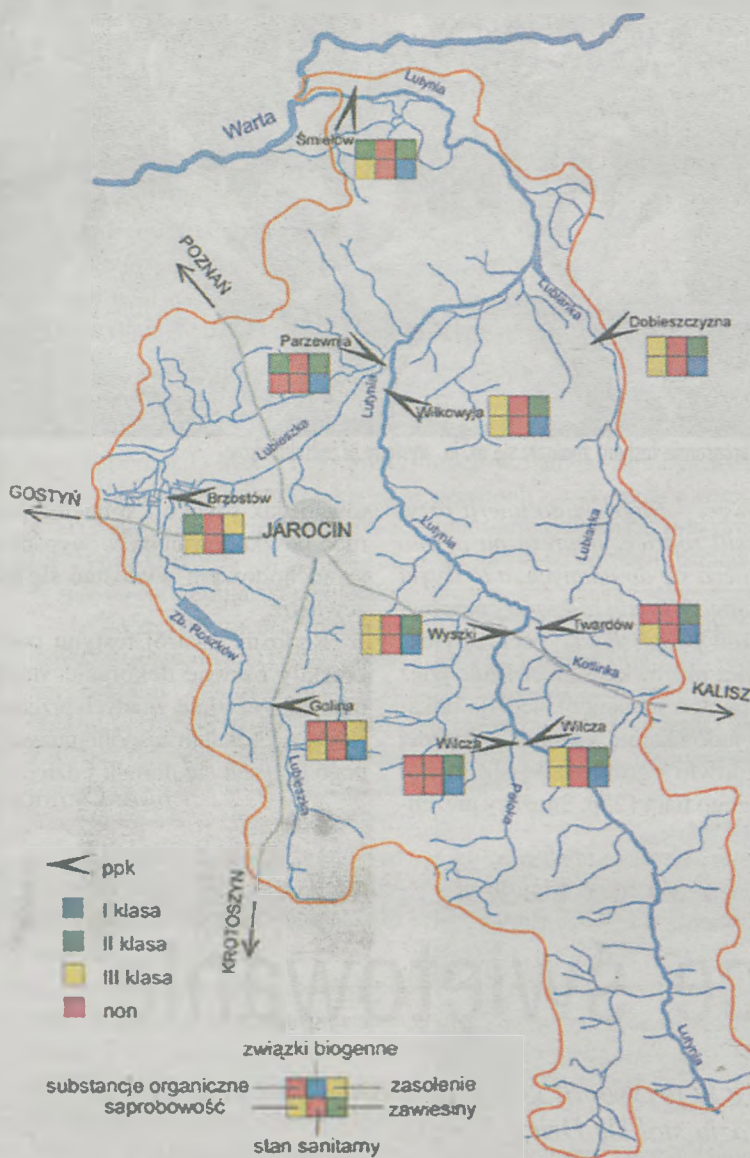
- *Lutynia zanieczyszczana jest w różnym stopniu na całym swoim biegu* - mówi Barbara Kujawa. Już stan przyródłowego odcinka rzeki (od południa - Wilcza) pozostawia wiele do życzenia „dzięki” nielegalnemu zrzutowi ścieków z indywidualnych gospodarstw z miejscowości Koryta, Korytnica, Sośnica i Fabianów. Potem do Lutyni dostają się wody Patoki - najsilniej zanieczyszczonego dopływu, głównie ściekami komunalnymi z Dobrzyca. Po przejściu kolejnego ciek - Kotlinki, do głównej rzeki wnoszone są zanieczyszczenia pochodzące z Kotlina - od mieszkańców i z zakładu przetwórstwa owocowo-warzywnego. Bezpo-

średnio do Lutyni trafiają później ścieki z gorzelnii w Magnuszewicach i w Twardowie, z witaszyckiej cukrowni i oczyszczalni, „Lenwitu” oraz Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. - *Chociaż większość z wymienionych źródeł posiada urządzenia oczyszczające, wpływają na pogorszenie stanu wód Lutyni* - napisano w raporcie WIOŚ. Dolny odcinek rzeki obciążają wody Lubieszki, do której zrzucane są zanieczyszczenia z Jarocina (po przejściu przez komunalną oczyszczalnię w Cielczy), gorzelnii w Mieszkowie i cegielni w Brzostowie. Kolejny dopływ - Lubianka - podobnie jak jej poprzedniczki, również wnosi wody „zabrudzone” ściekami.

Zgodnie z rozporządzeniem wojewody kaliskiego z 1981 roku, każda z tych rzek i rzeczek ma przypisaną wymaganą klasę. Wszystkie, oprócz Patoki (III klasa), powinny należeć do klasy II. Wyniki badań od wielu lat jednak kwalifikują je do... pozaklasowych. Ale ze sprawozdania WIOŚ-u wynika, że nie jest tak źle, jakby się wydawało. - *Żeby rzekę zakwalifikować do pozaklasowej, wystarczy, by tylko jeden wskaźnik nie odpowiadał normom* - tłumaczy pracownik inspektoratu. - *To właśnie stan sanitarny i obecność związków biogenych - wynik wpływu ścieków typowo komunalnych i rolniczych powoduje taką klasyfikację wód zlewni Lutyni. Poza tym - w województwie wszystkie rzeki są pozaklasowe, poza jednym wyjątkiem małego odcinka Pokrzywnicy.*

W porównaniu do lat ubiegłych stan Lutyni i tak poprawił się. Niektóre wskaźniki podniosły się bowiem z pozaklasowych do klasy II czy nawet I. Zdaniem WIOŚ, jest to zasługą buforowego działania zbiornika w Roszkowie oraz skutek funkcjonowania kilku oczyszczalni ścieków dla Jarocina. Żerkowa i Raszew.

Jakość wód w zlewni Lutyni w 2000 roku



Wyjaśnienia niektórych pojęć i skrótów:

ppk - punkt pomiarowo-kontrolny

sprobowość - wskaźnik biologicznego zanieczyszczenia rzek

Roszków jeszcze poczeka

Badania stopnia zanieczyszczenia zbiornika przeprowadzono dopiero w ubiegłym roku - po raz pierwszy od chwili jego powstania w 1997 r. - pod kątem zawartości 11 wskaźników jakości wód. Badania prowadzono na wiosnę i jesienią w dwóch punktach pomiarowych: w Siedleminie oraz przy zaporze.

Jak napisano w sprawozdaniu WIOŚ, zbiornik w Roszkowie od

samego początku narażony jest na negatywny wpływ Lubieszki, obciążonej ściekami bytowo-gospodarczymi. W każdej z miejscowości górnego biegu rzeczki - Sapieżynie, Borzęcicach, Wałkowie, Gołinie, Bielawach i Siedleminie - natrafiono na indywidualne wyloty tych ścieków. Pomimo wydanych nakazów likwidacji, część z nich funkcjonuje nadal. Źródłem zanieczyszczenia zbiornika poza osadami wiejskimi są też spływy

środków ochrony roślin i nawozów z okolicznych pól i łąk.

Ze względu więc na obecność niektórych biogenów (azotyny), chlorofilu i zły stan sanitarny, wody roszkowskiego akwenu zakwalifikowano do pozaklasowych. - *W zbiorniku, jako bardzo młodym ekosystemie, brak jest wszystkich komponentów. Nie wykształciły się jeszcze osady dennie, nie funkcjonuje obieg materii i pierwiastków, brak łańcucha pokarmowego w świecie zwierzęcym, w toni wodnej i przy brzegu brak typowych zbiorowisk roślinnych - czynników warunkujących równowagę biologiczną i mechanizmy samooczyszczania się wód* - mówi Barbara Kujawa. - *Pełni on rolę swoistego rezerwuaru zanieczyszczeń, ale jego tzw. możliwości chłonne nie zostały jeszcze wyczerpane. Stan zbiornika nie jest katastrofalny.*

Zdaniem inspektorów WIOŚ, z uwagi na typowo rolniczy charakter zlewni Lubieszki i zbiornika, nie sposób jest całkowicie wyeliminować spływu pozostałości rolniczych. Należałoby jednak w pobliżu tych wód prowadzić bardziej racjonalną gospodarkę nawozową.

Akwen w Roszkowie ma za zadanie magazynowanie wody dla celów rolnictwa i łagodzenie przebiegu fali powodziowej. W założeniach powinien również spełniać funkcje rekreacyjne. - *Ale w pierwszych latach istnienia zbiornika wskazanym byłoby nie rozwijać ich nadmiernie. Ten zbiornik musi się „dopracować”* - stwierdza Barbara Kujawa.

Ogólnie rzecz biorąc - wody jarocińskie nie odbiegają od „normy” wojewódzkiej. Ich stan nawet od paru lat poprawia się. Daleko im jednak jeszcze do ideału, a wpływ na to mamy my sami - mieszkańcy powiatu.

ANNA GOGOLKIEWICZ

ogłoszenie



POLSKA FUNDACJA ALZHEIMEROWSKA

Bezpłatna infolinia dla chorych na chorobę Alzheimera i ich opiekunów

0 800 20 00 20

www.alzheimer.pl

Pełna informacja dotycząca punktów konsultacyjnych, gdzie prowadzone są bezpłatne specjalistyczne konsultacje lekarskie



POLSKIE STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM Z CHOROBA ALZHEIMERA



Niedzielne popołudnie z przedszkolakami

Strażacki pokaz rozcinań samochodu, przejażdżki na koniu i kucyku oraz konkursy sportowe to główne atrakcje festynu w przedszkolu nr 1 w Jarocinie.

Na festyn rodzinny "Baw się razem z nami" przyszedli nie tylko przedszkolaki wraz ze swoimi rodzicami, ale również inni mieszkańcy Jarocina. - *Cieszymy się, że w tym roku odwiedziły nas dzieci, które kilka lat temu chodziły do tego przedszkola. Nawet nie spodziewaliśmy się tak dużej frekwencji* - mówi Irena Polerowicz, dyrektor przedszkola. W czasie festynu można było kupić różne słodycze, a największym powodzeniem cieszyły się pączki, upieczone przez kucharki z przedszkola. - *Mamy dwie kawiarenki: Pod Akacją i Pod Dębem, gdzie za symboliczną złotówkę można kupić coś do picia i jedzenia* - informuje Anna Smoczyk, przedszkolanka.

Dzieci najchętniej jeździły na kucyku, odważniejsze na koniu. Zainteresowaniem cieszyły się też rodzinne przejażdżki bryczką. Rodzice wraz z dziećmi uczestniczyli w zawodach sportowych. Kolejki ustawiały się przed "Kołem Fortuny", gdzie każdy mógł coś wylotować.



W programie festynu znalazły się m. in. występy przedszkolaków

sować. - *Nagrody do loterii przynosili rodzice. Impreza na pewno zalicza się do udanych, a to dzięki zaangażowaniu rodziców i pracowników przedszkola* - ocenia dyrektorka placówki. Dzieci i młodzież z zainteresowaniem śledziła pokazy judo i karate. Jednak najwięcej widzów zgromadziło się wokół starego fiata 125p. Strażacy prezen-

towali, jak szybko i sprawnie pomóc poszkodowanym w wypadku samochodowym wydostać się na zewnątrz.

Radosny nastrój festynu podkreślały barwne dekoracje, dużo muzyki. W rytmie znanych przebojów w wykonaniu zespołu muzycznego kołysali się dorośli i dzieci.

IWONA NOWICKA

Jaraczewo

Dziecięce świętowanie

Życzenia, upominki i słodycze przywieźli goście do Domu Dziecka w Górze. Okazją stał się Dzień Dziecka.

Najpierw było powitanie i życzenia. - *Spełnienia wszystkich waszych marzeń, dużo miłości i życia bez problemów* - powiedział dyrektor Domu Dziecka Eugeniusz Urbański. Do życzeń dołączyli: wicestarosta Czesław Robakowski, miejscowy ksiądz proboszcz Henryk Kandraticz i wieloletni dobroczyńca placówki w Górze Czesław Przedpełski. Następnie wszyscy obejrzeli inscenizację „Kocie królestwo”, którą w prezencie przywiozły do Góry dzieci ze Szkoły Podstawowej w Goli (przedstawienie pod kierunkiem nauczycielki

Wiesławy Idczak przygotowali uczniowie klasy czwartej). Ze swoimi podopiecznymi przyjechała również dyrektorka golskiej podstawówki Teresa Klim. Gośćmi dzieci z placówki w Górze była też grupa uczniów z zaprzyjaźnionej szkoły w Borku Wlkp. wraz z opiekunami.

Po przedstawieniu dorośli poszli na poczęstunek, a dzieci pozostały na boisku, gdzie rozpoczęły się konkursy sportowo-rekreacyjne. Rywalizację w rzutach lotką wygrała Anna Durczak, a w rzutach do kosza Sylwester Strzelec.

Najlepszy w konkurencji hula-hoop okazał się Damian Grobelny, w przenoszeniu piłeczki Żaneta Robakowska, w rzutach do celu Marcin Styburski, a w toczeniu piłki Rafał Andrzejczak.

Dzieci otrzymały słodycze, które ufundował Czesław Przedpełski i wieżę hi-fi od starostwa powiatowego w Jarocinie. Uczniowie z Goli podarowali swoim rówieśnikom serduszka wykonane na zajęciach z opiekunką samorządu uczniowskiego Grażyną Nowak. Świętującym w Górze maluchom sprzyjała nawet pogoda.

(ann)



Kilkaset osób obejrzało program „Orzeł Biały” w wykonaniu Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Występ odbył się w sobotę, 9 czerwca w sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego. - *To była półtoragodzinna lekcja patriotyzmu, ale jak na lekcję historii, była ona podana w wyjątkowo atrakcyjnej formie. Jedynym problemem jest miejsce, w którym odbywało się przedstawienie. Ta sala nie nadaje się na oglądanie takich widowisk* - mówili po programie jarociniacy. Publiczność nagrodziła artystów kilkuminutową owacją na stojąco.

(ls)

Udany rajd Forum 2001

Ponad siedemdziesiąt osób wzięło udział w I Rajdzie „Forum 2001”. Na mecie w Skorzęcinie impreza zakończyła się wspólną zabawą, która trwała do trzeciej nad ranem.

Rajd, zorganizowany przez Jarocińskie Forum Gospodarcze, podzielony został na dwa etapy. Pierwszy zakończył się w Jarocinie. Siedemnaście załóg spotkało się przy ognisku i pieczeniu kiełbasek. Następnego dnia wszyscy wystartowali do Skorzęcina. Po drodze trzeba było wypełnić różne zadania - liczono obręcze na kominie oraz bale na moście, strzelano z wiatrówki. Cenne punkty można było również zdobyć podczas slalomu z kołem samochodowym. Wszyscy

uczestnicy rajdu przyjechali na metę punktualnie. Wieczorem odbyło się ogłoszenie wyników. Zwycięzcą został Artur Pawlak. Puchar wręczył mu komandor rajdu Edward Waloszczyk, prezes Jarocińskiego Forum Gospodarczego. Drugie miejsce zajął Janusz Borski, trzecie - Grzegorz Domagalski, czwarte - Włodzimierz Borusiak, piąte - Wojciech Kanoniak, a szóste - Agnieszka Borusiak. Po wręczeniu nagród rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała do godziny trzeciej nad ranem. - *Wszyscy uczestnicy rajdu przyznali, że są bardzo zadowoleni. Ta impreza jest kontynuacją Rajdu Meblarza, który odbywał się przez wiele lat. Jarocińskie Forum Gospodarcze postanowiło nawiązać do tej dobrej tradycji. Wiele osób zapisywało się już teraz na rok przyszły. Chcemy jednak zmienić miejsce zakończenia rajdu* - powiedział Edward Waloszczyk.

Pierwszy rajd „Forum 2001” został zorganizowany dzięki pomocy sponsorów. Byli to: „RBB Stal” Włodzimierz Borusiak, „Inter Elkan” Jarosław Czajka, „Eltrans” Wiesław Rybka, Hotel Restauracja „Kasyno” Tadeusz Polanowski oraz „Neymar” Marek Neyder.

(akf)



Podczas rajdu zdobywano punkty podczas różnych konkurencji - m. in. w trakcie slalomu z kołem samochodowym. Na zdjęciu - Włodzimierz Borusiak

Chóralne wspomnienia

Przedstawiciele chórów z Jarocina, Żerkowa, Kottlina, Sławoszewa, Witaszyc byli gośćmi Eugeniusza Czarnego, kustosa Muzeum Regionalnego. Okazją do spotkania i wspomnień była otwarta niedawno wystawa „Śpiewactwo na Ziemi Jarocińskiej”.

Wystawa poświęcona historii chórów otwarta została pod koniec maja. Będzie można ją zwiedzać do 30 września 2001. Na początku czerwca w Muzeum Regionalnym odbyło się spotkanie z przedstawicielami zespołów z terenu Ziemi Jarocińskiej. - *Zaprosiliśmy państwa tutaj nieprzypadkowo. Chcielibyśmy, aby wrażenia z wystawy o tradycjach śpiewaczych, przenieśli państwo na swój grunt, do swoich chórów, między śpiewacką brat - powiedział Eugeniusz Czarny, witając zaproszonych gości. Pretekstem do zorganizowania wystawy był jubileusz 110-lecia „Barwickiego”. Na ekspozycji znalazły się też afisze, zdjęcia, śpiewniki dokumentujące przedwojenną działalność 19 chórów m. in. z Jarocina, Wilkowyi i Sławoszewa, Kottlina, Nowe-*

go Miasta, Jaraczewa, Goliny, Góry, Goli, Żerkowa. W sumie na wystawie zgromadzono 250 eksponatów. Eugeniusz Czarny od Emilii Zdrojowej - prezes chóru im. K. T. Barwickiego otrzymał kolejne zdjęcie do zbiorów muzeum. Przedstawia ono chór z Żerkowa w 1932 roku. Powiększoną specjalnie fotografię podarowano również żerkowskiemu chórowi. W czasie spotkania kustosz opowiadał o zgromadzonych eksponatach oraz o historii zespołów. Podkreślił, że po niektórych chórach zachowało się bogate archiwum („Barwicki”, „Św. Cecylia” - Sławoszew), a o innych - tylko jedna wzmianka w przedwojennej „Gazecie Jarocińskiej”. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku chóru w Magnuszewicach.

(ls)

Połączyć zawód z pasją

O pisaniu książek oraz swoich literackich fascynacjach opowiadała podczas spotkania z gimnazjalistami Marta Fox, autorka poczytnych powieści młodzieżowych.

Spotkanie zorganizowane zostało w Jarocińskim Ośrodku Kultury przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy. - *Książki Marty Fox są bardzo poczytne. Znikają z półek jak świeże bułki. Młodzież bardzo chciała się spotkać z pisarką, porozmawiać* - powiedziała Anna Żebrowska, bibliotekarka z dziecięcej filii Biblioteki Publicznej w JOK-u.

tano jej książki jednym tchem. - *Daj Boże, żeby tak zawsze było i żeby jeszcze coś w środku zostawało* - powiedziała.

Odparła też stawiany niekiedy zarzut, iż jest pisarką komercyjną. - *Niech sobie mnie tak nazywają. Ja chcę pisać książki, które się czytają i które się sprzedają* - podkreśliła Marta Fox. Opowiedziała rów-

nież o swojej ulubionej książce, którą napisała, zatytułowała zresztą „Gra” - powiedziała Marta Fox. Niezbyt przychylnie wypowiedziała się natomiast na temat prozy Coelho. - *Ja tam dla siebie nic nie znajduję. To takie popłuczyny* - stwierdziła.

Spośród książek Whartona najbardziej podobają jej się „Tato” i „Spóźnieni kochankowie”. Bardzo wzruszyła ją kiedyś powieść „Niezwinięte śmierci”. - *Jechałam wtedy pociągami z Krakowa do Szczecinka. Przejechałam całą drogę* - wspominała Marta Fox. Przyznała, że pisanie traktuje jako zawód i pasję. Najbardziej ceni w swoim życiu miłość - pojmowaną w sposób chrześcijański i braterski.

Jedną z uczestniczek spotkania nawiązała do tytułu książki „Agaton - Gagaton”, zatytułowanego „Czy orgazm jest najważniejszy w życiu?”. Zapytała, dlaczego autorka nie wyjaśniła do końca tej kwestii. - *Wydaje mi się, że zawarłam w książce odpowiedź* - odparła Marta Fox. - *Babcia Genia mówi przecież, że najważniejsza w życiu jest miłość. Bo dzięki miłości można przenosić góry.*

Z Jarocińskiego Ośrodka Kultury Marta Fox pojechała na spotkanie z młodzieżą zorganizowane w Górze i Golinie. Podczas pobytu na Ziemi Jarocińskiej zwiedziła również Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie.

(akf)



Fot. Anna Kurasz-Fijolek

Po spotkaniu Marta Fox chętnie rozdawała wszystkim autografy

Gimnazjaliści podkreślali, że książki Marty Fox dobrze się czyta i - co dla nich również ważne - mają optymistyczne zakończenia. Pytali pisarkę, skąd bierze pomysły na kolejne powieści. Marta Fox przyznała, że bardzo chciałaby, aby czy-

niez o swojej ulubionej książce, która - jak przyznała autorka - zrewolucjonizowała jej spojrzenie na życie. - *Wychowałam się w tradycyjnej rodzinie. Ogromne wrażenie wywarła na mnie „Gra w klasy” Julio Cortazara. Pierwsze opowiadanie,*

Napoleon na wystawie

Wystawę poświęconą Napoleonowi i jego epoce w pleszewskim muzeum regionalnym zwiedzili podczas majowego spotkania członkowie Klubu Dyskusyjnego z Witaszyc. Wszystkich zachwyciła szczególnie makieta bitwy pod Waterloo z trzema tysiącami małych żołnierzyków wykonana przez Tomasza Klauzę.

Już po raz drugi uczestnicy spotkań Klubu Dyskusyjnego, który co miesiąc spotyka się w filii biblioteki w Witaszycach, wyruszyli na wycieczkę. W kwietniu klubowicze zwiedzali szkołę w Woli Książęcej. Gospodarzem spotkania poświęconego historii miejscowości była Janina Grała. W czasie majowego zebrania wyruszone nieco dalej - do Pleszewa. W miejscowym Muzeum Regionalnym jeszcze do czerwca czynna jest bowiem wystawa zatytułowana „Legenda Napoleona - mundur i broń w miniaturze”. Ekspozycja została przygotowana w oparciu o eksponaty ze zbiorów Tomasza Klauzy. Największe zainteresowanie zwiedzających wzbudziła zajmująca większą część sali - wykonana z wielką starannością i dbałością o najdrobniejsze nawet szczegóły - makieta obra-

amerykańskich stowarzyszeń, które zajmują się tzw. „żywą historią”. Ich członkowie spotykają się na biwakach, w czasie których bawią się w mundurach z epoki. Muzeum pleszewskie udostępniło ze swoich zbiorów oryginalne dokumenty z 1807 i 1809 roku. W jednej z gablot znalazły się odznaczenia i książki dotyczące okresu napoleońskiego. Jednym z najciekawszych eksponatów jest z pewnością oryginalne wydanie kodeksu Napoleona z 1809 roku oraz pierwsze wydanie dokumentu uwięzienia Napoleona na św. Helenie, wydane w Brukseli w 1823 roku. Uczestnicy spotkania obejrzeli także fragment filmu o Waterloo w reżyserii Sergieja Bondarczuka.

Po wystawie oprowadzał gości z Witaszyc osobiście Tomasz Klauza. Opowiadał nie tylko o wystawionych eks-



Fot. Lidia Sokowicz

Największe zainteresowanie wzbudziła makieta przedstawiająca jeden z momentów bitwy pod Waterloo

zująca centralny fragment bitwy pod Waterloo. Przygotowanie małych żołnierzyków zajęło Tomaszowi Klauzie osiem lat, a samo ustawianie makiety w muzeum - tydzień.

W gablotach znalazły się również czapki, które są zaczątkiem kolekcji replik mundurów. Są także elementy munduru, który Tomasz Klauza szyje dla siebie. Entuzjasta epoki napoleońskiej należy bowiem do dwóch

ponatach, ale i epoce napoleońskiej oraz wydarzeniach poprzedzających bitwę pod Waterloo. Tomasz Klauza przedstawił również ciekawostki dotyczące życia, dolegliwości i upodobań wodza Francuzów. Opowiedział też o planach wyremontowania witaszyckiego dworu i umiejscowienia w nim muzeum okresu napoleońskiego. Jedną z sal byłaby tzw. sala tradycji, pokazująca historię Witaszyc. (ls)

Lody za Grand Prix

Klasa III d zdobyła nagrodę Grand Prix w II Festiwalu Piosenki Szkolnej pod hasłem „Bezpieczne wakacje”, który odbył się w Szkole Podstawowej nr 4. W nagrodę zwycięska klasa wraz z wychowawczynią Beatą Zdunek została zaproszona na lody.

W festiwalu, który odbył się w piątek 8 czerwca, wzięło udział 12 najmłodszych klas. Każda piosenka zgłoszona do konkursu musiała nawiązywać do hasła „Bezpieczne wakacje” i musiała być zaśpiewana przez całą klasę. Drużyny zadbały również o scenografię, kostiumy i odpowiednią choreografię. Występy oceniało pięcioosobowe jury pod przewodnictwem dyrektora szkoły Marka Tobolskiego. - *Jury było prawie jednomyślne. Większość werdyktów zapadała wspólnymi głosami, a największy problem mieliśmy przy przyznawaniu Grand Prix* - powiedział po obradach Marek Tobolski, przewodniczący jury.

Wśród pierwszaków zwyciężyła klasa I d, która wykonała piosenkę „Piłka”, przygotowaną przez Lu-

cynę Walendowską. W kategorii klas drugich najlepsza okazała się II b. Zwycięski utwór „Uwaga czerwone światło” drugoklasiści ćwiczyli pod okiem wychowawczynie Katarzyny Frankiewicz. Wśród klas najstarszych pierwsze miejsce za-

jęła III c za „Pobudkę”, przygotowaną przez Violetę Sambor. Po raz pierwszy przyznano Grand Prix za piosenkę „Wakacje” przygotowaną przez klasę III d i wychowawczynię Beatę Zdunek.

(ls)



Nagrodę Grand Prix podczas II Festiwalu Piosenki Szkolnej zdobyła klasa III d za piosenkę „Wakacje”

Najlepsi plastycy nagrodzeni

Po czternaście prac wpłynęło na konkursy zorganizowane przez filie Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Witaszycach i Golinie. Autorzy najlepszych prac odebrali nagrody w Międzynarodowy Dzień Dziecka - 1 czerwca.

Do filii biblioteki w Witaszycach wpłynęło 14 prac wykonanych przez uczniów na temat „Gdybym był burmistrzem...”. Dzieci najczęściej malowały place zabaw dla dzieci, baseny, boiska, które jako burmistrzowie wybudowaliby w Jarocinie. Pierwsze miejsce w konkursie jury przyznało Marcie Kuźniak. W nagrodę otrzymała zegar ścienny. Druga była Natalia Nowaczyk, a trzecia - Marta Kaczmarek. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i drobne upominki. Prace konkursowe można obecnie oglą-

dać na wystawie w witaszyckiej bibliotece.

Uczniowie z Gminy malowali natomiast prace na temat „Jarocin - wczoraj i dziś”. W konkursie nagrodzono Klaudję Szalatkę, Magdalенę Zielińską i Bartosza Podogrodzkiego. Jury przyznało również trzy wyróżnienia dla: Ady Raźniak, Błażeja Zachwieji i Marcina Andrzejczaka. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, „Zapiski jarocińskie” oraz słodczyce z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. (ls)

Kampania Profilaktyczna „Sprzedawco! Powiedz NIE!”

Trzeźwe dzieciństwo - kosztem dorosłych?

Ponad dwieście punktów sprzedaży alkoholu w gminie Jarocin odwiedziły dzieci ze świetlic socjoterapeutycznych. Próbowaly przekonać właścicieli i sprzedawców, aby nie sprzedawali alkoholu nieletnim. Nie zawsze jednak spotykali się ze zrozumieniem. - Ja nie sprzedam, to dzieciak pójdzie do sklepu obok. Dlaczego sąsiad ma zarobić, a nie ja? - pytał jeden właściciel sklepu.



Dzieci uczęszczające na zajęcia do świetlic socjoterapeutycznych zorganizowały kampanię przeciwko sprzedaży alkoholu nieletnim. - Zauważyliśmy, że mimo obowiązującej ustawy, która zabrania sprzedaży alkoholu nielet-

nim, część naszych rówieśników, bez większych problemów może ten alkohol kupić - mówią uczestnicy akcji. - Wiemy, że są sklepy, w których przestrzega się zakazu - niestety stanowią one mniejszość. Uznaliśmy więc, że trzeba z tym coś zrobić i wpadliśmy na pomysł akcji - dodają. Przyznają jednocześnie, że ostateczny program ich działań powstał dopiero po jakimś czasie. Pomocą służył zespół organizacyjny kampanii, w skład którego weszli: Mirosław Konieczny - dyrektor Ośrodka Terapii Uzależnień, Zenon Marcinkowski - koordynator Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz opiekunki grup terapeutycznych Arleta Woźniak, Bogumiła Lubińska, Alicja Stasiak, Sławomira Tobolska, Violetta Pietrzak i Elżbieta Chlebowska.

Pierwszym etapem kampanii był konkurs plastyczny na projekt plakatu i ulotki pod hasłem „Sprzedawco! Powiedz NIE!”. Najcie-

kawszą - w ocenie jury - pracę plastyczną zgłosiła uczennica Szkoły Podstawowej nr 4 Jolanta Pawłowska. Natomiast autorkami najlepszej ulotki okazały się uczennice jarocińskiego gimnazjum - Katarzyna i Ewelina Rewiuk oraz Magdalena Pietrzak. Wybrany projekt plakatu i ulotki wydrukowano w kilkuset egzemplarzach. - Następnym naszym zadaniem było nawiązanie współpracy z lokalnymi mediami. Do „Gazety Jarocińskiej” przekazaliśmy plakat, informację o realizowanych działaniach oraz list otwarty adresowany do sprzedawców, właścicieli sklepów i lokali - mówią dzieci uczestniczące w akcji.

Współpraca organizatorów kampanii z rozgłośnią JA-Radia zaowocowała tak zwanym „tygodniem w mediach”. - Od 28 maja do 1 czerwca w codziennych audycjach radiowych pojawiły się wypowiedzi dzieci oraz osób zainteresowanych problemem alkoholu w życiu dzieci - wyjaśnia Zenon Marcinkowski.

W połowie maja rozpoczęła się najważniejsza i najtrudniejsza - zdaniem organizatorów - część kampanii. - W naszej gminie jest 210 punktów sprzedaży napojów alkoholowych - są to sklepy, ogródki piwne, bary i restauracje. Podzieliśmy się na osiem zespołów, z których każdy składał się z opiekuna oraz kilkorga dzieci. Każdy zespół otrzymał listę sklepów, które należało odwiedzić - wyjaśnia jedna z opiekunek - Elżbieta Chlebowska. Dzieci roz-

mawiały ze sprzedawcami i apelowały o respektowanie zakazu sprzedaży alkoholu nieletnim. - Zostawialiśmy plakaty i ulotki. Przyjmowano nas przeważnie bardzo życzliwie. Często w naszej obecności wywieszano plakat akcji i wykładano ulotki - jako znak, że w tym miejscu dziecko nie kupi alkoholu. Znaczna część odwiedzanych osób pozytywnie oceniła nasze wysiłki - mówią uczestnicy akcji. Ale przyznają, że spotkali się też z mniej przyjemnymi reakcjami. - Któryś z właścicieli sklepów stwierdził, że odmowa sprzedaży alkoholu - komukolwiek, jest dla niego utratą zysku - mówią dzieci.

Mimo że kampania przeciw sprzedaży alkoholu nieletnim była pierwszym tego typu przedsięwzięciem w gminie Jarocin, organizatorzy uważają ją za bardzo udaną. - W działanie zaangażowało się bardzo wiele osób. A ponieważ realizowany był pomysł dzieci - z dużym ich udziałem, to myślę, że one czują się w ten sposób zauważone i dowartościowane - stwierdza Elżbieta Chlebowska. - Nie chcemy jednak spocząć na laurach. Planujemy szkolenia dla sprzedawców i kontrole sklepów. Uważamy też, że nasza akcja mogłaby objąć teren całego powiatu. Oczywiście sami nie podjęlibyśmy się takich działań, ale przy zaangażowaniu wszystkich gminnych komisji i ludzi dobrej woli, jest to możliwe - zapewnia Zenon Marcinkowski.

ANNA KONIECZNA

„Fatimka” po raz trzeci

Dwudziestu jeden solistów, zespołów i chórów zgłosiło swój udział w III Festiwalu Muzyki Religijnej „Fatimka 2001”. Gościem specjalnym tegorocznego festiwalu będzie „Wolna Grupa Bukowina”.

Już po raz trzeci Parafia Matki Bożej Fatimskiej przy współpracy z Jarocińskim Ośrodkiem Kultury organizuje festiwal „Fatimka”. Wykonawcy będą oceniani w pięciu kategoriach: soliści 7-15 lat, soliści powyżej 15 lat, zespoły wokalne, zespoły wokально-instrumentalne oraz chóry. Do konkursu zgłosiło się 21 uczestników, w tym dwa chóry. Na scenie wystąpi około 130 wykonawców. Po raz pierwszy oprócz nagród rzeczowych w poszczególnych kategoriach, wykonawcy będą walczyć również o na-

grode Grand Prix.

Przesłuchania wykonawców rozpoczną się o godzinie 15.00 i potrwać około trzech godzin. O 18.00 na scenie wystąpi grupa „Wyspa”, a o 19.00 po ogłoszeniu wyników rozpocznie się koncert laureatów. Na zakończenie wystąpi gwiazda tegorocznej „Fatimki” - „Wolna Grupa Bukowina”. Koncert zaplanowano na sobotę, 16 czerwca przy kaplicy Matki Bożej Fatimskiej na Ługach w Jarocinie. W razie niepogody impreza zostanie przeniesiona do JOK-u.

(Is)

Festyn ze św. Marcinem

Mecz piłki nożnej księża - policjanci, pokazy umiejętności psów policyjnych, loteria fantowa to tylko niektóre atrakcje Festynu Rodzinnego przygotowywanego przez jarocińską parafię oraz Parafialno-Uczniowski Klub Sportowy „Św. Marcin”.

Festyn pod hasłem: „My chcemy życia bez brania, palenia, picia” odbędzie się w sobotę 16 czerwca na stadionie MOSiR-u w Jarocinie. Od 9.00 do 15.00 trwać będzie Międzywojewódzki Turniej Piłki Nożnej, w którym zmagać się będą zawodnicy z roczników 89 i 90.

O godzinie 15.00 wystąpi „Mała Arka Noego” - zespół dziecięcy działający przy jarocińskiej parafii

św. Marcina, a po koncercie rozebrany zostanie mecz księża - policjanci. W przerwie meczu odbędą się pokazy umiejętności psów policyjnych. O 18.00 rozpocznie się koncert, w czasie którego najprawdopodobniej wystąpi grupa „Centrum”. Organizatorzy zaplanowali również inne atrakcje: loterię fantową, grochówkę wojskową i strzelanie do tarczy.

(Is)

Odeszli od nas:

KATARZYNA FRĄCKOWIAK l. 85 (Goła I)
MICHAŁ JÓZWIĄK l. 98 (Ludwinów)
SEWERYNA GRZELAK l. 89 (Magnuszewice)
ANIELA WŁODARCZAK l. 76 (Kruczyn)
HENRYK HELIŃSKI l. 76 (Jarocin)
KAZIMIERZ KOKOCIŃSKI l. 77 (Jarocin)

CZESŁAW BIEGAŃSKI l. 66 (Witaszyce)
ANTONI KURIATA l. 73 (Jarocin)
HENRYK GROBELNY l. 49 (Jarocin)
WACŁAWA ŁAGODZIŃSKA l. 74 (Śmiałów)
STANISŁAW GIERTYCH l. 84 (Jarocin)
JÓZEFA KOMORNICZAK l. 69 (Rusko)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Wyrazy serdecznych podziękowań
personelowi oddziału wewnętrznego szpitala w Jarocinie
za opiekę w ostatnich chwilach życia
ks. z parafii św. Marcina
rodzinie, znajomym, sąsiadom, delegacjom
i tym wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej
zamówili msze św., złożyli kwiaty
i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Kazimierza Kokocińskiego

składają
dzieci z rodzinami

Serdeczne podziękowania
panu dr Krystianowi Andrzejczakowi, paniom pielęgniarkom
za opiekę w chorobie
oraz księdzu Krzysztofowi z parafii Chrystusa Króla
Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski”
rodzinie, znajomym, sąsiadom, delegacjom
oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie
zamówili msze św. w intencji

ś. † p.

Henryka Helińskiego

składa
żona z rodziną

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
świadczy Państwu
FIRMA POGRZEBOWA „MAZURKIEWICZ”
trumny, pogrzeby, stypy, wieńce, kwiaty
ubieranie i przewóz zwłok - karawan melex
Biuro usług: Jarocin, ul. Kilińskiego 21, tel. 747-28-42

Serdeczne podziękowanie
całej rodzinie, krewnym, przyjaciółom
znajomym, sąsiadom, delegacjom zakładów pracy
księdzu Krzysztofowi z parafii Chrystusa Króla
Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski”
oraz wszystkim, którzy okazali nam serce, dzielili ból i smutek
uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej
zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty
oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
naszego kochanego męża, ojca, teścia, dziadka, pradziadka

ś. † p.

Leszka Ulke

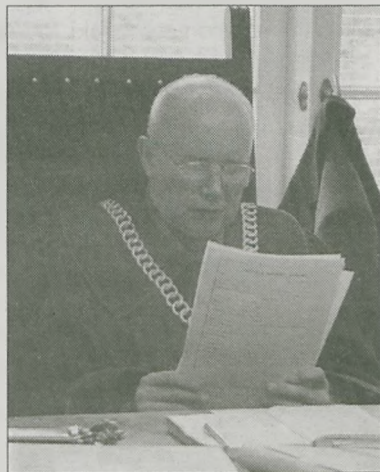
podziękowania składa
żona z rodziną

Wyrok w procesie przeciwko sprawcom zniszczeń na cmentarzu w Radlinie

Skazani za grabież grobów

Na dwa lata i dziesięć miesięcy oraz dwa lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności skazano sprawców zniszczeń i grabieży na cmentarzach w Radlinie i Łubowie. Dodatkowo sąd zobowiązał oskarżonych do odszkodowania na rzecz pokrzywdzonych. Wyrok nie jest prawomocny. obrońca skazanego, który od początku nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu, już zapowiedział apelację.

Ostatnia rozprawa przeciwko mężczyznom oskarżonym o zniszczenia grobów w Radlinie i Łubowie odbyła się 7 czerwca. Tak jak poprzednio, nie wszyscy świadko-



Zdaniem sędziego Andrzeja Starkowskiego wyroki nie są ani łagodne, ani surowe. - Zarzuty popełnienia czynów przez obu oskarżonych zostały w pełni wykazane i dlatego muszą być skazani - mówił sędzia

wie stawili się w tym dniu w sądzie. Prokurator, oskarżeni oraz ich obrońcy zgodzili się jednak na odczytanie zeznań nieobecnych świadków, zebranych podczas postępowania przygotowawczego. Ci, którzy stawili się w Sądzie Rejonowym w Jarocinie opowiedzieli o zniszczeniach na grobach swoich bliskich. Podobnie, jak podczas poprzednich rozpraw oskarżony, Krzysztof Konopko prosił o pokrzywdzonych o wybaczenie.

Prokurator Jolanta Małgowska zażądała trzech lat i ośmiu miesięcy pozbawienia wolności dla nieprzyznającego się do winy Lesława Andruszki, natomiast trzy lata pozbawienia wolności dla Krzysztofa Konopki. Nadto domagała się zasądzenia od oskarżonych odszkodowania na rzecz pokrzywdzonych i ogłoszenia wyroku do publicznej wiadomości. Prokurator zauważyła, że obaj dopuścili się przestępstw o szczególnym znaczeniu społecznym, jak znieważenie miejsc spoczynku zmarłego. - Czyn ten zasługuje na szczególne potępienie, chociażby z uwagi na motyw, jakimi było osiągnięcie korzyści majątkowej - stwierdziła. Za okoliczność łagodzącą w stosunku do Krzysztofa Konopki, prokurator uznała przyznanie się do winy, okazanie żalu i skruchy oraz chęć naprawienia szkód. - Takich okoliczności łagodzących nie znajduję w przypadku Lesława Andruszki. Nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu, nie chce naprawiać szkody i nie przeprasza pokrzywdzonych. Nadto działał w warunkach recydywy (popełnił przestępstwo w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary za podobny czyn - przy. red.)

- mówiła prokurator. - W mojej ocenie wina obu oskarżonych nie budzi żadnych wątpliwości - stwierdziła na koniec.

Obrońca Lesława Andruszki, Piotr Pater w swym końcowym przemówieniu wskazał na szereg ustaleń prawdopodobnych oraz szeroki margines wątpliwości. Jego zdaniem brakuje jednoznacznego dowodu wskazującego na to, iż ślady pozostawione na zdewastowanych pomnikach, pochodzą od oskarżonego, co jednoznacznie potwierdzałoby winę. - Wręcz przeciwnie, istnieje tutaj szereg luk, uzasadniających wątpliwość co do winy oskarżonego. Jedyнным dowodem obciążającym Lesława Andruszkę, są wyjaśnienia współoskarżonego, Krzysztofa Konopki. Należy się zastanowić nad wiarygodnością tych pomówień - stwierdził obrońca. Wskazywał też na postawę swego klienta: bunt i rozdrażnienie Andruszki bierze się z niesłusznego oskarżenia, z którym nie może się on pogodzić. - Oskarżony wielokrotnie wyjaśniał, że w tym niechlubnym przedsięwzięciu na pewno nie brał udziału. Nie ma w niniejszej sprawie żadnych powodów, dla których tym wyjaśnieniom nie można było dać wiary - dowodził. Stwierdził też, że oskarżony Lesław Andruszko nie jest taki zły, na jakiego go prasa wykreowała, bowiem w zakładzie karnym, w którym przebywa, należycie się zachowuje: jest spokojny i zrównoważo-

koniec Lesław Andruszko.

Z kolei obrońca Krzysztofa Konopki, Marian Gulcz nie podważał winy swego klienta, która była wykazana, jak zaznaczył, już podczas drugiego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym. Prosił jednak o potępienie czynów, a nie sprawcy. W mowie końcowej, obrońca podkreślał, iż na uznanie sądu powinien zasługiwać fakt przyznania się i przeproszenia pokrzywdzonych. - Przecież mógł iść w tak zwane zaparte. Ale jego sumienie nie pozwoliło mu na trwanie w zakłamaniu, nieprzyznanie się do zarzucanego mu czynu. Taki oskarżony, z taką przeszłością - mimo dziesięciokrotnej karalności - miał odwagę przyznać się do swoich czynów - mówił Marian Gulcz. Stwierdził, że w swej dwudziestopięcioletniej praktyce pierwszy raz spotyka się z podobnym zachowaniem oskarżonego. - Proszę, żeby sąd podzielił moje wnioski w przedmiocie łagodzenia wymierzenia kary - zakończył przemówienie obrońca. W ostatnim słowie, Krzysztof Konopko jeszcze raz wyraził żal i skruchę, poprosił o wymierzenie niższej kary od tej, której żąda prokurator. - Popełniłem przestępstwo, ale przyznałem się do niego. Byłem na cmentarzach, ale chyba sam diabeł mnie do tego podkusił - przyznał oskarżony.

Obaj obrońcy domagali się także oddalenia powództwa cywilnego, czyli zasądzenia odszkodowa-

nia oskarżony Krzysztof Konopko - na karę dwóch lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Oprócz tego zasądzone od obu oskarżonych solidarnie odszkodowanie na rzecz pokrzywdzonych w kwocie 8.915 zł. Orzeczono również przepadek dowodów rzeczowych. - Wielodniowy przewód sądowy i przesłuchanie kilkudziesięciu świadków, pozwoliło sądowi na przyjęcie, iż zarzuty popełnienia czynów przez obu oskarżonych zostały w pełni wykazane i dlatego muszą być skazani - stwierdził w uzasadnieniu do wyroku Andrzej Starkowski, przewodniczący składu sędziowskiego. Stwierdził też, że w przypadku Krzysztofa Konopki ustalenie winy było proste, ponieważ ujawnił rolę własną i współoskarżonego. - Wobec oskarżonego Lesława Andruszki nie jest prawdą, iż jedyny dowód obciążający w sprawie stanowi pomówienie ze strony drugiego oskarżonego. Nie wolno zapominać, iż była przesłuchana znajoma oskarżonego Konopki, która podała dwie wersje wydarzeń, ale obojętnie którą z nich przyjmie, każda wystarczy na podbudo-

wę pomówienia Lesława Andruszki - uzasadniał werdykt. Sędzia stwierdził, iż także ten oskarżony ma swój system obrony. - Jako wykształcony w rzemiośle dobrze wie, że za to, na czym go chwycą, trzeba się przyznać. Złapano go na paserstwie i do tego tylko się przyznał, resztę trzeba mu było wykazać i zdaniem sądu dowody w sprawie nie budzą wątpliwości i przesądzą za uznaniem winy tego oskarżonego. Sędzia Starkowski przyznał, że największy problem sąd miał przy wymierzaniu kary obu oskarżonym: - Konopko ma za sobą dziesięć wyroków za zagarnięcie mienia, a oskarżony Andruszko ma ich cztery, ale "załapuje" się na recydywę. I tutaj było najtrudniej wyważyć kto jest bardziej poważnym i bardziej groźnym przestępcą. Wyroki, zdaniem sędziego nie są ani łagodne, ani surowe.

Wyrok nie jest prawomocny. Obrońca Lesława Andruszki, Piotr Pater już zapowiedział apelację. Odwołania natomiast nie wniesie obrona Krzysztofa Konopki.

JUSTYNA NAPIERAJ

Zdjęcia autorki

ogłoszenie



CENTRUM OGRODNICZE

63-810 BOREK WLKP UL. JARACZEWSKA 9

(PRZY TRASIE DO JAROCINA)

0-65 / 571-69-38

UWAGA

Zapraszamy na zakupy.

Polecamy m. in.:

Meble ogrodowe
Drzewa i krzewy ozdobne
Nawozy do pielęgnacji roślin
Urządzenia ogrodnicze
Ponadto projektujemy i urządzamy ogrody

Do wygrania:

TELEWIZOR

KOMPLET OGRODOWY

ROWER GÓRSKI

PROMOCJA TRWA OD 01.04 - 30.06.2001



Lesław Andruszko (z lewej) do końca procesu nie przyznawał się do grabieży grobów. Drugi z oskarżonych, Krzysztof Konopko - wręcz przeciwnie - przy każdej nadarzającej się okazji mówił, że żałuje swoich czynów

ny. Obrońca domagał się uniewinnienia Lesława Andruszki od grabieży grobów oraz wymierzenie jak najłagodniejszej kary jedynie za czyn z art. 292 § 1 kk z warunkowym zawieszeniem (udział w sprzedaży przedmiotów pochodzących z czynu zabronionego - przyp. red.). - Ja nawet nie wiem, w jakim rejonie Polski znajduje się to Łubowo. Do bezpośredniej kradzieży się nie przyznaje, bo tam nie byłem - dowodził na

nia na rzecz pokrzywdzonych.

Po przerwie sąd uznał oskarżonych winnymi grabieży siedemdziesięciu miejsc spoczynku w Radlinie i Łubowie. Stwierdził, iż sprawcy działali wspólnie i w porozumieniu. Spowodowali tym szkodę właścicielom nagrobków w wysokości co najmniej 8.653 zł. Lesław Andruszko skazany został na karę dwóch lat i dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności, nato-

W biblioteki trzeba inwestować

- Nie chcemy być traktowani po macoszemu - mówiły jarocińskie bibliotekarki podczas spotkania z przedstawicielami samorządu gminnego i powiatowego. Domagały się odpowiednich pieniędzy na zapewnienie prawidłowego funkcjonowania bibliotek. Burmistrz zaproponował im, żeby same wypracowywały potrzebne środki.

Spotkanie zostało zorganizowane pod hasłem „Biblioteka użyteczna i otwarta - jaki model biblioteki w Jarocinie?”. Dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie, Wiesław Sieciński podkreślił znaczenie ciągłego unowocześniania warsztatu pracy bibliotekarza, doskonalenia umiejętności fachowych oraz poprawiania warunków działalności biblioteki. - *Warto sobie często zadawać pytanie, co w bibliotekach może się nie podobać czytelnikom* - powiedział dyrektor. Podkreślił, że najważniejsza jest aktywność środowiska bibliotekarzy. - *Trzeba zacząć krytycznie spoglądać na siebie, na otoczenie, na to, jakie oczekiwania mają czytelnicy. Stereotypowe podejście do zawodu bibliotekarza, który tylko wypożycza książki, nie wystarczy. Musi być podejście bardziej aktywne, promujące książkę, słowo pisane i - przy okazji - działalność bi-*

wej i świadczenie usług. Poza tym przy takiej ofercie pracy bibliotecznej i upowszechnieniowej, którą teraz muszą robić bibliotekarze, nie ma czasu na kserowanie. Trzeba wiele robić w związku z komputeryzacją bibliotek - powiedział Wiesław Sieciński. W trakcie dyskusji burmistrz obiecał zwiększenie środków dla tych bibliotek, które wykazują się aktywną działalnością.

W spotkaniu uczestniczyły bibliotekarki z Książnicy Pedagogicznej. W tej placówce sytuacja jest bardzo trudna. Samorządy lokalne nie wspierają jej finansowo, tłumacząc, że to nie należy do ich zadań własnych. - *Pieniądze są rozdzielane odgórnie. W rezultacie nie stać nas na nic. W 2001 roku na zakup nowych książek wydanych zostanie jedynie 1.000 zł* - powiedziała Jolanta Kozłowska.

W dyskusji wzięły udział również bibliotekarki z filii Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie, znajdujących się w Jarociń-

skim Ośrodku Kultury, w szpitalu oraz w Mieszkowie i Witaszyczach. - *O bibliotekach wiejskich się nie mówi, a przecież one też są bardzo ważne. Dzieci, młodzież wracają ze szkół i biegną do nas. Pilnie potrzebują książki, materiałów, żeby na przykład napisać jakieś wypracowanie czy referat. Bibliotekarz tu pracujący musi być jak omnibus, ale nie wszyscy, również ludzie na wsi, doceniają naszą pracę* - powiedziała Maria Musiela, kierowniczka biblioteki w Mieszkowie. Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy w Jarocinie utrzymują i wspierają dwa samorządy: gminny i powiatowy. - *Musimy jednak szukać środków również z zewnątrz* - podkreślił dyrektor, Wiesław Sieciński. W ubiegłym roku udało się pozyskać pieniądze z Fundacji im. Stefana Batorego oraz z Ministerstwa Dziedzictwa Narodowego. 1 tys. zł - na zainstalowanie programu internetowego dla bibliotekarzy i 4,5 tys. zł - na zakup księgozbioru podręcznego.

Uczestników spotkania bardzo interesowała ilość środków przekazywanych rocznie na kulturę. - *Na terenie Jarocina istnieją takie instytucje kulturalne jak Muzeum Regionalne, Biblioteka Publiczna i Jarociński Ośrodek Kultury. W roku 2001, w porównaniu z rokiem 2000, biblioteka nie otrzymała ani złotówki więcej. Gmina podwyższyła nam czynsz, ale środków mamy tyle samo. Nie powinniśmy być traktowani po macoszemu* - powiedziała Jadwiga Tomaszewska, instruktor z Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie. Zapytała również, czy podobnie postąpiono z innymi instytucjami kulturalnymi i czy również one nie otrzymały więcej pieniędzy. Nie udało się jej jednak uzyskać odpowiedzi na to pytanie. Burmistrz bowiem zdążył opuścić salę, w której odbywało się spotkanie, natomiast naczelnik wydziału kultury w urzędzie gminy, Halina Pomykajnie potrafiła konkretnie odpowiedzieć. Jednym z powodów zorganizowania dyskusji była przeprowadzona niedawno ankieta. Czytelnicy przyznali, że chcieliby, aby biblioteka organizowała spotkania m.in. z pisarzami. Stwierdzili, że potrzebne jest również istnienie klubów dyskusyjnych. - *W tej chwili nie ma modelu biblioteki publicznej w Polsce. I bardzo dobrze, że nie ma* - powiedział Wiesław Sieciński. - *Model biblioteki musi być wypracowany w oparciu o potrzeby czytelników oraz dyskusje na linii bibliotekarz - czytelnik. Bibliotekarz ma dzisiaj dużą rolę do spełnienia. Musi się dużo kształcić, musi być otwarty na przemiany, które dokonują się w środowisku. Musi również być obecny w życiu społecznym oraz w mediach.*

Znaczenie istnienia bibliotek podkreśliła w swojej wypowiedzi Małgorzata Bartecka, wykładowca z Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. - *Już wkrótce biblioteka będzie miejscem, w którym użytkownicy będą uczyli się korzystać z mediów. Nie tylko obsługi komputerów, korzystania z Internetu, ale także oceniać i wybierać, wartościować. To bardzo ważne* - powiedziała Małgorzata Bartecka.

Spotkanie zostało zorganizowane z inicjatywy Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie oraz JA-Radia. Prowadziła je Agnieszka Matusiak, dziennikarka z JA-Radia. - *To spotkanie to początek dyskusji na temat modelu biblioteki* - podkreślił Wiesław Sieciński, dyrektor biblioteki. - *Do tej dyskusji trzeba wrócić za dwa, trzy miesiące w szerszym gronie samorządowców, bibliotekarzy oraz czytelników z terenu gmin znajdujących się w powiecie jarocińskim. Dzisiaj biblioteka to nie tylko wypożyczalnia, ale przede wszystkim usługi informacyjne, które trzeba ciągle doskonalić.*

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

unijskie abc

Jak to wszystko się zaczęło?

Idea jednoczenia się oznacza wspólnotę i daje ludziom przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa. Można powiedzieć, że wspólna Europa narodziła się w odpowiedzi na jedno zasadnicze pytanie: jak stworzyć warunki dla trwałego pokoju między wczorajszymi wrogami?

Po drugiej wojnie światowej nadal zagrożeniem dla pokoju były stosunki między Francją a Niemcami. Najlepszym rozwiązaniem okazało się stworzenie więzi między tymi dwoma krajami i zgromadzenie wokół nich innych wolnych krajów Europy, żeby współdecydowały o swoim losie. Taką właśnie propozycję przedstawił Jean Monnet, polityk francuski i jeden z „ojców integracji europejskiej”. Do porozumienia doszło między francuskim Ministrem Spraw Zagranicznych Robertem Schumanem i niemieckim Kanclerzem Konradem Adenauerem, którzy zgodzili się na utworzenie wspólnoty interesów ich krajów poprzez powierzenie zarządzania rynkiem węgla i stali niezależnej władzy.

Pierwsza data, od której możemy odliczać czas trwania Unii Europejskiej to 9 maja 1950 roku, kiedy powstał traktat założycielski pierwszej Wspólnoty Europejskiej, czyli Wspólnoty Węgla i Stali. Pomysł ten zaakceptowały, oprócz Niemiec i Francji, także Włochy, Holandia, Belgia i Luksemburg. Te sześć państw połączyło swoje interesy i utworzyło Unię Europejską. Mimo, że kształt Unii i liczba członków

zmieniają się, to jednak trzy symbole przetrwały próbę czasu. Są to flaga, hymn i paszport europejski.

Flaga zjednoczonej Europy powstała z inspiracji chrześcijańskiej. W drodze konkursu w 1955 roku przyjęto projekt flagi Arsena Heitza ze Strasburga. Jest to dwanaście gwiazd w miejscu godzin na tarczy



zegara na ciemnoniebieskim tle. Natchnieniem dla autora była historia objawień Najświętszej Maryi Panny na Rue du Bac w Paryżu, dających początek kultowi Matki Boskiej Cudownego Medalika. Natomiast hymnem Europy stał się fragment IX symfonii Ludwika van Beethovena do słów „Ody do radości” Fryderyka Schillera. I jeszcze paszport, który posiada każdy obywatel Unii Europejskiej. Ma on kolor czerwonego wina, z napisem „Unia Europejska” pod nazwą państwa, które wydało ten dokument.

AGNIESZKA STĘPKOWSKA

ogłoszenie

PODZIĘKOWANIE

**Zarząd
Kurkowego Bractwa Strzeleckiego Jarocin**
za udzieloną pomoc w budowie
nowej Strzelnicy Brackiej,
którą oddano do użytku 26 maja 2001 r.
składa serdeczne podziękowanie następującym

FIRMOM I INSTYTUCJOM

BUD-REM ZAKŁ. BUDOWL.-REMONT. - ROMAN BŁASZCZYK, PIOTR PAWLACZYK, REM-BUD - GRZEBYSZAK, WIATROWSKI, GA-RO Jarocin - Roman i Renata Gauza, ZAKŁAD STOLARSKI - Antoni Regulski, IZOLACJA SA JAROCIN, DOWÓDZTWO JW 2563 JAROCIN, STAROSTWO POWIATOWE JAROCIN, URZĄD MIEJSKI JAROCIN, ZAKŁAD ULIC SC JAROCIN - Tomasz Modelski, Andrzej Marcinkowski, Marek Szczepańkiewicz. Bank Spółdzielczy Jarocin, HURTOWNIA OWOCÓW i WARZYW państwa Solińskich, HURTOWNIA SPOŻYWCZO-NABIAŁOWA - KAROL MATUSZAK, ZAKŁAD ELEKTRYCZNY - WŁADYSŁAW BĄK, ZAKŁAD RZEŹNICKO-WĘDLI-NIARSKI - GENOWEFA FRĄTCZAK, IWOMAR - MAREK JANKOWIAK, DPS ZAKRZEW, PROBOSZCZ PARAFII p. w. św. Marcina w Jarocinie, REDAKCJA „GAZETY JAROCIŃSKIEJ”



Fot. Anna Kopras-Fijołek

O tym, jaka jest i jaka powinna być biblioteka, jaką rolę powinna spełniać - rozmawiano podczas spotkania bibliotekarzy z przedstawicielami samorządu gminnego i powiatowego

blioteki - powiedział dyrektor.

Bardzo duże znaczenie ma dla każdej biblioteki możliwość poszerzania księgozbioru, kupowania nowych woluminów. - *Przyjmuje się, że rocznie na 100 mieszkańców powinno się kupować 18 nowych książek. W Jarocinie ta ilość wynosi tylko 6. W Europie ponad 30, ale w Szwecji kupuje się już 60* - powiedział Wiesław Sieciński. Magdalena Żurawska, metodyk z Biblioteki Wojewódzkiej w Poznaniu zwróciła uwagę na to, że gmina Jarocin może, dzięki kontaktom z holenderską gminą Veldhoven, pozyskać środki z Unii Europejskiej na powiększenie księgozbioru. - *Inicjatywa musi jednak wyjść od samych samorządów* - podkreśliła Magdalena Żurawska.

Burmistrz Jarocina, Marian Michalak stwierdził, że biblioteka, świadcząc usługi ksero, powinna sama zarabiać na zakup nowych woluminów. Z tą opinią nie mógł się zgodzić dyrektor biblioteki publicznej. - *Te dwie kserokopiarki, które mamy, są już zdekapitalizowane. Mogą służyć tylko czytelnikom. Nie stać nas natomiast na zakup no-*

cinie, znajdujących się w Jarocińskim Ośrodku Kultury, w szpitalu oraz w Mieszkowie i Witaszyczach. - *O bibliotekach wiejskich się nie mówi, a przecież one też są bardzo ważne. Dzieci, młodzież wracają ze szkół i biegną do nas. Pilnie potrzebują książki, materiałów, żeby na przykład napisać jakieś wypracowanie czy referat. Bibliotekarz tu pracujący musi być jak omnibus, ale nie wszyscy, również ludzie na wsi, doceniają naszą pracę* - powiedziała Maria Musiela, kierowniczka biblioteki w Mieszkowie.

Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy w Jarocinie utrzymują i wspierają dwa samorządy: gminny i powiatowy. - *Musimy jednak szukać środków również z zewnątrz* - podkreślił dyrektor, Wiesław Sieciński. W ubiegłym roku udało się pozyskać pieniądze z Fundacji im. Stefana Batorego oraz z Ministerstwa Dziedzictwa Narodowego. 1 tys. zł - na zainstalowanie programu internetowego dla bibliotekarzy i 4,5 tys. zł - na zakup księgozbioru podręcznego.

Uczestników spotkania bardzo interesowała ilość środków przekazywanych rocznie na kulturę. - *Na*

Indeks i stypendium

Małgorzata Dostatnia, absolwentka Technikum Rolniczego w Tarcach otrzymała pierwszą nagrodę w konkursie „Zielone Dyplomy”. Oprócz indeksu na Akademię Rolniczą i nagrody pieniężnej autorce najlepszej pracy w kategorii ogrodnictwo przyznano również stypendium ufundowane przez Wydawnictwo HORTPRESS.

W poniedziałek, 4 czerwca w Ministerstwie Rolnictwa w Warszawie rozstrzygnięta została XXV edycja konkursu „Zielone Dyplomy”,



Małgorzata Dostatnia, autorka nagrodzonej pracy wraz z promotorem Kazimierzem Wieczorkiem, nauczycielem w Zespole Szkół Rolniczych w Tarcach

w którym oceniane są najlepsze prace dyplomowe uczniów szkół rolniczych. Kandydatów do konkursu zgłaszają dyrekcje poszczególnych placówek. Do tegorocznej edycji Zespół Szkół Rolniczych w Tarcach zgłosił prace dyplomowe Małgorza-

ty Dostatniej (w kategorii ogrodnictwo) oraz Julianny Gęstej (w kategorii ekonomika i organizacja gospodarstw). Nadesłane wraz z opinią dyrekcji szkoły prace dyplomowe były poddawane wstępnej ocenie przez Sąd Konkursowy. Spośród zgłoszonych 106 publikacji w finale jury oceniali tylko 102 prace. Cztery, w tym również i praca Julianny Gęstej nie zostały zakwalifikowane, gdyż nie spełniały wymogów regulaminowych.

Małgorzata Dostatnia, mieszkanka Racenowa jest tegoroczną absolwentką Technikum Rolniczego w Tarcach. Jej praca pt. „Technologia produkcji mieszańców heterozygotnych (F1) ogórka gruntowego dla warunków siedliskowych powiatu jarocińskiego” została oceniona jako najlepsza w kategorii ogrodnictwo. Promotorem i pomysłodawcą tematu był Kazimierz Wieczorek - nauczyciel w Zespole Szkół Rolniczych w Tarcach. Autorka najlepszej pracy, oprócz na-

grody pieniężnej w wysokości 500 zł, otrzymała również skierowanie na studia. Aby otrzymać indeks, uczestnicy konkursu musieli także wykazać się również ocenami co najmniej dobrymi z przedmiotów kierunkowych na wybranych wydziałach. Absolwentka ZSR spełniła ten warunek i od października będzie mogła rozpocząć studia na Wydziale Ochrony Środowiska Akademii Rolniczej w Poznaniu. Małgorzata Dostatnia dodatkowo otrzymała również stypendium ufundowane przez Wydawnictwo HORTPRESS w wysokości 3.000 złotych rocznie. - *Na razie stypendium obejmuje tylko pierwszy rok studiów. Na pewno ułatwi jej to start. Istnieje jednak możliwość, że przy dobrych ocenach na studiach, fundator może przedłużyć czas pobierania stypendium na cały okres nauki. Wtedy Małgorzata otrzymywałaby co roku pomoc finansową w tej samej wysokości* - wyjaśnił Kazimierz Wieczorek. (ls)

Kasia do Bratysławy

Kasia Strugała poleci do Bratysławy na europejskie zgrupowanie młodzieży. Przelot ufundował LOT, a dziesięciodniowy pobyt w stolicy Słowacji jest nagrodą za wyróżnienie w konkursie „Europa w szkole”.

W maju na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się uroczystość podsumowania dziesiątej - polskiej edycji Europejskiego Konkursu Szkolnego „Europa w szkole”. Jedną z grupy trzydziestu laureatów została uczennica II klasy Gimnazjum w Jaraczewie - Katarzyna Strugała.

Konkurs odbywał się pod patronatem Rady Europy, Wspólnoty Europejskiej, Europejskiej Fundacji Kultury i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. A organizatorem polskiej edycji było Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Tegoroczny konkurs pod hasłem „Lepsze środowisko - lepsza Europa” miał na celu przede wszystkim rozpowszechnianie idei jednoczącej się Europy, włączenia dzieci i młodzieży w kształtowanie ogólnoeuropejskich wartości oraz wykorzystanie kultury jako uniwersalnego środka porozumienia. Warunkiem przystąpienia do rywalizacji było wykonanie jednej z prac: plastycznej, pisemnej, fotograficznej bądź komputerowej na wskazanym temacie.

Do etapu ogólnopolskiego zostały zakwalifikowane prace pisemne dwóch uczennic z Jaraczewa - Magdaleny Kmieć „Cywilizacja nie jest złem, jeśli...” oraz Katarzyny Strugały „Jest w nas tyle do zaoferowania dla lepszej Europy” - przygotowane pod kierunkiem nauczycielki Małgorzaty Dolnej. Obie gimnazjalistki otrzymały wyróżnienia na etapie wojewódzkim. A Katarzyna Strugała znalazła się również wśród laureatów etapu ogólnopolskiego.

Kasia razem z promotorką swojej pracy - Małgorzatą Dolną, została zaproszona do Warszawy,

gdzie na Zamku Królewskim odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu i rozdanie nagród. Za swoją pracę gimnazjalistka z Jaraczewa pojedzie na dziesięć dni do Bratysławy na europejskie zgrupowanie młodzieży. Na Słowację poleci samolotem (przelot ufundował LOT). Na wyjazd otrzyma też „kieszonkowe” od Ministerstwa Edukacji Narodowej. - *Jestem bardzo szczęśliwa, że moje nazwisko zna-*



Zwiedzając Zamek Królewski w Warszawie Kasia Strugała interesowała się nie tylko historią, ale i współczesnością. Laureatka konkursu obejrzała między innymi ekspozycję na temat Unii Europejskiej

łażło się wśród trzydziściorga wybranych z całej Polski uczniów, którzy będą reprezentowali nasz kraj na zgrupowaniu europejskim - stwierdziła Kasia Strugała.

W spotkaniu na Zamku Królewskim - obok organizatorów i laureatów, uczestniczyło też wielu polityków, a jednym z punktów programu było zwiedzanie zamkowych komnat. (ann)

Nagrodzono ilustracje

Ponad 200 prac plastycznych - ilustracji do utworów Marii Konopnickiej wpłynęło na konkurs, zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Kotlinie.



Specjalne, wspólne wyróżnienie w konkursie „Twórczość Marii Konopnickiej w oczach dziecka” otrzymali uczniowie z Pleszewa

W konkursie „Twórczość Marii Konopnickiej w oczach dziecka” mogli wziąć udział uczniowie szkół podstawowych, ognisk lub sekcji plastycznych. Każdy uczestnik wykonywał dowolną techniką pracę plastyczną (w formacie A-3) inspirowaną twórczością poetki. Prace były oceniane w dwóch grupach wiekowych: od 7 do 9 lat oraz od 10 do 12 lat. Rysunki oceniane były na specjalnym posiedzeniu komisji konkursowej w połowie maja. Na

konkurs nadesłano 248 rysunków i prac przestrzennych z Prus, Siedlemina, Jarocina, Radlina, Kuchar, Gołuchowa, Dobieszczyzny, Goli, Sławoszewa, Cielczy, Ruska, Mieszkowa i Kotliny. W młodszej kategorii o nagrody walczyło 121 autorów, a w starszej - 127. Wśród prac pojawiały się przede wszystkim ilustracje do książki „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

Po obradach jury jednogłośnie zdecydowało o przyznaniu nagród

równorzędnych w obu grupach wiekowych, bez przyznawania kolejnych lokat. Uroczyste ogłoszenie wyników odbyło się jednak w czwartek 31 maja podczas finału „I Powiatowego Spotkania z Poezją Marii Konopnickiej”. Wyniki odczytał członek jury - nauczyciel plastyki Mariusz Idkowiak. W kategorii wiekowej 7 - 9 lat komisja nagrodziła Konrada Drzewińskiego (SP w Siedleminie), Ewę Kołodziej (SP w Kotlinie) i Piotra Nowaka (SP Siedlemin). Wśród dzieci starszych (10 - 12 lat) największe uznanie znalazły rysunki wykonane przez Monikę Orpel (SP w Cielczy), Olę Kosiarowską (SP w Mieszkowie) i Longinę Raźniak (SP w Siedleminie). Dodatkowo jury przyznało również kilkanaście wyróżnień.

Młodzi artyści oprócz dyplomów, otrzymali również nagrody rzeczowe - zestawy przyborów plastycznych, sprzęt sportowy, które wręczał Marian Wiła - dyrektor Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Z jego rąk specjalne wyróżnienie odebrało także jedenastu uczniów z klasy IIIc z Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Pleszewie. (ls)

Wielkopolska bez tajemnic

O naszym regionie wiedzą prawie wszystko. Znają jego historię i geografę. Dzięki wytrwałości dotarli aż do finału Konkursu Wiedzy o Wielkopolsce i zostali jego laureatami.

Etap finałowy V edycji Konkursu Wiedzy o Wielkopolsce odbył się 30 maja w Poznaniu i w Ostrowie Wielkopolskim. O miejsca honorowane nagrodami walczyło około 200 uczestników z całego regionu. Uczniowie musieli wypełnić test oraz napisać list do przyjaciela. W liście uczestnicy, mieli opisać najciekawsze zabytki i miejsca swojej okolicy, tak aby zachęcić kolegę do zwiedzenia tego terenu.

W konkursie brali udział uczniowie z klas IV, V i VI szkół podsta-

wowych i gimnazjów. Nagrody - sprzęt turystyczny, rozdano 6 czerwca w Ostrowie Wielkopolskim. Czterech uczniów ze szkół powiatu jarocińskiego zajęło trzecie miejsce w swoich kategoriach wiekowych: Katarzyna Masłowska z klasy VI witaszyckiej podstawówki, Krzysztof Kubiak z I klasy Gimnazjum w Witaszycach, Tomasz Kantorski z klasy VI Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie i Piotr Jackowski z klasy I Niepublicznego Gimnazjum w Golinie. (ag)

Słońce i radość dla dzieci

Występy zespołów: „Budka Suflera”, „Arka Noego” oraz grupy rapowej można było podziwiać w czasie festynu zorganizowanego przez Radę Rodziców ze Szkoły Podstawowej w Sławoszewie.

Obchody Dnia Dziecka w Sławoszewie rozpoczęły się mszą świętą, odprawioną przez proboszcza Jerzego Rychlewskiego. Po nabożeństwie dzieci wraz z nauczy-

skami nagradzano grupę rapową z klasy pierwszej. Oprócz tego do Sławoszewa zawitała Budka Suflera z parą tańczącą tango, Arka Noego, w wykonaniu uczniów miej-



Zespół rapowy, nagradzany szczególnymi brawami

cielami i rodzicami przeszły na plac sportowy.

Najważniejszym punktem festynu była część artystyczna. Rozpoczęli ją harcerze, zaraz po nich pojawiły się przedszkolaki. Zgromadzonym podobał się ich taniec w barwnych strojach wykonanych przez rodziców i wychowawczynię. Później kolejno na scenie prezentowali się inni uczniowie. - Każda klasa miała przygotować kilkuminutowy występ - mówił **Marian Hoffmann**, dyrektor szkoły. Część artystyczna była urozmaicona, składała się z piosenek, inscenizacji oraz tańca. Szczególnymi okla-

skowej szkoły.

Po występach każde dziecko, które przybyło na festyn, otrzymało loda i oranżadę. Następnie rozpoczęły się liczne konkursy. - *Udział w nich mogą brać wszystkie dzieci, które tu dziś się znajdują, wszyscy otrzymają nagrodę* - informował **Edward Sokolnicki**, przewodniczący rady rodziców. - *Nagród mamy pełne kartony. Przede wszystkim jest to sprzęt sportowy, kolorowanki i przybory szkolne. Rada Rodziców zakupiła to za pieniądze wypracowane w ciągu roku szkolnego przez rodziców* - dodał **Eugeniusz Kalinowski**, zastępca przewodniczące-

go. - *Nasz festyn nie jest imprezą dochodową, chcemy podarować dzieciom radość, poprzez obdarowanie ich słodyczami i nagrodami. W sumie na festyn przeznaczaliśmy około 1.300 zł* - mówiła **Beata Skowrońska**, skarbnik rady. - *Finansowo imprezę wsparł ksiądz proboszcz, który zebrał na ten cel około 190 zł oraz zarząd gminy, który przeznaczył dla dzieci 250 zł* - wyjaśniał **Marian Hoffmann**, dyrektor szkoły.

Ponieważ na festyn przybyło bardzo dużo dzieci, postanowiono, że równocześnie będą trwać różne konkurencje, prowadzone przez nauczycieli i rodziców. W jednym miejscu dzieci dmuchały balony, w innym rzucały do kosza. Wysportowani sprawdzali swoich umiejętności na skakankach. Naj-



Występ zespołu „Budka Suflera”, w wykonaniu uczniów klasy V

nym przez strażaków ze Sławoszewa. Polegał on na rozwijaniu o mocowaniu węża strażackiego w jak najkrótszym czasie.



Konkurs łowienia ryb

Przez ponad godzinę widać było ożywienie dzieci i ich rodziców, którzy skutecznie kibicowali pociechom. Zadowoleni z nagród uczniowie chwalili się wygranymi. - *Nasze dzieci mają podwójne szczęście: dla nich zaświeciło słońce i zrobiła się piękna pogoda, ale też im rodzice sprawili wielką radość taką uroczystością. Nasze społeczeństwo jest bardzo zgrane, dlatego wszystkie imprezy wypadają bardzo dobrze* - dodał dyrektor.

Od godziny osiemnastej do dwudziestej pierwszej na placu w Sławoszewie trwała wspólna zabawa dla dzieci oraz dorosłych. Najstarsi bawili się do późnej nocy.

IWONA NOWICKA

Rodzice wygrali

Rodzinny festyn integracyjny odbył się w sobotę drugiego czerwca w Witaszycach. Pomimo zmiennej pogody mieszkańcy Witaszyc tłumnie przybyli na imprezę.



Drużyny piłkarskie po zakończonym meczu

W samo południe nauczyciele przy pomocy rad klasowych Szkoły Podstawowej w Witaszycach przygotowali ogródki gastronomiczne z pieczoną kielbasą i kaszą oraz napojami i domowym pieczywem, a także stoisko loterii fantowej (każdy los wygrywał). W klasach oraz na korytarzach czynne były aukcje, gdzie sprzedawano prace wykonane przez uczniów. Uzyskany dochód z całej imprezy w wysokości około 2.800 zł został przeznaczony na zakup nowego sprzętu nagłaśniającego oraz pomocy naukowych.

Około godziny 15.00 boisko szkolne zostało całkowicie zapełnione. Wtedy rozpoczęły się różne gry i konkursy rodzinne z nagrodami. Warunkiem uczestnictwa w konkursie był udział jednego z rodziców razem z dziećmi. Największe emocje wzbudził mecz piłki nożnej rozegrany pomiędzy reprezentacjami dzieci oraz rodziców. Po zaciętej walce wygrali rodzice 3:1, ale nagrody rzeczowe w postaci skórzanych piłek otrzymały dzieci (prezent z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka).

Dużym zainteresowaniem cieszyły się przejażdżki bryczką konną,

wozy strażackie oraz pokazy umiejętności psów policyjnych, zaprezentowane przez policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Podjęta inicjatywa została wsparta przez wielu życzliwych



Początek konkurencji rodzinnych

sponsorów między innymi: Sklep „JUNIOR” w Witaszycach **Bernadety Chilińskiej**, Rzeźnictwo „BUKAT” **Stanisława i Przemysława Kołodzińskiego** w Jarocinie, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „OAZA” **Krzysztofa Sobczyńskiego** w Jarocinie.

Około godz. 20.00 osoby dorosłe udały się na wspólną zabawę taneczną do Domu Socjalnego, która trwała do wczesnego rana.

LESZEK BAJDA

Zdjęcia Aleksandra Rychel

Deszcz

XIII Integracja - festyn i osó
wspólnie bawić, odbył się piątek
Mimo deszczu, padającego nie

- Jest niemal pewne, że w dniu
kiedy organizujemy Integrację
pada deszcz. Tak było w ostatnio
latach i podobnie jest dzisiaj - ubo
lewał koordynujący przygotowanie
imprezy **Przemysław Masłowski**.
Pogoda nie przeszkadzała jednak
w zabawie. Do Zakrzewa przyje
chali mieszkańcy prawie 20 do
mów pomocy społecznej, domów
dziennej pobytu i warsztatów te
rapii zajęciowej.

Integracja rozpoczęła się od
mszy polowej, odprawionej w in
tencji osób niepełnosprawnych
zem



Później, na scenie ustawionej w
krzewskim parku, wystąpili uczni
wie ze szkół w Prusach, Witasz
cach, Golinie, Rusku i Dobrzy
Łącznie ponad 200 wykonawców
Zaprezentowały się też zespoły
śniśk

Rodzinny

Pomimo deszczowej pogody



Najwięcej zabaw i konkursów adresowanych do dzie

szkowa Integracja w Zakrzewie

Festyn osób niepełnosprawnych i wszystkich, którzy chcieli się włączyć w życie w parku przy Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. Dając niemal przez cały dzień, w imprezie wzięło udział około 4 tysięcy osób.

w dniu utworzone przez mieszkańców Zakrzewia DPS-ów. Mimo ciągłej mżawki, tylko nieliczni chowali się pod parasolami i w budynkach. Większość tańczyła bądź przynajmniej podrygiwała w rytm muzyki. Wraz z niepełnosprawnymi doskonale bawiła się duża grupa dzieci ze szkoły w Prusach. Przechadzali się też bracia kurkowi w okazałych kapełuszach. Pod drzewami jarocińskie bractwo przygotowało strzelnicę. Uczestnicy XIII Integracji byli także przewożeni bryczką, radiowozem policyjnym i samochodem

wodnicy z klubu Deresz z Jarocina, a także z Raszew i Parzewa. Zwyciężył Łukasz Pakulski na



W organizację imprezy zaangażowała się duża grupa pracowników zakrzewskiego DPS-u. Na zdjęciu Stanisław Danielak i koordynujący przygotowania Integracji Przemysław Masłowski

Roli.

Kiedy na chwilę ustał deszcz, wieczorem na polanie rozpalono ognisko, a przed pałacem rozpoczęła się zabawa taneczna. Niebo przejaśniło się tylko na krótko. Jednak nawet chwilami rzęsy deszcz niespecjalnie przeszkadzał uczestnikom festynu, którzy późnym wieczorem przed sceną tańczyli już w błocie. Zabawa trwała do 2.00. - Mimo deszczu, przez cały dzień przyszło tutaj ponad 4 tysiące ludzi. Za to chciałbym im podziękować, jak również wszystkim zespołom szkolnym i pracownikom JOK-u, którzy już chyba przyzwyczaili się do pracy w takich warunkach pogodowych i sponsorom - powiedział podsumowując imprezę Przemysław Masłowski.

(rr)

Zdjęcia Robert Kazmierczak

dzienie na festynie

Jej poświęcenie do zabawy podczas festynu w Nowym Mieście - nie brakowało.



Okazją do rodzinnego spotkania na Zielonym Rynku były Dzień Dziecka i Zielone Świątki. Najwięcej zabaw i gier przygotowano właśnie dla dzieci. Były biegi w workach, ugniatanie gazet na czas, przechodzenie przez tunel, konkurs na najdłuższy krok. Wszystkie zmagania były nagradzane niespodziankami. Maluchy bawiły się w dmuchanym zamku, a ich rodzice w tym czasie mogli postrzelać z wiatrówek i wziąć udział w konkursie kosmetycznym. Później wystąpili także laureaci przeglądu piosenki przedszkolnej i muzycy amatorzy biorący udział w konkursie „Talenty muzyczne”. Na zakończenie festynu odbyła się wspólna zabawa. Organizatorami imprezy były Gminny Ośrodek Kultury, koło PZERi i Biblioteka Publiczna w Nowym Mieście.

FOTO: Stachowiak

esowan... do dzieci

(is. in)



Przejazdy bryczkami, pokaz tresury psów policyjnych, zwiedzanie wozu strażackiego - to tylko niektóre z atrakcji festynu rodzinnego, jaki odbył się w witaszyckim przedszkolu. Była także aukcja prac plastycznych, dzieci natomiast wykonały dla mam specjalny koncert życzeń

(jn)

Rywalizacja mimo ulewy

Ulewa nieco pokrzyżowała plany organizatorów V Integracyjnego Bloku Rekreacyjno-Sportowego. Niektóre dystanse biegów trzeba było skrócić, ponieważ bieżnia szybko zmieniła się w błoto.

V Integracyjny Blok Rekreacyjno-Sportowy w konkurencjach lekkoatletycznych zgromadził 120 uczestników. Do Jarocina na stadion MOSiR-u przyjechali przedstawiciele piętnastu warsztatów terapii zajęciowej, środowiskowych domów samopomocy oraz ośrodków rehabilitacyjno-edukacyjnych. Rywalizowano w konkurencjach biegowych, w skokach w dal, w pchnię-

ciu kulą, rzucano piłeczką palantową i skakano wzwyż. Organizatorem imprezy był Warsztat Terapii Zajęciowej w Jarocinie oraz Stowarzyszenie Praca Integracja Samorządność.

Konkurencje biegowe rozegrano w deszczu. Na czas największej ulewy zawody przerwano. Gdy do nich powrócono, zmienił się nieco dalszy przebieg imprezy. Organi-

zatorzy skrócili 200-metrowy dystans biegu o połowę i zrezygnowali z rozbiegu w konkursie skoku w dal. Ulewny deszcz spowodował, że bieżnia zrobiła się mokra i błotnista. Organizatorzy odwołali imprezy dodatkowe - gry i zabawy, które mieli przeprowadzić harcerze. Słodycze przeznaczone dla zwycięzców tych konkurencji rozdano najmłodszym uczestnikom turnieju.

(jn)



Korzystając z chwili bez deszczu, organizatorzy przeprowadzili konkurs pchnięcia kulą

Nasi milusińscy

Na świat przyszli:

KATARZYNA SILSKA, JULIA SILSKA, MICHALINA SILSKA, WIKTORIA SOB-
CZYK, JULIA ŚWIERKOWSKA, SEBASTIAN ROSZAK, JUSTYNA ROSIK, SE-
BASTIAN STASIK, WERONIKA KARCZ, PATRYCJA KLUPŚ, BRAJAN ANT-
CZAK, ANNA PIETRZAK, BARBARA BRUNARSKA, PIOTR MICHALAK

Jaraczewo

Festyn z olimpijczykiem

Władysław Stecyk - wicemistrz olimpijski w zapasach był gościem specjalnym festynu w Noskowie. Stecyk co prawda nie wystąpił w zawodach, ale dopingował rywalizujących w różnych konkurencjach.

Na boisku sportowym w Noskowie odbył się „Festyn Olimpijski”. Honorowym gościem był Władysław Stecyk - wicemistrz olimpijski z Moskwy w 1980 r., wicemistrz

LZS. W zawodach wzięło udział sześć ośmioosobowych drużyn LZS z terenu gminy Jaraczewo. W poszczególnych konkurencjach najlepsi okazali się: Agnieszka Paw-



Kapitanowie zwycięskich drużyn z olimpijczykiem Władysławem Stecykiem (pierwszy od lewej)

świata w 1977 r., sześciokrotny brązowy medalista mistrzostw Europy oraz czternastokrotny mistrz Polski w zapasach. Z Władysławem Stecykiem spotkali się sportowcy-amatorzy z jaraczewskich LZS-ów. Olimpijczyk opowiadał o swojej karierze sportowej, udzielał rad i odpowiadał na pytania.

Gość specjalny kibicował też uczestnikom festynowych zawodów sportowo-rekreacyjnych, w których wzięli udział uczniowie pobliskich szkół. Młodszy rywalizowali między innymi w skoku w dal i rzutach do celu. Najlepsi spośród nich okazali się reprezentanci SP Wojciechowo przed Jaraczewem, Górą, Noskowie i Ruskiem. Natomiast gimnazjaliści strzelali z wiatrówki, pchali kulą, biegali na 60 metrów i skakali w dal. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła reprezentacja Gimnazjum w Jaraczewie przed drużyną Góry i Ruska.

Tego samego dnia odbyła się również I Gminna Spartakiada

lak w turnieju wiedzy o regionie, Sławomir Gruchała w turnieju siłacza wiejskiego, Arkadiusz Ignasiak w biegu na 60 m, Dariusz Miłkołajczak w skoku w dal oraz Wiesław Kościelny i Leszek Matuszak w strzelaniu z wiatrówki. W klasyfikacji generalnej zwyciężyła drużyna LZS „Olimpia” Strzyżewko. Kolejne miejsca zajęli: „Sparta” Pannienka, LZS Zalesie, „Błękitni” Brzostów, LZS Gola i LZS Łobzowiec.

Zwycięzcy otrzymali puchar przechodni przewodniczącego Rady Gminnej Z LZS w Jaraczewie i puchar pamiątkowy. Pozostałe drużyny również uhonorowano pucharami i dyplomami. Nagrody wręczali: Władysław Stecyk, przewodniczący Rady Gminy w Jaraczewie Roman Skrzypczak oraz przewodniczący Rady Gminnej LZS Sławomir Gruchała.

Organizatorem olimpijskiego festynu w Noskowie była Rada Gminna LZS w Jaraczewie i Zarząd Gminny SZS w Jaraczewie. (ann)

ogłoszenie

Kochanemu

ojcu, dziadkowi i pradziadkowi

JANOWI SZYMENDERZE

w 80-tą rocznicę urodzin

oraz z okazji zbliżającego się dnia imienin
zdrowia, radości i obfitych łask bożych



życzą
dzieci z rodzinami

(1914/01)



Natalia Antoniewicz i Maciej Maćkowiak



Sylwia Schaefer i Mariusz Molecki

Na ślubnym kobiercu

16 czerwca

PIOTR ŚWIĄTEK (Pawłowice)
KRZYSZTOF KANTEK (Prusinów)
SERGIUSZ KRZACZKOWSKI (Parzew)
LESZEK KAMIŃSKI (Września)
RADOSŁAW MAKOWSKI (Annopol)
JACEK GŁADCZAK (Cielcza)
MARCIN NOWAK (Golina)
SEBASTIAN WIECZOREK (Tarce)
TOMASZ NOWAK (Radlin)

- MONIKA IGNASZEWSKA (Pawłowice)
- ANNA GIBKA (Kamień)
- HANNA URBANIAK (Kotlin)
- HONORATA STANISŁAWIAK (Chocicza)
- IZABELA KONARKOWSKA (Michałów)
- MARTA SZYDLIK (Rusko)
- ANGELIKA REGULSKA (Jarocin)
- PATRYCJA PIETRZAK (Bachorzew)
- AGNIESZKA WĘCLEWSKA (Wolica Pusta)

Zdjęcia FOTO Stachowiak



Agnieszka Nowicka i Przemysław Matan



Ewelina Świniarska i Tomasz Szybiak



Lidia Andrzejczak i Piotr Kwiatkowski



Magdalena Mazur i Tomasz Kłapczyński

Najlepsza z polskiego

Weronika Kubiak z Gimnazjum w Woli Książęcej została finalistką Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego dla Gimnazjalistów.

W tym roku w eliminacjach rejonowych wzięło udział 476 gimnazjalistów z całej Wielkopolski. Ziemię Jarocińską reprezentowało 10 uczennic: z Jarocina - Agnieszka Szczot (opiekun Hanna Królikiewicz), Joanna Piotrowiak (opiekun Lidia Parzonka), Aleksandra Szyszka (opiekun Elwira Woźniak), z Kotliny - Anna Badura, Anna Tomczak, Marta Szymkowiak (opiekun Jolanta Karwat), z Woli Książęcej - Justyna Olszak, Weronika Kubiak (opiekun Iwona Nowicka), z Żerkowa - Mariola Łączniak, Agnieszka Pawlak, Alicja Górka (opiekun Ilona Królak).

Uczestnicy eliminacji rejonowych pisali wypracowanie oraz rozwiązywali test gramatyczno-literacki. Do dalszego etapu kwalifikowali się gimnazjaliści, którzy uzyskali 90 % punktów. Z powiatu jarocińskiego tylko Weronika Kubiak Gimnazjum w Woli Książęcej zdobyła wymaganą liczbę punktów i została finalistką etapu wojewódzkiego. - Weronika pisze bardzo oryginalne i ciekawe prace, czyta bardzo dużo książek i na bieżąco śledzi wydarzenia kulturalne. Jej sukces był miłym zaskoczeniem, ponieważ wiem, że tylko nielicznym udało się wziąć udział w ostatnim eta-



Weronika Kubiak z Gimnazjum w Woli Książęcej, finalistka Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego dla Gimnazjalistów

pie konkursu - mówi Iwona Nowicka, polonistka ucząca finalistkę.

Ponieważ z rejonu Kalisza i Pleszewa nikt nie uzyskał 90 % punktów, Weronika Kubiak jako jedyna reprezentowała byłe województwo kaliskie w finale, który odbył się w sobotę w Lesznie. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone za dwa tygodnie. (red.)

Wszyscy chcą schronisko, ale nie u siebie

Pomimo starań podjętych przez jarociński oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami nie udało się znaleźć budynków, które można by zaadaptować na potrzeby schroniska dla bezdomnych zwierząt. W przypadku Parzęczewa i Raszew władze tłumaczą się powstającym parkiem krajobrazowym, a w Radlinie... odległością mniejszą niż wymagane w ustawie 300 metrów od ludzkich zabudowań.

Do chwili obecnej nie udało się rozwiązać problemu lokalizacji schroniska dla bezdomnych zwierząt. Miejsca zaproponowane przez zarząd Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami na terenie gmin Jarocin, Żerków i Jaraczewo nie uzyskały akceptacji zarówno ze strony władz gminnych oraz powiatowego lekarza weterynarii. Miejsce Parzęczew (gmina Jaraczewo) została wykluczona ze względu na mający tam powstać park krajobrazowy. Podobnymi przyczynami tłumaczyły brak zgody na umiejscowienie schroniska w Przybysławiu i Raszewach władze gminy Żerków. Najlepszym rozwiązaniem, zdaniem zarządu jarocińskiego oddziału TOZ-u, byłoby umiejscowienie przytuliska w Radlinie, w budynkach po byłym cieletniku. Obiekty nadawałyby się do adaptacji na schronisko przy niewielkich nakładach finansowych. Na schronisko w Radlinie nie zgodził się jednak powiatowy lekarz weterynarii. Przyczyną odmowy była mniejsza niż wymagana przepisami odległość od zabudowań. Według przepisów powinna ona wynosić 300 metrów. Na lokalizację schroniska nie wyraziły zgody również osoby, które mieszkają najbliżej zabudowań. - *Trzeba otwarcie powiedzieć, że Jarocin, Jaraczewo, Żerków chcą schronisko, ale nie u siebie.*

Nie rozmawiałem na ten temat tylko z wójtem Kotliny. Burmistrz Jarocina też chce schronisko, ale na zasadzie: postawcie gdzieś, dajcie, pokażcie. Lekarz powiatowy kłóci się z nami o 50 metrów. A w wielu miejscach schroniska są niemal w centrum miasta. Trzeba powiedzieć, że nie ma dobrej woli w sprawie schroniska. Nie otrzymaliśmy nawet odpowiedzi na nasze pismo do burmistrza. Nie oczekiwaliśmy od niego konkretnych deklaracji, ale niechby tylko odpowiedział nam, że nasza propozycja będzie omawiana na zarządzie czy sesji. Mógłby nas nawet bujać, że będzie to we wrześniu, ale mógłby nam odpowiedzieć - podkreślił Jerzy Krystkowiak, prezes zarządu oddziału TOZ-u w Jarocinie.

Zarząd wystąpił bowiem z pismem do burmistrza gminy Jarocin z prośbą o wprowadzenie „adopcji” bezdomnych psów w zamian za bony żywnościowe o wartości 150 - 200 zł. Zdaniem wiceprezes Marii Kryś rozwiązałyby to problem bezdomnych zwierząt, a koszty byłyby mniejsze niż utrzymanie całego schroniska. Taka propozycja nie znalazła jednak akceptacji ze strony władz gminy. Odpowiedź na pismo zarządu przyszła dopiero na kilka dni po spotkaniu z członkami towarzystwa. - *Nie wiem, dlaczego ludziom przeszkadzają te pieski.*

Przecież one byłyby w zamknięciu. W innych gminach, podobnych wielkością do Jarocina, władze potrafiły stworzyć schroniska i je utrzymać. Problem schroniska jest problemem władz gminy. Jest to bardzo przykro, że na terenie gminy nie ma miejsca dla tych kilku zwierząt - powiedziała w czasie majowego spotkania z członkami TOZ-u Maria Kryś - wiceprezes zarządu. Kilkadziesiąt osób obecnych na spotkaniu w JOK-u domagali się, aby na kolejne spotkanie zostali zaproszeni przedstawiciele władz gminnych i powiatowych. - Niech się wójtowie i burmistrzowie tłumaczą przed swoimi wyborcami, mieszkańcami swoich gmin. Niech wiedzą, co ludzie na ten temat sądzą - powiedziała jedna z osób obecnych na spotkaniu.

Maria Kryś przedstawiła również sprawozdanie z cotygodniowych dyżurów, które członkowie zarządu pełnią w każdy poniedziałek w JOK-u. Inspektorom TOZ-u udało się znaleźć nowy dom dla młodego wilczura, który przez dwa lata błąkał się po osiedlu Konstytucji 3 Maja. Nowego właściciela ma już także Reksiu - młody szczeniak, odebrany właścicielowi, który go głodził. W tej chwili do jarocińskiego oddziału TOZ-u zapisanych jest 80 osób. Składki członkowskie zapłaciło jednak niewiele ponad 40 osób. (Is)

Sukces kotlińskich gimnazjalistów

Uczniowie Gimnazjum w Kotlinie zajęli czwartą lokatę podczas ogólnopolskiego finału konkursu interdyscyplinarnego „Liga XXI wieku”, organizowanego przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

Gimnazjaliści z Kotliny w dniach 25 - 27 maja przebywali w Nałęczowie, koło Lublina. Uczestniczyli tam w trzecim etapie ogólnopolskiego Turnieju Interdyscyplinarnego „Liga XXI wieku”, organizowanego przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne. Dziewięcioosobowa reprezentacja szkoły składała się z ośmiu uczniów i jednego nauczyciela. Gimnazjaliści, aby zostać zakwalifikowanym do turnieju, musieli w pierwszym etapie przygotować „metaplan”. Do konkursu nadesłano prace z 425 gimnazjów. W drugim etapie, do którego zakwalifikowano 300 szkół, uczniowie redagowali gazetkę na wy-

stori, sztuki. Potrzebna była również znajomość języka Morse’a, kalendarza gregoriańskiego i historii Unii Europejskiej. Na każde z zadań uczestnicy mieli po pół godziny. Oprócz wiedzy wymagano od uczestników również umiejętności pracy w zespole. - *Publiczności bardzo podobała się nasza prezentacja. Pokazaliśmy w niej nie tylko naszą szkołę, najważniejsze wydarzenia z jej życia, ale i region, z którego pochodzimy. Inscenizacja została przygotowana przez uczniów całkowicie samodzielnie. Reprezentacja gimnazjum była też najlepsza w dziedzinie nauki i techniki, która wymagała znajomości postaci*



Reprezentacja z Kotliny w finale zmierzyła się z czterdziestoma szkołami z całej Polski

znaczony temat - pt. „Skarby dobrego sąsiedztwa”. Spośród 203 gazetek nadesłanych na konkurs komisja oceniająca wybrała 15, których autorzy zakwalifikowali się do finału.

W trzecim etapie, finałowym kotlińscy gimnazjaliści spotkali się z reprezentacjami czterdziestu szkół z całej Polski. Uczniowie z Kotliny byli jedną z czterech drużyn reprezentujących Wielkopolskę. Jedno z zadań konkursowych zostało podane już miesiąc wcześniej. Uczniowie przed wyjazdem do Nałęczowa przygotowali krótką inscenizację na temat: „Kim jesteśmy? Skąd przybywamy?”. W czasie prezentacji trzeba będzie przedstawić region, z którego pochodzi drużyna.

W Nałęczowie uczniowie musieli wykazać się wiedzą z wielu dziedzin, m. in. nauki, techniki, hi-

stории, sztuki. Potrzebna była również znajomość języka Morse’a, kalendarza gregoriańskiego i historii Unii Europejskiej. Na jego wykonanie nie wystarczyło przewidziane pół godziny. Tylko jednej z drużyn udało się zmieścić się w czasie - powiedziała Arleta Barańska, opiekun drużyny kotlińskiego gimnazjum.

Po podliczeniu punktacji podane zostały tylko trzy pierwsze miejsca. Z otrzymanych przez reprezentację Kotliny informacji wynika, że zajęli oni czwartą lokatę. Uczniowie otrzymali dla swojej szkoły wieżę Philipsa i dwanaście książek „Pana Tadeusza” na płytach CD. Każdy z uczestników dostał indywidualną nagrodę: plecak lub torbę. (Is)

O pszczołach na pikniku

Ponad siedemdziesiąt osób bawiło się na pikniku zorganizowanym przez Rejonowe Zrzeszenie Pszczelarzy w Jarocinie.

Piknik, odbył się w pasiece należącej do Kazimierza Jankowiaka, położonej w śmiełowskim lesie w niedzielę 10 czerwca. Doroczne

spotkania pszczelarzy i ich rodzin stały się już tradycją Rejonowego Zrzeszenia Pszczelarzy w Jarocinie. Do pasieki zaproszeni zostali rów-

nież przedstawiciele zaprzyjaźnionych organizacji. Przyjechali pszczelarze m. in. z Kalisza, Książa, Pleszewa. Wszystkich gości witął osobiście prezes RZP Marian Szymczak. W czasie spotkania dyskutowano m.in. o konieczności powołania jednej wspólnej organizacji, która reprezentowałaby interesy producentów miodu w rozmowach z wojewodą oraz wymieniano doświadczenia dotyczące hodowli pszczoł. Spotkanie było jednak przede wszystkim okazją do wspólnej zabawy. Wszyscy mogli spróbować grochówki z kotła, kielbasy oraz placka z kruszanką. - *W tym roku frekwencja była dość duża. Nigdy dotychczas pszczelarze nie pojawili się na pikniku z całymi rodzinami - mówili stali bywalcy pikników.*



Fot. Lidia Błotnicka

Ponad siedemdziesiąt osób uczestniczyło w tegorocznym pikniku pszczelarzy

ogłoszenie

JAROCIŃSKIE FABRYKI MEBLI S. A.

oferują usługi w zakresie wykonywania pomiarów czynników szkodliwych na stanowiskach pracy:

- natężenia hałasu • natężenia oświetlenia
- toksyczności • zapylenia

ZAMÓWIENIA KIEROWAĆ

Jarocińskie Fabryki Mebli S. A.

ul. Powstańców Wlkp. 1, 63-200 Jarocin, tel. (0-62) 505-62-29

Europa w Wilkowyci

Piękne dziewczęta siedzą przy kawiarnianym stoliku, natchniony malarz wywija pędzlem, a z głośnika syczy się francuska piosenka. Tu jest Francja, a dalej Wielka Brytania, Niemcy, Holandia, Grecja, Włochy... W Wilkowyci można dziś poznać niejednego europejski kraj.

W ubiegły czwartek w Zespole Szkół w Wilkowyci zorganizowany został Dzień Europy. Przygotował go Szkolny Klub Europejski we współpracy ze wszystkimi uczniami, nauczycielami i rodzicami. Uczestników niecodziennego spotkania powitał dyrektor szkoły, Andrzej Dworzyński. - *Nie tak daw-*

ta klasa zmieniła swoją salę na Holandię. Królowały tu przede wszystkim tulipany i wiatraki. Piątoklasiści, którzy dopiero wrócili z wyjazdu do Solingen, jeszcze raz mogli wspominać swoją podróż, przygotowując w klasie prezentację Niemiec. Było mnóstwo ciekawych zdjęć oraz specjały kuchni niemiec-

terfały na ten temat i organizować wystroje sali. Każdy wybrał coś charakterystycznego dla danego państwa i starał się te wiadomości przekazać dzisiaj również innym. Myślę, że w ten sposób najlepiej przekazuje się dzieci i młodzież do poznawania Europy - powiedziała Ewa Wosińska.

W trakcie obchodów Dnia Europy zorganizowano również malowanie plakatów. Temat prac dla uczniów klas pierwszych i drugich brzmiał - „Gdy myślę - moja miejscowość”, a dla trzecio- i czwartoklasistów - „Gdy myślę - Jarocin”. „Gdy myślę - Polska” malowali uczniowie klasy piątej i szóstej, a „Gdy myślę - Europa” - gimnazjaliści. Na boisku szkolnym rozegrane zostały mecze piłkarskie między drużynami reprezentującymi poszczególne państwa europejskie. W sali gimnastycznej oglądano filmy kina europejskiego. Dzieci i młodzież mogły również skorzystać z zajęć komputerowych i z Internetu dowiedzieć się więcej o Unii Europejskiej.

Dyrektor szkoły, Andrzej Dworzyński podziękował rodzicom za pomoc w zorganizowaniu Dnia Europy. Przygotowanie tego niezwykłego spotkania spotkało się z dużym uznaniem zaproszonych gości. - *Wspaniale połączona została tu inicjatywa rodziców, dzieci i nauczycieli. Wszyscy bardzo się zaangażowali* - Maria Roszyk, wizytator z jarocińskiej delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania. Wyznała, że do skrzyneczki



Sala, w której uczą się szóstoklasiści, zamieniła się podczas Dnia Europy we Francję. Wystrój sali, klimat, jaki w niej panował, rzeczywiście przypominał ten kraj

no, bo tysiąc lat temu, i nie tak daleko, bo jakieś sześćdziesiąt kilometrów stąd, odbył się zjazd w Gnieźnie. Spotkał się tam Otto III, cesarz Niemiec oraz nasz książę, Bolesław Chrobry. Stwierdzili, że może dobrze by było, gdyby Europa nie była podzielona na narody, tylko żeby była jednością. Żeby ludzie razem mieszkali, razem pracowali. Tych marzeń zjednoczenia Europy nie udało się wtedy zrealizować - powiedział Andrzej Dworzyński. - *Przez wiele lat cywilizacja europejska docierała do nas. Z Europą jesteśmy związani chociażby poprzez język, alfabet i położenie.*

W swoim wystąpieniu dyrektor podkreślił, że szkoła była zawsze otwarta na nowości. - *Chcemy nauczyć uczniów umiejętności potrzebnych w dalszym życiu m.in. komunikowania się z innymi mieszkańcami wspólnoty europejskiej. Polacy powinni zaprezentować obywatelom innych państw, że potrafimy coś więcej, w czymś jesteśmy lepsi. Z godnością zaprezentować siebie, swój kraj* - dodał Andrzej Dworzyński. Wspominał też o pobycie klasy piątej w niemieckim mieście Solingen.

Każda klasa z Zespołu Szkół w Wilkowyci zaprezentowała tego dnia jeden, wybrany wcześniej kraj Europy. Pierwszoklasiści zapraszali więc do Polski, gdzie można było obejrzeć regionalne stroje ludowe, zjeść chleb ze smalcem, posmakować kwaszonych ogórków, a na deser - placzkę drożdżową z kruszanką lub babki. Uczniowie klasy drugiej i trzeciej przygotowali kompozycje z makaronów o różnych kształtach. Była ulepiona duża, kolorowa pizza, ale można też było spróbować tej prawdziwej. Specjały kuchni włoskiej cieszyły się zresztą dużym powodzeniem. Czwar-



Uczniowie klasy piątej - czyli Niemcy - zaprezentowali przed zaproszonymi gośćmi występ przygotowany specjalnie na wyjazd do niemieckiego miasta Solingen

kiej Brytanii umożliwiła obejrzenie tego, co przygotowała klasa IIa. Tutaj, w małej kawiarence nad Tamizą, serwowano herbatki i ciasteczka. W jednym z kątek opowiadano ploteczki z życia rodziny królewskiej. W klasie Ib można było dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy o Grecji, a potem zjeść sałatkę po grecku, koreczki lub placzek. Do Danii zapraszała wszystkich serdecznie klasa IIb. Wszyscy uczniowie wykazali się dużą pomysłowością i zaangażowaniem.

Przygotowania do Dnia Europy trwały dwa miesiące. - *Każda klasa wybierała sobie jakiś kraj, a później zaczynała zbierać wszelkie ma-*

z napisem „Najładniejsze stoisko” wrzuciła kartkę z napisem „Wszystkie były wspaniałe”.

Szkolny Klub Europejski w Wilkowyci powstał we wrześniu ubiegłego roku. Klub nawiązał już współpracę z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej w Warszawie oraz z Wielkopolskim Centrum Integracji Europejskiej w Poznaniu. - *Program działalności klubu obejmuje cotygodniowe spotkania, poszerzanie wiedzy o Europie, o Unii Europejskiej, a także organizowanie szerszej, otwartej imprezy, takiej jak dzisiejszy Dzień Europy* - powiedziała Ewa Wosińska.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Zdjęcia: autoru

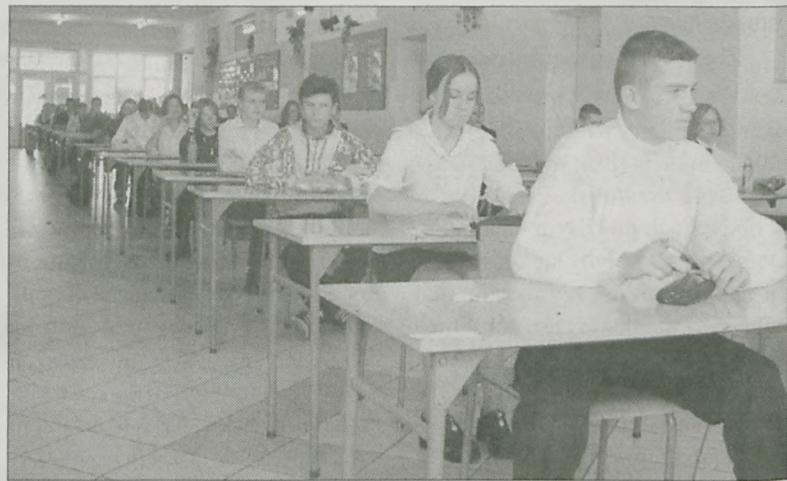
Próbny egzamin gimnazjalny w Rusku

Całkiem poważne próbowanie

Odświętnie ubrani uczniowie, losowane miejsca przy stolikach ustawionych w regulaminowej odległości, maskotki na szczęście i dwie godziny czasu na rozwiązanie testu egzaminacyjnego. Tak wyglądała próba przed... próbnym egzaminem gimnazjalnym w szkole w Rusku.

Sześćdziesięciu dwóch uczniów klas drugich Gimnazjum w Rusku przystąpiło do próby przed próbnym egzaminem gimnazjalnym, który odbędzie się w październiku. We wtorek 5 czerwca obowiązywały tematy humanistyczne (język polski i historia), natomiast dzień później w środę - matematyczno-przyrodnicze. Uczniowie poznali wyniki tego samego dnia, w którym odbywał się egzamin.

nia. Jeśli na przykład były zadania humanistyczne, to nie było wyraźnego podziału na język polski i historię - elementy tych przedmiotów przeplatały i łączyły się ze sobą. To samo dotyczy drugiego egzaminu, gdzie zadania z geografii, fizyki, czy przyrody zawierały na przykład elementy algebry i geometrii - co przecież w życiu jest naturalne - mówi nauczycielka matematyki Małgorzata Florczak.



Iście naturalna atmosfera panowała podczas egzaminów w Gimnazjum w Rusku

Gimnazjaliści przed przystąpieniem do rozwiązywania zadań losowali miejsca przy stolikach, które były ustawione w regulaminowej odległości (1 metr). Następnie każdy otrzymał swój egzemplarz arkusza testowego, na którym umieszczony był również kod ucznia (należało sprawdzić ilość stron i ewentualne braki zgłosić komisji). - *Jest to pierwszy taki egzamin w życiu tej młodzieży. Przygotowaliśmy go głównie po to, żeby sprawdzić nasze - nauczycieli i uczniów - przygotowanie do takiego wydarzenia* - mówi dyrektor ruskiego gimnazjum Sławomir Podeszwa. - *Trzeba przyznać, że atmosfera - zwłaszcza wśród młodzieży - była iście naturalna. Wszyscy elegancko ubrani, maskotki na szczęście i trema, która wszystkim się udzieliła.* Dyrektor przyznaje, że przygotowania do egzaminu były bardzo intensywne. - *Z informatorów, które otrzymaliśmy z kuratorium, skompletowaliśmy arkusze testowe i powieliiliśmy ponad sto dwadzieścia razy. Uczniowie na lekcjach i zajęciach pozalekcyjnych rozwiązywali zadania testowe. Ponadto przykładowe testy każdy mógł nabyć na własność i ćwiczyć w domu* - dodaje dyrektor.

W czasie egzaminu uczniowie rozwiązywali zadania tak zwane otwarte i zamknięte. - *Forma tych testów jest zupełnie nowa - uczy przede wszystkim logicznego myśle-*

Uczniowie poznali wyniki tego samego dnia, w którym odbywał się egzamin. - *Chcieliśmy potraktować to zupełnie poważnie. A wydaje mi się, że gdyby wyniki były podane po jakimś czasie, to nie zrobiłyby na uczniach takiego wrażenia, nie wywołałyby tak silnych emocji* - dodaje dyrektor Podeszwa.

Po sprawdzeniu wszystkich zakodowanych testów okazało się, że jedna z uczennic - Julita Grobelna



Julita Grobelna uzyskała maksymalną ilość punktów z próbnych egzaminów gimnazjalnych, które odbyły się w Gimnazjum w Rusku

z Suchorzewka, uzyskała z obu egzaminów maksymalną ilość punktów. - *Ta uczennica zawsze była ambitna i sumienna, a egzaminy tylko to potwierdziły* - mówi Małgorzata Florczak.

(am)

Zdjęcie: Anna Koneczna

Ostatni rycerz Ziemi Jarocińskiej

75 lat temu, 12 czerwca 1926 roku, zmarł w Tarcach Zbigniew hrabia Ostroróg-Gorzeński - dowódca jarocińskich oddziałów wojskowych w Powstaniu Wielkopolskim. Kilka dni później spoczął w rodzinnym grobowcu we Lgowie. Nad jego trumną złamano miecz, tarczę i pieczęć herbową. Tak nakazywał stary rycerski zwyczaj w przypadku śmierci ostatniego z rodu w linii męskiej.

Jego dzieciństwo, młodość, a także część wieku dojrzałego nie zapowiadały niczego nadzwyczajnego. Był dobrym gospodarzem, zapalonym myśliwym, statecznym obywatelem i lojalnym poddanym cesarskim. Zbliżał się do pięćdziesiątki, gdy nadszedł pamiętny rok 1918...

Pruska szkoła, pruski uniwersytet, pruskie koszary

Zbigniew hrabia Ostroróg-Gorzeński urodził się 15 lutego 1869 roku we Lgowie, koło Śmiełowa. Był synem Stanisława Gorzeńskiego, herbu Nałęcz i Elżbiety z Węsierskich, herbu Belina. Trzy lata przed urodzeniem hrabiego Zbigniewa Gorzeńscy zostali właścicielami majątku w Tarcach. Tarce wykupiła z rąk niemieckich Antonina z Bojanowskich Gorzeńska, babka Zbigniewa, dla swego syna Stanisława.

Młody Zbigniew uczęszczał najpierw do niemieckiej szkoły stopnia średniego w Jarocinie, później studiował rolnictwo na Uniwersytecie Berlińskim. Ten okres życia hrabiego nie jest nam znany, można domniemywać, że nie należał do najłatwiejszych ze względu na nasilającą się germanizację Polaków w ramach *Kulturkampf*.

W latach 1902-03 odbył służbę wojskową w pruskim pułku ułanów w Miliczu, uzyskując stopień podporucznika. Czyż wtedy mógł przewidzieć, że zarówno służba wojskowa, jak i stopień oficerski zdecydowały o powierzeniu mu kilkanaście lat później funkcji dowódcy wojsk powstańczych na Ziemi Jarocińskiej?

Żyć człowiekiem poczciwym

Zbigniew miał dwa lata, kiedy ojciec wznosił w tarzeckim parku okazały pałac w stylu renesansu francuskiego. Wkrótce stanęły zabudowania gospodarcze i budynki mieszkalne dla pracowników majątku. W 1886 roku Gorzeńscy sprzedają majątek w Śmiełowie Chełkowskim i na stałe przenoszą się do Tarzec. Tutaj przewożą część mebli i wyposażenia pałacu śmiełowskiego, w tym księgozbiór, obrazy i słynny serwis do kawy opisywany przez Mickiewicza w „Panu Tadeuszu”. Majątek tarzecki (od 1870 r. ordynacja) zajmował prawie 2.000 ha powierzchni, z czego więk-

szość stanowiły lasy.

Zbigniew Gorzeński został ordynatem na Tarcach w 1898 roku, po śmierci ojca. W roku 1901 poślubił Anielę z Biegańskich. Małżeństwo było bezdzielne, więc hrabia Zbigniew był ostatnim potomkiem rodu w linii męskiej. Żona jego chorowała i dla poratowania zdrowia często odwiedzała różne uzdrowiska i cudowne miejsca, w tym słynne Lourdes w Pirenejach francuskich. Na pamiątkę pobytu w tym sanktuarium ufundowała figurkę Matki Boskiej z Lourdes, która znajduje się w lesie tarzeckim niedaleko źródła. Młodszy o sześć lat brat, Ludwik, nie założył rodziny; również chorował, zmarł w 1916 roku.

Jak przystało na tradycyjnego Wielkopolanina, Zbigniew Gorzeński wiele czasu poświęcał pracy organicznej. Popierał legalne organizacje polskie o charakterze oświatowo-wychowawczym i kulturalnym: Poznańskie Towarzystwo Pomocy Naukowej, Towarzystwo Czytelni Ludowych, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Skauting, Towarzystwo Śpiewacze. Wydatnie pomógł w budowie katolickiej szkoły powszechnej w Tarcach, którą otwarto 7 maja 1914 roku.

Poza tym hrabia wiódł żywot spokojny. Był legalistą, to znaczy działał w granicach ówczesnego prawa, unikał zatargów z władzą pruską. Jako typowy ziemianin zajmował się gospodarowaniem na roli i myślistwem, które było jego pasją. Mocno angażował się w działalność Towarzystwa Łowczego w Wielkopolsce. Jego „oczkiem w głowie” był *Zwierzyniec* - wydzielona część lasu o powierzchni około 200 ha, stanowiąca ostoję różnorodnej zwierzyny łownej.

Gdy wybiła godzina próby

Dobiegał już pięćdziesiątki, gdy doznał „ukąszenia historii”. W listopadzie 1918 roku wybuchła niepodległość. Na Ziemi Jarocińskiej wypadki potoczyły się błyskawicznie. W nocy z 8 na 9 listopada, z inicjatywy polskiej konspiracyjnej organizacji „Jedność”, w jarocińskich koszarach powstaje pierwsza w Wielkopolsce Rada Żołnierska, nazajutrz przekształcona w Radę Robotniczo-Żołnierską. 11 listopada tworzy się pierwszy polski oddział wojskowy - w sile 80 żołnierzy, pod dowód-

stwem sierżanta Bronisława Kirchnera. Po kilku dniach Polacy przejmują władzę administracyjną, polityczną i wojskową w Jarocinie. Brakuje tylko oficerów.

Dla Zbigniewa Gorzeńskiego wybiła godzina próby. 29 listopada 1918 roku udaje się do Tarzec delegacja „Jedności” i proponuje hrabiemu objęcie dowództwa nad polskim oddziałem. Posiada przecież stopień oficerski, jest podporucznikiem wojsk pruskich. Nie waha się ani przez moment. Przyjmuje funkcję dowódcy jarocińskich wojsk powstańczych.

Do położonych wśród lasów Tarzec masowo napływają ochotnicy. W krótkim czasie oddział liczy około 600 żołnierzy. Podporucznik Gorzeński z własnych środków zapewnia im wyżywienie i broń. Organizuje służbę kwatermistrzowską i duszpasterską. Kapłanem zostaje ks. Ignacy Niedźwiedziński. Odbywa się pośpieszne szkolenie. W międzyczasie wysyła grupy żołnierzy do strzeżenia granicy na Prośnie - od Robakowa do Pogorzeli.

27 grudnia, w dniu wybuchu powstania, Zbigniew Gorzeński przebywa w Poznaniu. Nazajutrz wraca, stawia oddział w stan pogotowia bojowego. 31 grudnia jarocińscy powstańcy wyruszają na front, w kierunku Ostrowa Wlkp.

W Powstaniu Wielkopolskim wzięło czynny udział 5 kompanii jarocińskich; walczyli do lutego na wszystkich frontach, przetrucani z miejsca na miejsce, stąd przylgnęła do nich nazwa „latających kompanii”.

Zbigniew Gorzeński zostaje 7 stycznia 1919 roku dowódcą VI Okręgu Wojskowego z siedzibą w Jarocinie i dowódcą Frontu Południowego. Później mianowany komendantem etapu III Okręgu Wojskowego w Jarocinie. Współorganizuje 11 Pułk Strzelców Wielkopolskich. 24 marca 1920 roku przechodzi do rezerwy ze względu na stan zdrowia, w randze kapitana. 2 kwietnia 1921 roku zostaje odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari* V klasy, a 28 maja awansowany do stopnia majora.

Znów w domowych pieleszach

Po zakończeniu powstania wraca do rodzinnego majątku w Tarcach i - jak dawniej - zajmuje się gospodarstwem i działalnością spo-



Zbigniew hrabia Ostroróg-Gorzeński w mundurze majora Wojska Polskiego

łeczna. Utworzył jeszcze w 1922 roku Towarzystwo Powstańców w Jarocinie. Zabiegał bezskutecznie o wystawienie na jarocińskim rynku Pomnika Wolności: skończyło się umieszczeniem w 1923 roku tablicy pamiątkowej na murze kościoła św. Marcina. Uczestniczył w pracach „Sokoła” i Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, którego został w 1925 roku członkiem honorowym. W dniu 20 listopada 1922 roku Rada Miejska przyznała Zbigniewowi Gorzeńskiemu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Jarocina.

Ostatni rycerski pogrzeb

Major Zbigniew Ostroróg-Gorzeński zachorował w kwietniu 1926 roku. Donosiła o tym „Gazeta Jarocińska”. Zmarł w Tarcach 12 czerwca 1926 roku.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się kilka dni później kościele parafialnym św. Wojciecha w Wilkowie. Karawan ciągnęły 3 pary koni. Za trumną szły tłumy ludzi: wojsko, towarzysze broni, okolicz-

ni ziemianie, mieszkańcy Tarzec i okolicy. Po nabożeństwie żałobnym w wilkowskim kościele, kondukt podążył do odległego o kilkanaście kilometrów Lgowa.

Zbigniew hrabia Ostroróg-Gorzeński, herbu Nałęcz, spoczął w rodzinnym grobowcu przy drewnianym kościółku we Lgowie, obok swych szlacheckich przodków.

Nad jego trumną, jako ostatniego z rodu w linii męskiej, starym rycerskim zwyczajem sięgającym jeszcze czasów średniowiecza, złamano miecz, tarczę i pieczęć herbową. Był to ostatni rycerski pogrzeb na Ziemi Jarocińskiej.

PIOTR MARCHWIĄK

Sylwetkę Zbigniewa hr. Ostroroga-Gorzeńskiego przedstawiła m. in. Janina Grała w wydanej ostatnio książce „Tarce dawniej i dziś”, Tarce 2000; także Jan Jajor w: „Jesteśmy. Kwartalnik Informacyjno-Integracyjny”, nr 1 (10)/1999.



Pleszewskie Zakłady Zbożowe S.A.
w Pleszewie, ul. Wyspiańskiego 8

informują, że

prowadzą aktualnie skup zbóż konsumpcyjnych:

pszenicy i żyta

Jednocześnie informujemy, że będziemy prowadzić
skup rzepaku ze zbiorów 2001 r.

Zainteresowanych prosimy o kontakt.

Informacji na powyższe tematy można uzyskać
w Dziale Obrotu i Kontraktacji
pod numerem telefonu (0-62) 508-08-00 lub osobiście.

KOLBIS[®]
PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH

PROMOCJA
22 zł/m² brutto
BLACHODACHÓWKI

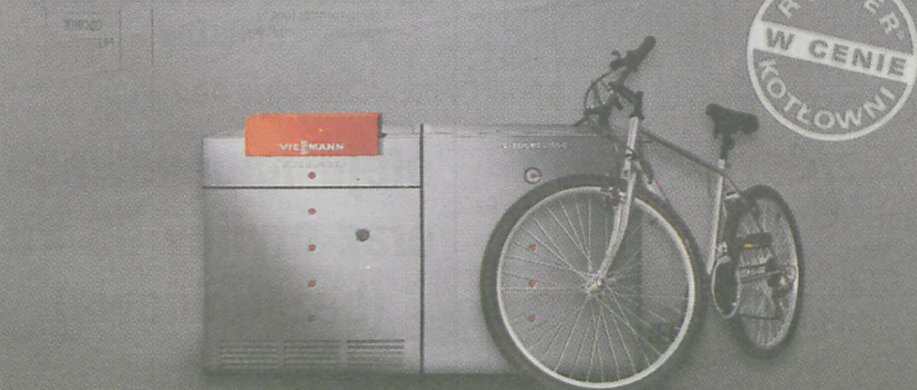
TRANSPORT GRATIS • OBMIAŁ I KOSZTORYSOWANIE GRATIS
10 LAT PISEMNEJ GWARANCJI • APROBATY ITB, ATESTY PZH

Jarocin, ul. Wodna 17, tel. (0-62) 747-88-01, 0-607/628-849

Ogrzewanie kotłami firmy Viessmann to:

- minimalne zużycie energii
- atrakcyjna cena
- wysoka jakość
- ekologiczna eksploatacja
- idealnie dopasowany osprzęt

oraz bezawaryjna praca umożliwiająca
użytkownikom relaks, np. jazdę na rowerze.



PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG
BUDOWLANYCH I INSTALACYJNYCH

FUR-BUD

Czesław i Artur Furmaniakowie
63-210 Żerków, ul. Żeromskiego 6
tel. (0-62) 740-02-02, (0-62) 740-38-42
tel. kom. 0-602/101-100

Wykonujemy instalacje:

- c.o. (miedz, PCV zgrzewane)
- wodno-kanalizacyjne
- gazowo-olejowe
- deszczowe
- oczyszczalnie ścieków
- oraz usługi budowlane

VIESSMANN

więcej niż ciepło

ZENEX

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- osprzęt instalacji odgromowych
- szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXS

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

Zaprasza codziennie

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

63-200 JAROCIN

ul. Wiosenna 29

TEL./FAX (0-62) 747-32-77



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ROLMEX

CIELCZA k. Jarocina
ul. Sienkiewicza 53a

tel. 749-37-23, 747-86-61, kom. 0-604/478-081



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

POROTHERM
PIR - WOLFA

A-K-A
ZIEGELGRUPPE

CERABUD

STYROPOL

ATLAS
GOMAR

PREFABET KOZIENICE

PAROC

IZOLACJA SA
1896 CHELMŻA

**SUPER
PROMOCJA!!!**

CERAMIKA WIENERBERGER POROTHERM rabat - 26 %
PUSTAKI MAX 220 KL. 15 - 2,00 zł, U-220 KL. 15 - 1,90 zł
MAX 188 KL. 15 - 1,90 zł, K-3 KL. 15 - 1,55 zł

CAŁY SYSTEM DOCIEPLEŃ

MATERIAŁY 20 - 25 zł/m², ROBOCIZNA 20 - 25 zł/m²
PAPY TRADYCYJNE, TERMOZGRZEWAŁNE, LEPIK, SMOŁA
WEŁNA PAROC, ROCKWOOL, GIPSY, ZAPRAWY, KLEJE
BLACHA OCYNK 0,50 gr. 2 m x 1 m - 22,00 zł ARKUSZ
BRAMY GARAŻOWE 2,4 m x 2,1 m od 679,00 zł
BLACHODACHÓWKA SARA, ZEFIR, CEMENT, WAPNO
KLINKIERY, SIPOREX, AQUALINE, ONDULINE

- TRANSPORT - RATY - RABATY -

ROCKWOOL

Warta

BIEGONICE

SARA

SOL BET

OPTIROC

AQUALINE

GIPS

ZAPRASZAMY: poniedziałek - piątek godz. 8.00 - 16.00
sobota godz. 8.00 - 14.00

Okna PCV

2065 mm	1465 mm	Ceny netto
824 zł	576 zł	Raty

Przedstawiciel producenta
63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 59 (FUGA)
tel. (0-62) 747-75-38, po 18.00 747-44-54

ZPOW w Środzie Sp. z o. o.
Kijewo k. Środy

będzie prowadził

SKUP

truskawki
porzeczki czarnej
oraz wiśni

Ponadto oferujemy do sprzedaży
lubianki plastikowe nowe
w cenie 2,50 zł + 22 % VAT za szt.
oraz używane w cenie 2 zł za szt.

Informacje pod nr tel.
(0-61) 286-63-07, 286-63-19

HÖRMANN

BRAMY DRZWI NAPĘDY

Jarocin, ul. Jordana 28, tel. 747-25-18

DREWNO OPAŁOWE

cena 1 m³ - 38 zł
z dowozem

Tel. (0-62) 734-13-04
kom. 0-604/417-123

HDM

JAROCIN, ul. Estkowskiego 15
(za pawilonem STIHL'a)
tel. (0-62) 747-10-71
e-mail: hdm@go2.pl

ZESTAWY KOMPUTEROWE AKCESORIA

PROMOCJA!!!

Duron 750 MHz
dysk twardy 10 GB
DIMM 128 MB PC-133
płyta główna
karta graficzna
karta dźwiękowa
CD-ROM x52
napęd dyskiety
Midi Tower ATX
klawiatura + mysz



1.530 zł brutto

+ monitor 520 zł brutto
Możliwość zakupu na raty

Spółdzielnia Kółek Rolniczych ŻERKÓW

zaprasza do zakupu

oleju napędowego oraz etyliny 95 PB (bezołowiowa)

NA STACJI PALIW
przy ul. Parkowej

Stacja prowadzi sprzedaż
w dni robocze od godz. 7.00 do 17.00
w soboty od godz. 7.00 do 13.00
w niedziele od godz. 8.00 do 12.00

IRMAK

Jarocin, ul. św. Ducha 126a
tel. 747-38-34

- Węgiel, miał
- Materiały budowlane
cegła, cement, dachy
kostka brukowa, siłka, siporex
bloczki M-4 i M-6
- Piasek, żwir

(SOJ 999/01)

HURTOWNIA SZKŁA I PORCELANY „Bartosz” s.c.

63-700 Krotoszyn, ul. Sulmierzycka 16, tel. (0 62) 722 03 56
Zapraszamy codziennie od 9.00 - 18.00
w soboty od 9.00 - 14.00



Zaprasza do

SKŁĘPU FIRMOWEGO

W JAROCINIE

ul. Barwickiego (pasaż handlowy)
codziennie 10.00 - 18.00, w soboty 10.00 - 13.00

POLECAMY:

SZKŁO
kieliszki, szklanki, wazony itp.

PORCELANĘ
serwisy obiadowe i kawowe

PORCELIT
kubki, filiżanki, talerze, kolorowe

ARCOROC, ARCOPAL, LUMINARC

SZTUCCE
zestawy 6- i 12-osobowe

GARNKI, PATELNI, RONDLE
emaliowane i ze stali nierdzewnej
ARTYKUŁY Z TWORZYW SZTUCZNYCH

Auto Salon Pleszew

WYKONUJEMY NAPRAWY MECHANICZNE, ELEKTRYCZNE BLACHARSKO-LAKIERNICZE PRZEGLĄDY, WYMIANY OLEJU ITP.

FIAT, VOLKSWAGEN, AUDI, OPEL, PEUGEOT, RENAULT,
CITROËN, DAEWOO, LANCIA, ALFA ROMEO



SZKODY POWYPADKOWE ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

MONTAŻ ALARMÓW I BLOKAD

do wszelkich pojazdów - ceny już od 300 zł

DOŚWIADCZENI MECHANICY • SPECJALISTYCZNE OPRZYRZĄDOWANIE

NISKIE CENY

UWAGA!!! DO KAŻDEJ USŁUGI MYCIE GRATIS!

ZAPRASZAMY

Pleszew, Szosa Poznańska, tel. 742-14-84, 742-54-60, 742-39-78

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA



63-800 Gostyń
ul. Górna 61
tel. (0-65) 572-70-44
kom. 0-602/601-451

PROFESJONALNA FIRMA SPRZĄTAJĄCA

- kompleksowe sprzątanie wnętrz
- kompleksowe sprzątanie
wnętrz po remontach
- mycie okien
- auto - myjnia (ręczna)
- pranie dywanów, wykładzin
i tapicerek meblowej
i samochodowej
- czyszczenie wentylacji

Nowoczesna pralnia świadczy usługi w zakresie:

- pranie odzieży roboczej
- pranie i maglowanie pościeli,
obrusów, itp.
- pranie i prasowanie koszul
oraz innych gatunków bielizny



Laureat Nagrody HIT 2000



NOWOŚĆ! Wynajem i serwis odzieży roboczej

TANIE MALOWANIE

FARBY, LAKIERY
KOMPUTEROWY
DOBÓR KOLORÓW
AKCESORIA
MALARSKIE

Zapraszamy od 8.00 do 18.00
Jarocin, ul. Śródmiejska 31
(obok pogotowia)

Bezpłatny parking dla klientów
Możliwość transportu
Tel. 505-21-64

OKNA

DRZWI

SŁOWIŃSCY

DREWNO

PCV

F. U. H. METTLER
ul. Chrobrego 26
63-200 Jarocin
tel. 747-70-55

WIOSENNA OBNIŻKA CEN

ZAKŁAD TAPICERSKI

Oferuje

- Kpl. wypoczynkowe już od 820 zł
- Kanapotapeczany już od 350 zł
- Fotele 1-2 os., rozkładane już od 430 zł
- Narożniki już od 560 zł
- Meblościanki już od 1130 zł
- Stółki RTV już od 170 zł

RATY! TRANSPORT GRATIS!

Jarocin, ul. Wodna 16

Handel Wielobranżowy
Wojciech Genderka

oferuje

STYROPIAN

FS-12 - 85 zł/m³, FS-15 - 95 zł/m³,
FS-20 - 120 zł/m³

oraz SKOSY DACHOWE

Osiek 2, tel. 749-34-01 (SOJ 920/01)

MIĘSO - WĘDLINY



SZEROKI ASORTYMENT WYROBÓW
NAJLEPSZYCH POLSKICH PRODUCENTÓW

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
PODMIOTY GOSPODARCZE

JAROCIN, UL. PRZEMYSŁOWA 8, TEL. (0-62) 505-22-88

**OKNA, DRZWI
PCV, DREWNO****MEBLE KUCHENNE
NA WYMIAR****USŁUGI IZOLACYJNE
HYDROIZOLACYJNE**Jarocin, ul. Podchorążych 16
tel. 747-29-08, 0-602/628-286**USŁUGI PARAMEDYCZNE**

- UZDRAWIANIE bezpośrednio ENERGIA przez dotyk lub na odległość (przez zdjęcie)
- UWALNIANIE od NAŁOGÓW palenia tytoniu, picia alkoholu i in.
- Przy BÓLACH GŁOWY, migrenach, zapaleniu zatok i zaburzeniach słuchu - świecowanie lub konchowanie uszu wg metody Indian Hopi
- MASAŻ ciała (częściowy lub całościowy)
- Likwidacja BÓLU KRĘGOSŁUPA i stawów oraz ich korekta

Dla osób niezdolnych możliwość przyjęć bezpłatnych w piątki
Mistrz Nauczyciel Reiki - Maria Teresa SmółkaTel. 740-15-17, tel. kom. 0-502/121-590, Prusy 16 (dom w lesie)
Przyjęcia w poniedziałki, środy i piątki 14.00 - 20.00 (SOJ 978/01)**KINA**

KINA PHUP s. c.

63-200 Jarocin, ul. Zacisza (JAFO)
tel./fax (0-62) 747-42-47, tel. (0-62) 747-86-47
e-mail: kina@kinabiuro.com.pl
www.kinabiuro.com.pl**HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW PAPIERNICZYCH, BIUROWYCH
URZĄDZEŃ I AKCESORIÓW KOMPUTEROWYCH****Zestaw komputerowy DURON 650**

Procesor: AMD DURON 750 MHz
Pamięć: 128 MB PC-133
Płyta główna: ECS K7VMA, AGPx4, ATA/100
Dysk twardy: Caviar 10 GB
Karta graficzna: S3 SAVAGE on board
Karta dźwiękowa: 16 bit on board
CD-ROM: LG x52
FDD: 1,44 MB 3,5"
Obudowa: Midi Tower ATX
Klawiatura + mysz
Monitor LG 15" Studioworks 560N

CENA BRUTTO 2.050 zł**Oferujemy wszystko dla biura
w tym:**

- komputery i podzespoły
- drukarki
- skanery
- aparaty cyfrowe
- kserokopiarki
- urządzenia do oprawiania dokumentów

RATY**DO KAŻDEGO ZESTAWU KOMPUTEROWEGO GŁOŚNIKI GRATIS
BEZPŁATNY DOWÓZ ORAZ INSTALACJA KOMPUTERA****Euro Invest sp. z o.o.****POŻYCZKI**

w ciągu 48 godzin w domu Klienta
Bez poręczycieli
Brak ukrytych opłat
Dogodny system spłat
Poszukujemy osób do współpracy
na terenie Jarocina i okolic
tel./fax (061) 28-32-707 tel. (061) 28-33-891

OKNA**Promocja!**
sprawdź ceny...

zadzwoń teraz!
0-804/200-000
automatycznie połączy Cię z salonem sprzedaży
centrala tel. (0-59) 641-08-00 www.ms.pl

Zarząd Gminy w Kotlinie
informuje, że został ogłoszony**PRZETARG
NIEOGRANICZONY**o wartości szacunkowej
do 30.000 EURO na

„Zmiana pokrycia dachowego
wymiana rynien i rur spustowych
przemurowanie kominów ponad dachem
na budynku policji w Kotlinie
przy ulicy Dworcowej 10”

Ogłoszenie to zostało wywieszone na tablicy
ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Kotlinie,
ul. Powstańców Wlkp. 1.**WÓJT**
inż. Walenty Kwaśniewski**OGŁOSZENIE**

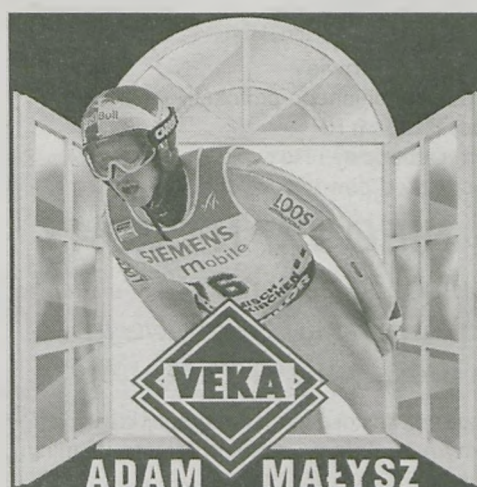
W oparciu o Regulamin Przetargowy
Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji
Sp. z o. o. w Jarocinie

ogłasza

**PRZETARG
NIEOGRANICZONY**

na wykonanie
przebudowy budynku mieszkalnego
na socjalno-biurowy
Oczyszczalnia Ścieków w Cielczy

Oferty należy złożyć do dnia 26.06.2001 r., do godziny 11.00

Otwarcie ofert nastąpi 26.06.2001 r. o godz. 13.00 w sali konferencyjnej
Oczyszczalni Ścieków w CielczySpecyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można uzyskać (cena 50 zł)
w Dziale Technicznym Przedsiębiorstwa ul. Kasprzaka 1a, pokój nr 4, (0-62) 747-34-89,
fax (0-62) 747-34-80, w godz. 7.00 - 11.00**PREZES ZARZĄDU**
mgr Józef Psztyr**ADAM MAŁYSZ**„Liczy się tylko oryginał! Decydując się na zakup okien
wybierzcie Państwo wodzące systemy firmy VEKA.”

Oferujemy najwyższej jakości okna wykonane z systemów profili VEKA

PPH LINDABIURO HANDLOWE - CHRAPCZEW, tel. (0-63) 214-13-00
KOTLIN, ul. Poznańska 47, tel. 740-54-51**BIURO RACHUNKOWE****Zakrzew 50, 63-230 Witaszyce**

poleca usługi w zakresie:

- prowadzenie księgowości firm
- pomoc przy zakł. działalności
- rozliczenia ZUS, PIT (roczne)

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 17.00
Tel./fax (0-62) 740-11-68, tel. kom. 0-605/044-963

PRAWO JAZDY wszystkich kategorii
(A, B, C, D, E, T)

Stanisław PATEREK

63-720 KOŹMIN Wlkp., ul. Lipowa 8

tel. (0-62) 721-62-29 (po godz. 16.00), 0-602/703-272

Zapisy: Zespół Szkół Rolniczych
Koźmin: poniedziałki w godz. 14.30 - 16.00, ul. Strzelecka 2
Krotoszyn: wtorki w godz. 15.00 - 16.00, ul. Langiewicza 2

L UWAGA! Kategoria C + E - uczymy naczep - łatwiejsza nauka i zadawanie egzaminu
WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE • PROFESJONALNA OBSŁUGA • JAZDA RÓŻNYMI SAMOCHODAMI PUNTO II

rekordowe spalanie
5,2l/100 kmpromocyjna cena
od **41.400 zł**

nowa ekonomiczna astra



Astra z nowym, wyjątkowo ekonomicznym silnikiem
1.2 o mocy 75 KM zużywa zaledwie 5,2 litra
benzyny na 100 km.* To najlepszy rezultat w klasie
kompakt. Dodaj do tego oszczędności uzyskane
dzięki promocyjnej cenie, a okaże się, że Astra
z limitowanej serii 1.2 jest pod wieloma względami
bezkonkurencyjna. O szczegóły promocji pytaj
w naszym salonie.

*Spalanie poza miastem wg normy 1999/100/EG [EC]

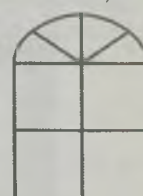
OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

OKNA PCV ALUMINIUM

- ALUPLAST** - IDEAL 2000
OKUCIA - AUBI
BRAMY - GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
ROLETY - ZEWNĘTRZNE
PARAPETY - PCV, ALU, MARMUR

k = 1,1

**P. H. U. MONOPLAST**

63-200 JAROCIN, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
tel. 747-87-47, tel. kom. 0-609/508-998, fax (0-61) 438-34-01
ZAPRASZAMY pn. - sob. od 8.30 do 16.30

SPRZEDAŻ RATALNA

JAKOŚĆ POTWIERDZONA ATESTAMI I. T. B. i P. Z. H.

**WIOSENNA
PROMOCJA!!!**

O-32 --- 1.165 x 1.435 ----- **650 zł brutto**
O-34 --- 1.465 x 1.435 ----- **725 zł brutto**
O-38 --- 2.065 x 1.435 ----- **898 zł brutto**

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe



**BRAMY SEGMENTOWE ECOTHERM
DO 12 % RABATU
NAPĘDY ECOMATIC DO 15 % RABATU***

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR

*Promocja do 30 czerwca

*Nie dotyczy okien typowych
Promocja do 30 czerwca

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

OKNA

GEALAN



**PRZY ZAKUPIE POWYŻEJ 1.500 zł
SIATKI PRZECIW OWADOM GRATIS***

OGŁOSZENIE

Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie
na podstawie umowy kredytu oraz uzgodnionego protokołu
z negocjacji pomiędzy Rządem RP
a Międzynarodowym Bankiem Odbudowy i Rozwoju
dotyczącego projektu likwidacji szkód powodziowych

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na realizację następującego zadania
współfinansowanego ze środków Banku Światowego
Projekt nr 7029 „Odbudowa drogi we wsi Szczonów”

Postępowanie przetargowe prowadzone będzie bez zastosowania preferencji krajowych.
Zainteresowanych ww. przetargiem prosimy o kontakt z Urzędem Miasta i Gminy
w Żerkowie, ul. Mickiewicza 5, 63-210 Żerków.

Pracownikiem upoważnionym do kontaktów z oferentami jest Jacek Jędraszczyk
- kierownik referatu infrastruktury w Urzędzie Miasta i Gminy w Żerkowie.

ADRES KONTAKTOWY:

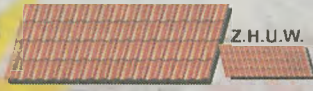
Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie
ul. Mickiewicza 5, 63-210 Żerków
Tel. (0-62) 740-20-13, fax (0-62) 740-36-27

**MAC
MET****PŁYTKI
CERAMICZNE**

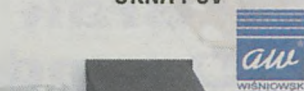
panele ściennie, podłogowe • kabiny prysznicowe

Jarocin, ul. Leszczyce 15, tel. 747-32-01

NA OKNA PCV, DRZWI
BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
PROMOCJA
Możliwość zakupu
NA RATY

**RODACH**Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)
tel. (0-62) 747-45-96**OKNA I DRZWI
PCV**BRAMY GARAŻOWE
HÖRMANNPOKRYCIA DACHOWE
i AKCESORIAUSŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE**Plastmo**

OKNA PCV



BRAMY GARAŻOWE

OKNA
DACHOWE **VELUX****Roben** **IBT**DACHÓWKI
CERAMICZNE, BETONOWE
BLACHODACHÓWKI

BIURO CZYNNE OD 7.00 DO 17.00, W SOBOTĘ DO 13.00

Kasy fiskalne ELZAB
Komputery
Drukarki, akcesoria
Papiery, programy
Serwis, naprawa

infomaxJarocin, ul. W. Polskiego 45a
Jarocin, Rynek 2
tel. 747-47-80, 505-30-65HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANICH I FARBTRANSPORT
GRATISFACHOWE
WYKONAWSTWO

DYSTRYBUTOR

Roben **VELUX** **IBT**

DACHÓWKI WSZYSTKICH FIRM

EURODACH Srem, ul. Kilińskiego 5
tel. 283 99 33; 283 99 22BLACHODACHÓWKA
RENOMOWANEJ FIRMY**RAUTARUUKKI POLSKA****DOGUA LENA**STYROPIAN 79^W ceny netto

Promocja trwa
od 23.05 do 19.06
lub do wyczerpania
zapasów



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

PROMOCJA

OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY 10.000 POZYCJI
Z BRANŻY ELEKTRYCZNO - OŚWIETLENIOWEJ W TYM 800 LAMP

KUPIEC
ROKUPrzepływowy
ogrzewacz wody**DAFI**

- 3,3 kW
- 4 kW
- 5 kW
- 7,5 kW

~~158 zł~~

136,40 zł

WENTYLATORY
STOJĄCE
I BIUROWE

Telefon bezprzewodowy

**DORO
1450**

Homologacja

~~385 zł~~

247,05 zł

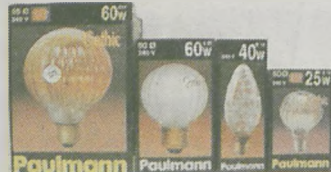
Karty Tak Tak, Simplus, Pop



Telefony

5% taniej

12% taniej

Żarówki dekoracyjne
PAULMANNSuszarka DOSPEL
z dyfuzorem~~30 zł~~

25,50 zł



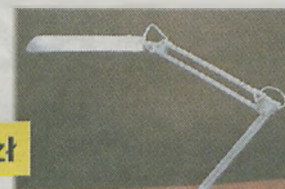
AKCESORIA NA KOMARY



LAMPA KREŚLARSKA

~~87 zł~~

68,85 zł

Wyłącznik
dobowy
ECO~~50 zł~~

39,50 zł

Żarówki
energo-
oszczędne
PHILIPS

9,11,14,18 W

16 zł

LAMPY
I KINKIETY
OGRODOWEOPRAWA HALOGENOWA
H150

14,80 zł

SKLEPY ELEKTRYCZNO OŚWIETLENIOWE

- Krotoszyn, ul. Koźmińska 17, tel./fax (0-62) 725-42-74
- Ostrów Wlkp., Rynek 30, tel. (0-62) 736-41-58
- Ostrów Wlkp., ul. Kaliska 13, tel. (0-62) 735-14-38
- Ostrów Wlkp., ul. Kolejowa 39, tel./fax (0-62) 736-41-58
- Rawicz, ul. Podzamcze 8, tel./fax (0-65) 546-23-98
- Jarocin, ul. Śródmiejska 6, tel./fax (0-62) 747-52-68
- Pleszew, Rynek 13, tel./fax (0-62) 742-11-70

HURTOWNIE

- Krotoszyn, ul. Zacisze 2, tel./fax (0-62) 725-76-71
- Ostrów Wlkp., ul. 23-go Stycznia 26, tel./fax (0-62) 736-41-58
- Koło, ul. Toruńska 127, tel./fax (0-63) 261-64-02
- Namysłów, ul. Broniewskiego 15, tel./fax (0-77) 410-16-74

Internet: <http://www.at-krotoszyn.pl>
e-mail: hurtownia@at-krotoszyn.pl

CHROBRY PHU KREDYTY

► do 4.000,00 zł - bez poręczycieli (dla osób samotnych)
 ► do 7.000,00 zł - bez poręczycieli (dla małżonków)
 ► kredyty bez poręczenia i zgody współmałżonka
 Korzystne kredyty dla emerytów, rencistów i rolników
 Biura kredytowe:
 Jarocin, Rynek 15, tel. (0-62) 505-25-56, po 18.00 505-04-07
 Pleszew, ul. Kilińskiego 12, tel. (0-62) 508-30-70, 508-30-80

JAROCIŃSKIE STOWARZYSZENIE EDUKACYJNE

informuje, że w związku z dużym zainteresowaniem

OGŁASZA NABÓR do klasy II Gimnazjum Społecznego

dla rocznika 1987 oraz

NABÓR UZUPEŁNIAJĄCY

do klas licealnych II, III, IV
 Przewidywane czesne dla gimnazjum jak i liceum 150 zł

KAMIENIARSTWO

Jarocin, ul. Poznańska 18

NAGROBKI

GALANTERIA KAMIENIARSKA

Sprawdź ceny

Tel. 747-78-24

Mados
 żaluzje
 www.mados.com.pl

ŻALUZJE

POZIOME, PIONOWE, PLISOWANE

ROLETY

WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

NA KAŻDY TYP OKNA!

największy wybór wzorów i kolorów

BIURO HANDLOWE - JAROCIN

ul. Św. Ducha 2 (wejście od ul. Kościelnej)
 tel.: 505 31 31

Dysponując dobranym zespołem kooperantów jesteśmy przygotowani na spełnienie wszelkich Państwa potrzeb.

„KALPLAST”

FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV

zaprasza do salonu firmowego
 Jarocin, ul. Woj. Polskiego 50
 tel. 747-86-66

Uwaga!!!

Wiosenna promocja:
 MONTAŻ, DEMONTAŻ
 MIKROWENTYLACJA
 LISTWA OZDOBNA
 TRANSPORT, POMIARY

GRATIS

PRZYJDŹ I SPRAWDŹ CENY

Czas trwania promocji ograniczony

HEMOROIDY WYGOISZ

w ciągu tygodnia na stałe
 maścią ziołową Hemogin

Koźmin, Łączna 8
 tel. 0-604/957-327

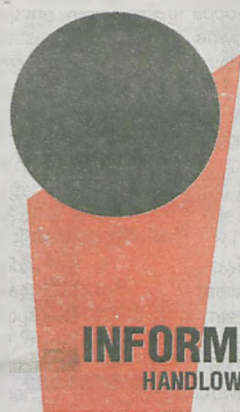
AUTOELEKTRONIKA

Jacek Sopniewski

Jarocin, ul. Wybudowana 59
 tel. (0-62) 747-82-82

Poleca swoje usługi w zakresie:

- diagnostyki i naprawy elektroniki silnika ABS, Air Bag, ...
- naprawy modułów sterujących i komputerów wtrysku
- montażu autoalarmów, immobiliserów centralnych zamków
- **NOWOŚĆ!** NAPEŁNIANIE KLIMATYZACJI



INFORMATOR
 HANDLOWO-USŁUGOWY

Nowy
 Informator Handlowo-Usługowy
 Ziemi Jarocińskiej

już w czerwcu
 będzie w każdym domu.

Aktualne adresy i telefony wszystkich firm.

Twoja firma musi w nim być.

Za darmo zamieścisz
 podstawowe dane o swojej firmie.

Za niewielką opłatą reklamę.

Taka okazja nieprędko się powtórzy.

BĄDŹ WIDOCZNY!



AGENCJA REKLAMY

Zadzwoń: (0-62) 747-47-47

Przyjdź: Agencja Reklamy - Jarocin, ul. T. Kościuszki 8b

Polsko-niemiecka spółka
 chce otworzyć zakład poligraficzny
 w Jarocinie

POSZUKUJEMY OSÓB Z DOŚWIADCZENIEM

na stanowisko

- grafik komputerowy
- drukarz
- introligator
- kierownik produkcji

Zapewniamy dobrze płatną pracę na najnowszym sprzęcie poligraficznym oraz niezbędne szkolenia.

Oferty (wyłącznie pisemne) zawierające: CV, podanie o pracę, niezbędne dokumenty świadczące o przebiegu dotychczasowej pracy i wykształceniu, oczekiwania po zmianie pracy oraz telefon kontaktowy - proszę przesłać na adres:

Drukerei AG
 63-200 Jarocin, skr. poczt. nr 30
 do 20.07.2001
 Zapewniamy anonimowość

Rolnicza Spółdzielnia
 Produkcyjna w Hilarowie

SPRZEDA CIĄGNIK ZETOR 7011

Informacja
 tel. (0-62) 747-24-93

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR KAS FISKALNYCH SHARP TERAZ GWARANCJA NAJNIŻSZYCH CEN W REGIONIE

KOMPUTERY JUŻ OD 1.220,00 PLN BRUTTO
 KASY FISKALNE PO ODLICZENIACH JUŻ OD 400,00 PLN

NATCOM Sp. z o. o., Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. (0-62) 505-20-20

Ośrodek Szkolenia Kierowców
 inż. Antoni Kulak
 zaprasza na

KURS PRAWA JAZDY kat. A, B

Rozpoczęcie kursu dn. 15.06.2001 r.
 w Szkole Podstawowej nr 4 w Jarocinie
 Cena kursu 600 zł

Tel. 740-40-87, 0-606/229-563

Zarząd Miejski w Jarocinie

informuje, że w dniu 8 czerwca 2001 r.
 na okres 21 dni został wywieszony
 na tablicy ogłoszeń w podcieniach Ratusza
 i w budynku urzędu

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

gruntowej, położonej w Witaszyczach, ul. Roszamicza
 przeznaczonej do oddania w dzierżawę na cele handlowe

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

położonej w Roszkowie, przeznaczonej do sprzedaży
 (nieruchomość zabudowana stacją transformatorową)

Właściciel
 Wylęgarni Drobiu
 w Dobieszczyźnie
 oświadcza,
 że odwołuje wszystkie
 stwierdzenia
 jakoby
 pasza produkowana
 przez

NEOROL Sp. z o. o.
 z s. w Chrzanie

była kiedykolwiek
 niewłaściwej jakości

Informuje się, że w siedzibie
 Urzędu Gminy w Krzykosach

ul. Główna 37
 są wywieszone ogłoszenia o

PRZETARGACH NA ZBYCIE NIERUCHOMOŚCI

Tel. (0-61) 285-15-14 wew. 121

Ośrodek Szkolenia Kierowców

ogłasza zapisy na

KURS PRAWA JAZDY kat. B

Szkolenie obejmuje

KOMPUTEROWY
 KURS PRZYGOTOWAWCZY
 do egzaminu teoretycznego

Tel. (0-62) 747-36-08

OŚRODEK SZKOLENIA KANDYDATÓW NA KIEROWCÓW JOLANTA I GRZEGORZ KACZMAREK

informuje, że z dniem 13.06.2001 r.
 zostaje otwarte

BIURO INFORMACYJNE Ośrodka Szkolenia Kierowców

które mieści się
 w Jarocinie przy ul. Kilińskiego 35
 (obok parkingu)

Biuro czynne:
 poniedziałek - piątek 9.00 - 16.00
 sobota 9.00 - 13.00
 tel. 505-28-00, tel. kom. 0-602/257-488

- Przyjmujemy zapisy na kursy prawa jazdy kat. B
- Udzielamy wyczerpującej informacji na temat szkolenia i egzaminowania
- Szkolimy w zakresie komputerowego egzaminu na prawo jazdy zgodnie z wymogami MTiGM

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

sprzedaż



Drzwi wejściowe aluminiowo-plastikowe fabrycznie nowe - sprzedam. Tel. (0-62) 738-03-05.

Sprzedam **komplet wypoczynkowy** (nowy), fotele pokojowe dziecięce - bardzo tanio. Tel. (0-62) 505-04-08.

Sprzedam **myjnię** samochodową, wytwornicę acetylenową (nowa), **silniki** elektryczne (różne). Tel. 747-25-51.

Sprzedam **suknię** ślubną i **wózek** trzyfunkcyjny - tanio. 606/310-024.

Sprzedam **jałówkę** cielną oraz **drut** kolczasty. Dąbrowa 4, tel. 740-04-61.

Sprzedam **zbiornik** 60.000 l izolowany, **komin** stalowy 70 cm, **siewnik** ciągnikowy. Tel. (0-62) 740-68-45.

Sprzedam **regaly** sklepowe, 2 **lady**. Ul. Barwickiego 7 (pasaż), tel. 0-600/641-326.

Sprzedam **Golfa** 1,6 turbodiesel - 1983 r., elektryczny **wózek inwalidzki**. Tel. 740-90-91.

Sprzedam **okna** używane z żaluzjami i drzwi balkonowe. (0-62) 740-56-36.

Sprzedam **owczarki** górskie, **fotel** jednoosobowy rozkładany, **zamrażarkę** szufladkową. Zalesie 23.

Sprzedam tanio **piły korytkowe** - bet. 740-49-43.

Sprzedam **telewizor** kolorowy Daewoo, 21 cali, telegazeta, menu. Kontakt po 15.00: tel. 747-42-98.

Sprzedam **pomieszczenie** po agencji PKO w „Rolniku”. Tel. 0-502/279-231.

Sprzedam **pianino** niemieckie Luttermann. Tel. 740-76-40.

Sprzedam wyposażony **warsztat wulkanizacyjny**, maszyny używane - stan dobry. (0-61) 287-43-73.

Sprzedam tanio czarną **meblóściankę** + **ławę**. Tel. 747-82-12.

Sprzedam **deski** oraz **zagle** windsurfingowe dla początkujących. (0-62) 740-15-08.

Sprzedam **szafę** międzywojenną, odnowioną, ciemny brąz, trzydrzwiowa. Tel. 747-59-18, po 16.00.

Sprzedam **owczarki** niemieckie po psie z rodowodem. Tel. 749-33-22, po 16.00.

Sprzedam **wózek** dziecięcy 2-elementowy, dodatek: torba + **śpiwór**. Tel. 609/284-590.

Sprzedam używane **komputery**. Tel. 747-51-12.

Sprzedam **deskę** windsurfingową. Tel. 747-54-83.

kupno



ANTYKI, STAROCIE - skup, **renowacja**. Piotr Pryczek, Jarocin, ul. Wrocławska 31, tel. 747-78-08 warsztat, tel. kom. 0-603/799-644.

Simsona, Rometa, motorynkę. Tel. 0-601/739-295.

Kupię **ciągniczek** czeski ogrodniczy lub **Dzika 2** w dobrym stanie. Tel. 740-57-49.

Kupię **łóżko** piętrowe. Tel. 747-70-44.

motoryzacyjne



SKŁAD OGUMIENIA - Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 747-24-54; opony, dętki, ochraniacze do samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych.

Akcesoria oraz części zamienne do **przyczep kempingowych** produkcji krajowej i zagranicznej, sprzedaż przyczep marki Niewiadów, części zamienne: AL-KO, KNOTT, naprawa. Kalisz, ul. Sadowa 14, tel. 502-65-55, 764-55-85.

Motorowery, części - raty. Piaski, św. Marcina 13, tel. (0-65) 571-91-61.

Sprzedam: **silnik** do Stara 28, skrzynię biegów, **tylny most**. Tel. 0-602/125-903, po 17.00.

Sprzedam **Forda Sierra** 1,8 TD, 1991 r. - stan bardzo dobry. Tel. 0-603/335-720.

Sprzedam sam. **Żuk** A11B, rok pr. 1986 - stan dobry, gaz. Tel. 0-603/354-340.

Sprzedam **Omegę** 88/94 r., 2,0i, bogate wyposażenie, pełna dokumentacja. Tel. 0-603/238-732.

Sprzedam **Cinquecento** 900, XII.93 r. Tel. 0-503/970-469.

Sprzedam **przyczepę** 6 t, przyczepę dłuższą, części Star 200, 28. Tel. 747-29-02.

Sprzedam **Cinquecento** 700, 1997, i właściciel, serwisowany. Tel. 747-61-31.

Pilnie sprzedam **Forda Escorta** 1,6, r. 88, multi-lock, el. szyby, central - 5 d, szyber. Tel. 749-13-50.

Sprzedam **Cinquecento** 900, XII.93 r. Tel. 0-503/970-469.

Sprzedam **VW Golfa III**, r. prod. 1992. Tel. 0-605/781-209.

Sprzedam **Forda Fiestę** 1,8 diesel, 1995 r. Tel. 0-501/714-718.

Sprzedam **VW Golfa** 1,3 kat., 1989 rok, 5 biegów - stan bardzo dobry; lub zamiana. Tel. 741-18-13.

AUTO-KOMIS-HANDEL Zielińscy S.C.

63-200 Jarocin, ul. Węglowa 4
Tel. 0-606/484-122, 0-502/547-494, 747-64-06
www.auto-zielinscy.pl

Profesjonalna obsługa kredytowa
Skup samochodów za gotówkę
Wypożyczalnia przyczep samochodowych

Sprzedam **Forda Escorta** 1,3, r. 1985. Tel. 740-60-79.

Sprzedam **Forda Escorta** combi 1,6, 16V, XII.95, klimatyzacja ABS, wspomaganie, szyberdach, 2 poduszki. 747-53-17.

Sprzedam **Volkswagena Polo**, rok produkcji 1992, kolor grafitowy metalik - cena 8.500 złotych. Tel. 0-606/670-380, (0-61) 286-31-80 po godzinie 18.00.

Sprzedam **Opla Vectrę** 1,8 CDX, zielony metalik. 747-33-91, po godz. 17.00.

Sprzedam **Forda Escorta** combi 1,6, 16V, rok 94. Tel. 740-85-43.

Sprzedam **Renault Clio** - uszkodzony, r. 1991. Tel. (0-62) 740-46-82, po 16.00.

Sprzedam **Forda Fiestę** - z salonu, pierwszy właściciel, 1,1, rok produkcji 1993, przebieg 120 tys. km; cena 12 tys. Tel. 747-21-25.

Okazyjnie sprzedam samochód **Fiat Punto**, fabrycznie nowy, wersja do wyboru - odbiór w fabryce. Tel. 609/522-886.

Sprzedam **Opla Asconę** 1,3, sedan, 1982 rok. Tel. 505-41-51.

Sprzedam **Fiata 125p**. 1985 r. Tel. 749-23-73.

Tanio sprzedam **Fiata 126p**, 1997 r., czerwony - stan b. dobry. Tel. (0-62) 749-33-06, 0-501/714-654.

Sprzedam lub zamienię **Fiata Ritmo**. 84 r., 1,1 - na 126p. (0-61) 287-43-40.

Sprzedam **Forda Grenadę** 2,8 GHIA E + gaz, 82 r., 146 tys. km, pełne wyposażenie, elektryka, lekko uszkodzony lewy błotnik. (0-62) 740-15-08.

Pilnie sprzedam **Opla Corsę** 1,2i, 1993, zielony metalik; cena 8,8 tys. zł. Tel. (0-62) 747-53-16, 0608/510-539.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1990 r. 747-34-97, J-n, ul. Chrobrego 85.

Sprzedam **Opla Vectrę** 1,6, 16V, 1996 r., zielony metalik - stan idealny. 747-34-97.

Sprzedam **Forda Escorta** combi, 1992 r., 1,8 diesel. Tel. 747-39-09, kom. 0-502/239-940.

Sprzedam **Volvo** 1.400 diesel, 1985 r. - stan bardzo dobry. Tel. (0-61) 286-31-16.

Renault 5: rocznik 1987, poj. 1,1 - cena 4,9, rocznik 1987, poj. 1,3 - cena 5,3. Tel. 0-503/322-257.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1994; lub zamiana. 747-47-73.

Sprzedam **Toyotę Starlet** 1,3, rok produkcji 1993, 113 tys. km - cena 12.800 zł, ABS, radio, opony zimowe. Tel. (0-62) 747-50-82.

Sprzedam **VW Golfa III**, 93 r., całość, rok w kraju, ABS, wspomaganie, centr. zamek, elektr. lust., alum. felgi, 5 drzwi. 740-58-27, 0-605/919-131.

Sprzedam **Forda Escorta** 1,4, 5 drzwi, świeżo sprowadzony, bezwypadkowy, 92 rok. 740-58-27, 0-605/919-131.

Sprzedam **Fiata 126p** - 88 r., **VW Golf** - 97 r., 1,4i, bogate wyposażenie; możliwość zamiany. Tel. 0-605/560-289.

Sprzedam **Malucha**, 89 r. - stan dobry. Tel. 740-16-64.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok produkcji 1987. Śmiełków 7/1.

Sprzedam tanio **Poloneza**, 89/90. Tel. 0-607/382-158.

Sprzedam **Fiata Palio Weekend** 1,2, rok 2000, centralny zamek, alarm. Tel. 747-36-13.

Sprzedam **Escorta** 1,4, rok 1992, 5 drzwi, wiśniowy met. Tel. 605/781-209.

Sprzedam **Fiata 126p** - 1988 r., lifting i 1986 r. - 700 zł. J-n, ul. Zajęcza 1, 747-69-10.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1983 r., nowa deska, odpalanie w kluczyku, fotele lotnicze, 800 zł. Tel. 0-606/592-443.

Sprzedam **Forda Escorta** 1,3 benz., 96 r., kombi, c. zamek, ABS, 2 x airbag, srebrny. Tel. 747-48-39, kom. 0-609/628-714.

Seicento 900, r. p. 99, srebrny met., bezwypadkowy, serwisowany, garażowany, przebieg 25.000 oraz instalację gazową do Poloneza. 0-607/310-942.

Sprzedam **Opla Corsę** 1,5 diesel - rok 1991, cena 6.700, **Opel Kadett** 1,3 - rok 1986, cena 4.600. Tel. 0-604/170-790.

Sprzedam **Fiata 126p**, rocznik 83. Telefon 740-83-99, wiadomość po 20.00.

Sprzedam **Hondę Civic**, 1988 r., 1,3, 16V, wspomaganie, centr. zamek, alarm, RM, szyber, hak. Tel. 0-605/582-891.

Sprzedam: **Ford Escort** 1,4 - 1991 r., srebrny met., 5 drzwi, **Fiat Seicento** 1,1 - 1999 r., niebieski met. Tel. 747-37-55, 747-60-55.

Sprzedam: **VW Golf** - 91, 1,6 benzyna, zielony metalik, możliwość zamiany na inny, Seat Cordoba - 93, 1,4 benzyna, wspomaganie, c. z., 5 drzwi, czerwona, Ford Escort - 93, 1,8D, 5 drzwi, wspomaganie, c. z., granatowy metalik, VW Polo - 95, 1,4 benzyna, 3 drzwi, **Seat Ibiza** - 96, 1,9D, 5 drzwi, wspomaganie, c. z., szyberdach, czerwona. Tel. 0-603/391-901, 740-14-53.

Sprzedam **F 126p**, rok 1988, pełen FL; cena do uzgodnienia. Tel. 0-607/093-153.

Sprzedam **Fiata 126p**, czerwony, 1989. Tel. 741-11-40.

nieruchomości



Biuro Nieruchomości "HACIENDA" - kupno, sprzedaż, wynajem. Tel. (0-62) 747-64-74.

Centrum Obrotu Nieruchomościami, Jarocin, Gołębia 3 - kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana. Tel. (0-62) 505-27-47, 0-602/685-544; czynne 9.00 - 17.00, sobota do 13.00. Oddziały w Kaliszu, Koninie, Kole, Turku.

Sprzedam **mieszkanie** 75 m² (trzy pokoje, kuchnia, łazienka, wc) - os. Konstytucji 3 Maja 21. Tel. 747-24-81 lub 601/82-20-98.

Sprzedam **działkę** uzbrojoną (prąd, woda, kanalizacja, telefon) o pow. 784 m², Żerków - Żółków Osada. Tel. 0-608/570-669, w godz. 17.00 - 20.00.

Sprzedam dwie **działki** o pow. 2.000 m² przy ulicy Przemysłowej. Tel. 747-38-00 do 15.00, kom. 608/404-218.

Spółdzielnia Rzemieślnicza Jarocin, Śródmiejska 14 - ma do wydzierżawienia 2 **pomieszczenia** o pow. 41 m² i 22 m². Tel. 747-23-65.

Sprzedam **działkę** budowlaną 1.620 m² - w Jarocinie przy ul. Oplotki 11a. Tel. 757-46-96, po godz. 20.00.

Sprzedam **dom** (stan surowy otwarty) wybudowany na atrakcyjnej działce przy stawie i lesie - w Jarocinie przy ul. Estkowskiego. 0-606/759-216.

Sprzedam 2 **ha gruntu** w Górze z przeznaczeniem na działalność rzemieślniczą. Tel. (0-62) 747-75-05.

Szukam **pomieszczenia** na sklep w centrum Jarocina. Tel. 0-602/486-384.

Wynajmę firmie **dom** jednorodzinny w Jarocinie. Tel. 747-38-34.

Korzystne **działki** budowlane, niedrogie, pełna dokumentacja - centrum Jarocina. Tel. 747-53-51.

Sprzedam **mieszkanie** w Jarocinie przy ul. Waryńskiego - pow. 34 m², II piętro, balkon, telefon. Kontakt: 0-501/051-945.

Poszukuję **pokoju** do wynajęcia w Jarocinie. Tel. 0-607/093-066.

MATERIAŁY BUDOWLANE SPRAWDŹ CENY Jarocin, ul. Zagrodowa 14 tel. 747-86-87

Mieszkanie własnościowe 42 m² + garaż w Krotoszynie zamienię na Jarocin. 0-600/612-574.

Sprzedam **działkę** 1,32 ha w Jaraczewie. Wia- domość: Pachurka, ul. Jarocińska 60.

Sprzedam **działkę** budowlaną w Nowym Mie- ście, 10 zł m². 0-602/135-422.

Sprzedam **połowę kamienicy** - dwa wolne mieszkania, ul. Dąbrowskiego. Informacja: właściciel kier. (0-43) 823-38-23 lub 747-24-25.

Sprzedam **działkę** budowlaną 5.500 m² przy ul. Zajęczej z przeznaczeniem na działalność gos- podarczą z możliwością ogrodnictwa, sadownic- twa. Tel. 725-23-97, 722-02-10 po 17.00.

Do wynajęcia **pomieszczenia** na sklep 60 m² oraz na biura 25 i 30 m² przy ul. Wolności nr 4. Tel. 0-604/582-650.

Sprzedam **mieszkanie** w bloku przy ul. Mo- niuszki 38 (39 m², 2 pokoje, IV piętro) Tel. 747-43-93, w godz. 17.00 - 21.00.

Sprzedam **dom** 100 m² z ogrodem + garaż - w Jarocinie. Tel. 505-33-93.

Sprzedam **działki** budowlane 670 m² i 620 m² - Cielcza. Tel. 749-35-76, po 16.00.

Sprzedam **kawalerkę**. Tel. 0-601/875-079.

Sprzedam **gospodarstwo** rolne. Wolica Pusta 57.

Sprzedam **pokój z kuchnią** 35 m² w nowym bloku (możliwość garażu). Tel. 747-84-20.

Sprzedam **dom**, bud. gosp., 0,95 ha ziemi w Dobieszczyźnie. Tel. 740-31-78 lub 740-25-30.

Mieszkanie 3-pokojowe, umeblowane do wy- najęcia z garażem i ogrodem, 6 km od Jarocina. Tel. (0-58) 305-75-40, 740-04-40.

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe w Jaro- cinie, 47 m². Tel. 749-38-11.

Pilnie sprzedam 3-pokojowe **mieszkanie** w blo- ku. 740-01-17.

rolnicze



Sprzedaż młodych **kurek**. Boguszyn, ul. Ogro- dowa 6, tel. 0-606/782-724.

Sprzedam **prasę** K-442 i **zbieracz** liści bura- czanych. Wola Książęca 101.

Sprzedam **pszenicę**. Tel. 740-44-33.

Sprzedam **krowę** na wycieleniu. 740-26-79.

Sprzedam **kombajn** zbożowy półzawieszany do ciągnika Z020. Nr tel. (0-62) 740-76-42.

Kupię **ciągnik** C-330 lub T-25; może być do remontu. 0-600/135-355.

Kupię **schładzarkę** do mleka 300 - 400 l. 0-600/135-355.

Sprzedam **jałówkę** wysoko cielną. Wilczyniec 12.

Sprzedam **przyczepę** 3,5 t - stan bdb. 741-68-31.

Sprzedam nasiona **kukurydzy**. Wojciechow- ski, Wola Książęca 55, tel. 0-602/749-167.

Sprzedam **krowę**. Tel. 740-61-87.

Sprzedam **słomę** w kostkach. Zalesie 3.

Sprzedam **młóto** browamiane. Tel. 0-606/404-798.

Brojlery żywe. Bruczków 54, (0-65) 571-69-86.

Sprzedam **plug** trzyskbowy, plug ciężki hydrau- licznie obrotowy. Tel. 740-25-57.

Sprzedam **kombajn** Bizon, rok 1988. Tel. kom. 0-608/192-660.

Sprzedam kurczaki **brojlery** do uboju. Wola Książęca 105, tel. 740-65-24.

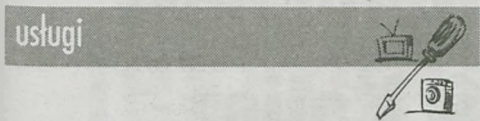
Sprzedam lub wydzierżawię 7 **ha gruntu rolnych** w Strzyżewie, gm. Dobrzyca. Tel. (0-62) 741-34-74, po godz. 18.00.

Sprzedam **klacz** zażrebioną oraz **zrebaka** (z rodowodami). Tel. 740-76-40.

Sprzedam **krowę** na wycieleniu, **wentylatory** i lampy świetlówki. Wojciechowo 83.

(85/AS/01)
Sprzedam **prasę** K 442/1. Tel. (0-62) 740-85-59
- stan dobry. Gola 80a.

(88/AS/01)
Sprzedam **gospodarstwo** rolne 3 ha. Tel. 742-38-87.



VIDEOFILMOWANIE - cyfrowy montaż dźwięku i obrazu; profesjonalna obsługa. Tel. 740-18-65, tel. kom. 0-608/576-612.

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-HANDLOWE
„CEGIELKA”
Wilkowyja, ul. Polna 36 tel. 749-23-33
63-200 Jarocin 0-604/631-409
Przyjmie zlecenia
■ roboty murarsko-tynkarskie
■ docieplenie ścian i poddaszy
■ roboty ciesielsko-dekarskie
■ montaż płyt gipsowych
Zapewniamy transport i własny materiał

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego, sklep **AGD**. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00, tel. dom. (0-62) 740-62-03.

Usługi transportowe: przewóz osób lub towarów (kraj, zagranica) - Ford Transit (9 osób + przyczepka). Tel. 740-80-68, 0-603/397-248.

Przewóz osób w kraju i za granicą. Tel. 742-42-34, 0-606/922-164.

Transport 1,2 t lub 9 osób - wczasy, przysięgi, imprezy okolicznościowe. Tel. 747-45-95, 0-601/568-746.

(SOJ 844/01)
Usługi transportowe - 6 i 12 ton. Tel. 0-602/125-903.

Usługi transportowe: żwir, piasek, ziemia, torf. 747-54-98, 0-604/408-582.

(SOJ 946/01)
Videofilmowanie + samochód dla młodej pary. Cielcza, ul. Leśna 13a.

(SOJ 956/01)
Usługi ciesielskie - niskie ceny. Nr tel. 749-51-18, 0-604/128-159.

(SOJ 987/01)
Usługi budowlane. Tel. 740-13-56, 0-604/566-356; po godz. 19.00.

(SOJ 991/01)
Usługi ogólnobudowlane - docieplanie budynków, tynki, płyty gips.-kart., szpachlowanie, płytki, panele. 0-605/316-867, 747-70-53.

Usługi remontowo-wykończeniowe: tynkowanie, odnawianie elewacji, docieplanie budynków. Tel. 0-608/139-414.

(SOJ 1012/01)
Usługi transportowe do 1 tony; Żukiem 75 gr/km. 740-10-36.

(SOJ 1018/01)
Firma budowlana świadczy usługi: docieplanie budynków, elewacje, tynkowanie, malowanie, szpachlowanie, płytki, płyty karton-gips. Tel. 0-601/568-690.

(SOJ 1032/01)
Tanio instalacje wod., kan., c. o. Witaszyce, ul. Okólna 5, tel. 0-605/106-062.

(SOJ 1023/01)
Zakład malarski i usługi **transportowe**; malowanie, tapetowanie. Jarocin 747-15-42.

(SOJ 1022/01)

PUB CHICKEN
POLECA
KURCZAK Z ROŻNĄ
HAMBURGERY, ZAPIEKANKI,
PITY, HOT-DOGI, FRYTKI,
SURIÓWKI, NAPOJE
Z DOWOZEM
747-75-34
63-200 Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16

Malowanie, tapetowanie, gipsowanie; 6 zł/m² tapety. Tel. 740-91-72.

(SOJ 1038/01)
Wkłady kominowe: gaz, olej, miał, **odnawianie** wanien. Tel. (0-62) 747-62-72.

(SOJ 1042/01)
Tanio szybko solidnie: układanie poz-bruku, granitu, kamienia. Tel. 0-606/670-177.

(SOJ 1043/01)
Malowanie, szpachlowanie, płytki, karton - gips. Tel. 0-600/319-285.

(SOJ 1050/01)

Szycie, przeróbka kołder i poduszek z pierza. J-n, ul. Matejki 14a, tel. 747-63-16.

(SOJ 1053/01)
Usługi szklarskie - szklenie okien, szyby zespolone, lustra, akwaria. J-n, ul. Lipowa 12, tel. 747-75-22.

(SOJ 1053/01)
Posiadamy: **hale**, plac manewrowy, **stacja paliw**, waga - nawiążemy współpracę lub wydzierżawimy. Tel. (0-62) 740-88-47, 0-609/271-688.

(89/AS/01)
Krawiectwo - garsonki, spodnie, suknie wizytowe i ślubne. Kowalew, ul. Piłsudskiego 2. Tel. 742-56-52.

różne

Agencja Towarzyska „GEJSZA” - nowe dziewczyny, striptiz, taniec GOGO; czekamy całą dobę. Pleszew, ul. Traugutta 26, tel. 742-74-74.

Kredyty; biuro - JOK, p. 5, po 15.00. Tel. 747-61-30, 0-603/235-042.

(SOJ 922/01)
Pożyczki od zaraz. Tel. (0-62) 505-20-09, kom. 0-602/597-649.

(SOJ 970/01)
Biuro Rachunkowe - Halina Sobczak, 63-210 Żerków, ul. H. Sawickiej 12, tel. 740-33-20.

(SOJ 1040/01)
Domki campingowe: morze, jezioro, las - Dąbki k. Darłowa. Tel. (0-62) 721-67-54.

(2028/01)
Kredyt bez żyrantów. Tel. (0-62) 740-25-38, kom. 0-607/158-513.

(SOJ 1046/01)
Wczasy - Jarosławki; wynajem domków. Tel. 505-62-36, kom. 0-604/524-062.

(SOJ 1049/01)
Zespół muzyczny TRANS - wesela, zabawy, wieczorki. Tel. 0-606/714-599.

(SOJ 1056/01)

NAGROBK
z wystawy - nowe wzory
30 KOLORÓW GRANITU
parapety, schody, płytki
z piaskowca, kostka granitowa
ZAKŁAD KAMIENIARSKI - NOWAK
WITASZYCE, ul. Październikowa 6
tel. 740-12-58

Kredyt bez poręczycieli z ubezpieczeniem na życie - wymagana zdolność kredytowa. Tel. 0-604/502-760.

(SOJ 1066/01)
Wynajmę domek letniskowy, Mikorzyn k. Ślesina, w terminie 17.06 - 23.06.2001 r. Tel. 505-05-64.

(2064/01)

praca



Zakład Fryzjerski „U Ani” oraz sklep kosmetyczno-drogerijny Nowe Miasto, Rynek 8 - przyjmie uczennice. (0-61) 287-41-82.

(87/TF/01)
Przyjmę **ucznia** w zawodzie elektromonter. Tel. 747-14-19.

(SOJ 990/01)

PZU Życie SA ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY
KANDYDATÓW NA AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH
ORAZ OSOBY POSIADAJĄCE ZEZWOLENIE PUNU
(POSZUKUJEMY 2 OSÓB)
Zakwalifikowanym osobom oferujemy:
- bardzo atrakcyjne wynagrodzenie (prowidzja płatna „z góry”)
- dodatkową prowizję dla zaczynających współpracę
- dodatkowy system wynagrodzeń dla najlepszych współpracowników
- współpracę z doświadczonymi profesjonalistami
informacja:
tel. 0-603/058-705 (Jarocin)
0-601/433-817 (Pleszew)

Zatrudnimy do roznoszenia ulotek reklamowych na terenie Jarocina i okolic; mile widziany samochód. (0-62) 757-03-57

Zatrudnię dorywczo starszą osobę do prac w ogrodzie. Tel. 747-36-35.

(1998/01)
Zatrudnię fryzjerkę. Tel. 505-29-22.

(SOJ 1024/01)
Przedstawiciel handlowy potrzebny od zaraz - wymagania: podstawowa znajomość obsługi telefonu komórkowego, dyspozycyjność, umiejętność nawiązywania kontaktów, prawo jazdy. Salon Idea, ul. Wąska 4, 63-200 Jarocin, tel. (0-62) 505-22-11, kom. 0-501/565-010.

(SOJ 1034/01)
Wykwalifikowanego murarza, praca poza Jarocinem. Tel. 0-607/233-037, wieczorem 740-36-99.

(2011/01)
Zatrudnię do zbioru truskawek. Tel. 740-73-24, po 18.00.

(2012/01)
Pielęgniarka (dofinansowanie PFRN, obsługa komputera) - podejmie pracę. Tel. 0-603/619-433.

(2029/01)

Przyjmę do pracy w charakterze **asystentki** szefa - wykształcenie średnie, bardzo dobra znajomość obsługi komputera, prawo jazdy kat. B. Tel. kom. 0-602/257-488.

(SOJ 1045/01)

matrymonialne

Wdowa l. 40, mieszka na wsi - pozna pana; cel matrymonialny. Wiadomość w biurze ogłoszeń. (1952/01)

lekarskie

MEDICUS - GABINET DERMATOLOGICZNY. Lekarz medycyny Anna Pajdowska specjalista dermatolog-wenerolog. Poniedziałki od 16.00. Rejestracja 747-83-83.

MEDICUS - GABINET GINEKOLOGICZNY. Lekarz specjalista Andrzej Pajdowski. Badanie kliniczne, cytologia, USG przezpochwowe (kolor doppler), USG piersi. **Codziennie. Prywatna Sala Operacyjna** (pełny zakres drobnych zabiegów ginekologicznych w znieczuleniu ogólnym i miejscowym: polipy, nadżerki, wyłyżeczkowania jamy i kanału szyjki macicy, inne). Rejestracja: tel. 747-83-83, tel. kom. 0-502/517-325.

MEDICUS - GINEKOLOGIA. Profesor Tadeusz Pisarski specjalista ginekolog-położnik. Soboty. Tel. 747-83-83.

MEDICUS - ENDOKRYNOLOGIA. Profesor Jerzy Kosowicz i lekarz Joanna Pawlak. Soboty. Tel. 747-83-83.

MEDICUS - USG JAMY BRZUSZNEJ. Lekarz specjalista MARIA SUWALSKA. Soboty. Tel. 747-83-83.

MEDICUS - ONKOLOGIA. Specjalista Grzegorz Urbański. Poniedziałki. Tel. 747-83-83.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie, tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; **LASER** - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00, tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, **NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ.** Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek od 17.00 (po rejest. telef. 747-12-04 dzień wcześniej), środa, piątek 16.00 - 19.00 (bez rejestracji). Jarocin, Gołębia 3 (obok kina).

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG (certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego) - lek. med. K. Malecki - **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK.** Przyjęcia: wtorek, środa 16.00 - 20.00, piątek 16.00 - 18.00. **LECZENIE NADŻEREK** aparatem LEEP-LOOP z możliwością pobierania wycinka do badania hist.-pat. **USG - GINEKOLOGICZNE I POŁOŻNICZE SONDA BRZUSZ-**

GABINET STOMATOLOGICZNY S.O.S.
Świadczymy usługi z zakresu:
• stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia • choroby przyzębia
Czynne:
od poniedziałku do piątku 16.00 - 21.00
Jarocin, ul. Kościuszki 12A, tel. 747-27-92
Możliwa rejestracja telefoniczna (SOJ 995/01)

SPECJALISTA DERMATOLOG
Lek. med. Alfred Hess
JAROCIN, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla Konstytucji 3 Maja)
Przyjmuje: wtorki, godz. 16.00 - 18.00
JAROCIN, ul. Sienkiewicza 14 (obok dworca)
Przyjmuje: piątki, godz. 19.00 - 20.30
LECZENIE chorób skóry, włosów i paznokci
USUWANIE brodawek zwykłych (kurzajek), płaskich itp.
Rejestracja tel. Poznań (0-61) 823-01-63
kom. 0-601/819-926 lub na miejscu

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI
Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla)
♦ **GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)**
lek. med. Andrzej CHOJNICKI piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
Rejestracja tel. 0-606/939-445
♦ **UROLOG**
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰
♦ **CHIRURG - ONKOLOG**
lek. med. Grzegorz URBANIKI
II i IV poniedziałek m-ca od 19⁰⁰

NA i DOPOCHWOWA, MOŻLIWOŚĆ OCENY CZYNNOŚCI SERCA PŁODU W CIAŻY - KTG. Jarocin, Gołębia 3 (obok kina). Przyjęcia po wcześniejszym uzgodn. telef. 747-12-04 (po 20.00).

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska. **KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU**, dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki 16.00 - 17.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05, 0-604/536-674.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński, **lasero-terapia**. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05, 0-604/536-676.

GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. Andrzej Ciapała, specjalista otolaryngolog; przyjęcia codziennie po godz. 17.00. Jarocin, ul. Marcinkowskiego 19a, tel. 747-63-57.

ORTODONCJA - prywatny gabinet stomatologiczny, Jarocin, ul. Wojska Polskiego 36. **Aparaty stałe i ruchome.** Przyjmuje dr n. med. Regina Kałka - Gebala. Rejestracja tel. (0-62) 747-30-74 w środy godz. 10.00 - 12.00, czwartki 16.00 - 18.00. (SOJ 759/01)

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS
Komputerowe dopasowania i przymiarki przez dyplomowanego protetyka sluchu w Poradni Laryngologicznej
NZOZ NOWaMED, Jarocin, ul. Moniuszki 9
w każdy czwartek od 15.00 do 17.30
• Refundacja z Kasy Chorych • Raty
NOWaMED tel. (0-62) 747-44-67, 747-21-35 (SOJ 1061/01)

DERMATOLOG Arkadiusz Walczyński przyjmuje: ul. Gołębia 3, wtorki 14.00 - 15.00, czwartki 15.00 - 16.00; tel. 0-604/537-845.

(SOJ 832/01)
Jarociński Ośrodek MEDYCYNY PRACY i BADAŃ KIEROWCÓW „ELMED”, Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 35 (I piętro). Codziennie 8.00 - 11.00 i 14.00 - 17.00; tel. 747-36-36 w. 212, tel. kom. 0-604/326-636.

(SOJ 912/01)
SPECJALISTYCZNY GABINET PEDIATRYCZNY - lek. med. Teresa Florkowska - Sosińska, specjalista chorób dziecięcych przyjmuje codziennie od 17.00 do 18.00; recepty ulgowe. Jarocin, os. 1000-lecia 3/32, tel. 747-21-09.

(SOJ 959/01)
GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik; przyjęcia: poniedziałek, czwartek od 16.00 - Jarocin, ul. Gołębia 3, rejestracja telef. 747-38-42.

(SOJ 962/01)
PSYCHOLOG Marek Krzyżostanik **wznowił** przyjęcia pacjentów Wielkopolskiej Regionalnej Kasy Chorych na podstawie skierowań lekarskich. Przychodnia, ul. Hallera 9/25, tel. 747-36-36.

(SOJ 1019/01)
SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. GRZEGORZ SZYMCAK, specjalista chirurg. Jarocin, ul. Wrocławska 38, wtorek od 16.00, piątek od 16.30. **GASTROSKOPIA** - czwartek od 16.00; czwartek i piątek obowiązuje rejestracja tel. 747-36-00 i 0-601/796-362.

(SOJ 1047/01)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:
• chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr hab. med. Andrzej TYKARSKI (SOJ 1057/01)
• ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota: telefoniczne uzgodnienie 747-28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ (SOJ 1058/01)
• chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
wtorek 15.30 - 17.00 (lipiec - urlop)
lek. med. Robert KUŻMA (SOJ 1059/01)
• ortopedii dziecięcej i dorosłych, choroby kolana, urazy sportowe
I i III środa miesiąca 16.00 - 18.00
rejestracja telefoniczna (0-61) 867-66-36
lek. med. Krzysztof RUSZKOWSKI (SOJ 1060/01)
• chirurgii ogólnej, zyl, tętnic i zylaków obduytu
I i III środa miesiąca 15.30 - 17.30
rejestracja telefoniczna 0-603/126-484
dr med. Zbigniew KRASIŃSKI (SOJ 1061/01)
• psychiatrii, psychoterapii, psychologii
środa 15.00 - 18.00
rejestracja telefoniczna 0-601/757-437
lek. med. Dorota ŁOJKO (SOJ 1062/01)
• chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. A. STYSZYŃSKI
sobota 7 lipca na tel. 747-28-17 (SOJ 1063/01)

Nowak z Pucharem Europy

Czternastoletni bilardzista JKB - RAL Witaszyce Sławomir Nowak wraz z Mateuszem Śniegockim i Wojciechem Bankiem wywalczył dla reprezentacji Polski Puchar Europy Juniorów w pool - bilardzie.

Zawody odbyły się w dniach 7-10 czerwca w słowackim Komarnie. Wzięło w nich udział trzynaście drużyn. Polski Związek Bilardowy w tym roku nie wysłał najsilniejszego składu. W ekipie znalazł się tylko jeden osiemnastolatek - Banek. Obok niego na swój pierwszy zagraniczny turniej pojechali szesnastoletni Śniegocki i czternastolatek Nowak. Ci dwaj ostatni zawodnicy mieli „ograć się” w międzynarodowym gronie i poznać miejsce rozgrywania Mistrzostw Europy Juniorów do lat 16, które odbędą się właśnie w Komarnie pod koniec lipca.

Grając w grupie A Polska pokonała kolejno: Niemcy - zespół dziewcząt 3:0, Czechy 2:1 (Nowak minimalnie przegrał 6:7), zespół niemiecki z Hessen 2:1 (Nowak zwyciężył), Słowację 2:1 (Sławek wygrał) i w ostatnim pojedynku grupowym Jugosławię 2:1 (Nowak zwyciężył, grając po raz pierwszy w tym turnieju w odmianie „8” - w poprzednich grał w „9”). W półfinale Polska spotkała się z faworytem turnieju - pierwszym zespołem Niemiec, który miał w swym składzie dwóch

mistrzów i jednego wicemistrza Europy. W tym spotkaniu Sławomir Nowak trafił na najsilniejszego z rywali Kirstena i przegrał 2:5 (przed trzema laty na turnieju w Kielcach przegrał z tym samym zawodnikiem gładko 0:6). Śniegocki i Banek wygrali jednak swoje mecze i biało-czerwoni awansowali do finału. W spotkaniu o puchar Polacy ponownie pokonali Słowaków (w drugim półfinale pokonali 2:1 Holandię) 2:1. Tym razem Nowak przegrał swój mecz 5:7. W sumie Nowak przegrał



Sławomir Nowak z Witaszyc z reprezentacją Polski w bilardzie zaczyna podbijać Europę

trzy mecze z siedmiu, a Śniegocki i Banek po dwa. Na szczęście jednak gdy jeden z graczy wypadł słabiej, pozostali zwyciężali i dzięki temu Polska wygrała wszystkie pojedynki. „Startowaliśmy w Pucharze Europy od 1997 roku, byliśmy kilka razy w finale, ale nigdy dotychczas nie wygraliśmy, choć występowali nasi najlepsi juniorzy. Tym razem wystawiliśmy nieco eksperymentalny skład, który sprawił nam ogromnie przyjemną niespodziankę” - powiedział „Gazecie” prezes Polskiego Związku Bilardowego Marcin Krzemiński.

Sławomir Nowak teraz marzy o medalu w mistrzostwach Europy. „Po raz pierwszy grałem w turnieju zagranicznym i szło mi lepiej niż w kraju. Tutaj już się wszyscy znamy i gra się bardzo ciężko. W Komarnie zaś mogłem grać „swoje” i dlatego poziom moich występów był lepszy. Myślę, że dzięki temu turniejowi nie będę się już tak bardzo denerwował podczas mistrzostw Europy” - twierdzi utalentowany bilardzista z Witaszyc.

(pw)

Finał Okręgowy Pucharu Polski

LKS Gołuchów
KKS Kalisz

14 czerwca (Boże Ciało), godz. 17.00
Stadion MOSiR-u w Jarocinie

Organizatorzy:
KOZPN, UMiG Jarocin, MOSiR Jarocin, JKS Jarota
Patronat medialny:
JA-Radio i „Gazeta Jarocińska”

Ostatnia kolejka

Zakończyły się rozgrywki piłkarskiej kaliskiej B klasy. W ostatniej kolejce w derbach powiatu jarocińskiego. Błękitni Sparta Kotlin pokonali Rodach Cielcza 1:0, ale w tabeli wyżej znalazł się zespół z Cielczy.

Błękitni Sparta Kotlin - Rodach Cielcza 1:0

W pierwszej połowie przewagę mieli piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin. Nie wykorzystali kilku okazji, ale w końcu zdobyli gola, który okazał się jedynym trafieniem w tym meczu. W 29. minucie Maciej Kaczmarek główką zagrał piłkę do Radosława Janickiego, który umieścił ją w siatce. Po przerwie na boisku więcej było „niezdrowych ambicji” niż piłkarskich popisów. W 60. min boisko musiał opuścić

dobrze spisujący się bramkarz Rodachu Dominik Opielewicz, który w starciu pod bramką został popchnięty i uderzył głową w słupek. Błękitni kończyli mecz w „dziesiątkę”, gdyż czerwoną kartką ukarany został Maciej Kaczmarek. Prestiżowy pojedynek zakończył się zwycięstwem Błękitnych Sparty, mimo iż Rodach miał ostatnio pasę kilku zwycięstw. W tabeli wyżej znalazł się jednak równo grający zespół z Cielczy.

(pw)

Skład Rodachu:

Opielewicz (J. Piętka) - Nowaczyk, Banasik, Konarkowski, Figan, Krawczyk, Bilica, Klauza, Zięciak (Bierła), Urbaniak, Piątkowski (P. Kaczmarek).

Skład Błękitnych Sparty:

Działoszyński - Kalinowski, Niewiada, Kula, Grygiel, Lewandowski, S. Małłoka (Grzesiak), Janicki, Kaczmarek, T. Zaworski (W. Haręza), J. Haręza (M. Haręza).

Kędzior mistrzem Polski

Michał Kędzior wywalczył tytuł Mistrza Polski Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Tenisie Stołowym w kategorii młodzików.

Po wywalczeniu przed dwoma tygodniami podwójnego wicemistrzostwa Polski Michał Kędzior po-

twierdził bardzo wysoką formę. Jarocinianin, reprezentujący aktualnie Spartę Złotów, zwyciężył bezapelacyjnie w mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS w tenisie stołowym, nie ponosząc porażki w całym turnieju. W zawodach, które rozegrano w Częstochowie 9 i 10 czerwca startowało po 32 najlepszych zawodników zrzeszonych w Ludowych Zespo-

łach Sportowych we wszystkich kategoriach wiekowych (od młodzików po seniorów).

Zdobywając tytuł mistrza Polski młodzików Michał, który w przyszłym roku startować będzie w kategorii kadetów potwierdził, że powołanie go na zgrupowanie kadry narodowej nie było przypadkowe.

(faf)

Piknik na koniec

W piknikowej atmosferze kończyli piłkarze Phytopharmu udział w czwartej lidze. Po niezłym meczu wygrali 4:1 z Polonią Jastrowie. Trzy bramki zdobył Wojciech Giel. Mimo spadku atmosfera w zespole jest bardzo dobra i gracze zapowiadają szybki powrót do IV ligi.

Dobrze, że piłkarze Phytopharmu mieli możliwość rozegrania poźegnalnego meczu w czwartej lidze. Polonia Jastrowie już dawno była



Jacek Parus prezes Phytopharmu

Niestety, nie udało nam się zdobyć wystarczającej liczby punktów do utrzymania. Na początku rundy, po kontuzji Adama nie mogliśmy odblokować się psychicznie, później było już znacznie lepiej. Atmosfera w zespole mimo spadku jest bardzo dobra. Prawie wszyscy pozostają na przyszły sezon. Jeżeli dogadamy sprawy finansowe ze sponsorem to myślę, że w będziemy walczyć z powrotem o awans. Potrzebujemy jednak wzmocnień w ataku.

zdegradowana do okręgówki i zachodziły obawy, że ze względów finansowych zrezygnuje z przyjazdu do Kłeki. Na szczęście goście postąpili fair i wynik rozstrzygnięty został na boisku.

Kłęczanie także już pogodzeni ze spadkiem (do niższej klasy spadnie najprawdopodobniej aż siedem drużyn - jeżeli w trzeciej lidze nie utrzyma się Huragan Pobiedziska) zagraли na luzie - momentami zbyt dużym. Przewaga Phytopharmu nie podlegała dyskusji, choć to goście od 12 minuty prowadzili 1:0 po błędzie Pawła Parusa i samobójczej bramce Janusza Jędrzaka. Kibice jednak spokojnie przyjęli tę bramkę, skupiając się bardziej na walce



Wojciech Giel strzelec trzech bramek

Myślę, że jeżeli zgodnie z zapowiedziami pozostaniemy w tym samym składzie, to w przyszłym roku wrócimy do czwartej ligi. Smutne jest to, że w tym roku przegraliśmy poza boiskiem. Mimo, że nie jestem związany z Kłęką, gram w tym zespole przede wszystkim ze względu na atmosferę w zespole.

z wszędobylskimi komarami. Pomoc w tej bitwie przyszła ze strony Józefa Janickiego - kierownika drużyny, który z większością kibiców podzielił się preparatem przeciwko owadom. Nie zapomniał też pomóc sędziemu bocznemu. Spokój kibiców był jak najbardziej usprawie-

dliwiony. Kłęczanie przyspieszyli i po bardzo ładnych akcjach zdobyli łatwo dwie bramki. Bardzo dobre spotkanie rozgrywał Mariusz Skrzypczak, który umiejętnie kierował grą drużyny, rozdzielając dokładnie piłki.

W drugiej połowie Przewaga Phytopharmu wciąż była widoczna, ale po zdobyciu trzeciej bramki, gospodarzom zbyt często zdarzały się błędy. Goście nie potrafili jednak wykorzystać niefrasobliwości Phytopharmu. W ostatnich minutach kłęczanie dobili rywali. Najpierw gola po indywidualnej akcji zdobył Giel, a chwilę później Robert Piócienczak posłał piłkę do siatki (tej bramki sędziego nie uznał).

Szkoda, że w tym spotkaniu bramki nie zdobył Marek Łukaszyk. Jego akcja mogłaby być ozdobą nie tylko czwartoligowych boisk. Na pełnej szybkości, żonglując piłką nogą i głową strzelił z około 30 metrów, a piłka po interwencji bramkarza i po poprzeczce wyszła na rzut rożny.

(faf)

Phytopharm - Polonia 4:1

0:1 - J. Jędrzak samobójcza (12), 1:1 - W. Giel (25), 2:1 - M. Parus (28), 3:1 - W. Giel (53), 4:1 - W. Giel (88)

Skład Phytopharmu:

P. Parus (M. Głowacki), M. Łukaszyk, J. Parus, J. Jędrzak (A. Aleksandrowicz), M. Parus, A. Służewski, M. Skrzypczak, D. Piócienczak, R. Piócienczak, W. Giel, M. Sikorski (Ł. Guszcza)

Dwa rekordy lekkoatletów

Znakomity występ podczas Mistrzostw Makroregionu Zachodnio-Pomorskiego zanotowali lekkoatleci UKS Technik Jarocin. Magdalena Korczyk wygrała konkurs skoku wzwyż, poprawiając swój rekord życiowy o 2 cm (174 cm), a Maciej Bukowski zwyciężył w biegu na 400 m przez płotki, pobijając swój dotychczasowy najlepszy rezultat o prawie 0,4 sekundy (54,68).

Mistrzostwa Makroregionu Zachodnio-Pomorskiego rozegrane zostały 9 i 10 czerwca na stadionie poznańskiej Olimpii, na którym dzień wcześniej odbył się "miting gwiazd" z udziałem m.in. Jana Zeleznego i Ato Boldona. W zawodach udział wzięła młodzież z Wielkopolski i województwa zachodniopomorskiego. Bardzo udany występ podczas tych mistrzostw zanotowali wszyscy startujący lekkoatleci "Technika".

Bardzo wysoką formę od początku sezonu prezentuje Magdalena Korczyk. Podczas konkursu skoku wzwyż rozegranego w pierwszym dniu mistrzostw, po raz kolejny pewnie zwyciężyła ustanawiając nowy rekord życiowy i klubowy – 174 cm. Korczykówna skakała kolejno 155, 160 i 165 cm w pierwszych próbach, 170 cm w próbie drugiej i 174 cm w pierwszej. Warto zaznaczyć, iż poprzeczkę zawieszoną na wysokości 178 cm (minimum PZLA na mistrzostwa świata), w drugiej próbie Magda straciła bardzo minimalnie. Skacząc 174 cm Magda Korczyk samodzielnie wysunęła się na pierwsze miejsce listy rankingowej, gdyż dotychczas 172 cm skoczyła również Karolina Gronau, z którą Magda przegrała podczas ubiegłorocznych mistrzostw Polski w Gdańsku. Po zakończonych zawodach trener zawodniczki Maciej Konieczny powiedział: *Wg mnie start Magdy był rewelacyjny, obojętnie nie żałuję, że straciła poprzeczkę na 178 cm, gdyż wiem, że jest w stanie to skoczyć już niedługo. Cieszę się, że z tym wynikiem objęła prowadzenie na listach rankingowych. Wynik 174 cm w zgodnej opinii wielu fachowców, był najbardziej wartościowym wynikiem pierwszego dnia zawodów. Również sama zawodniczka była bardzo zadowolona ze swojego startu: Jestem mile zaskoczona swoim wynikiem, lecz z drugiej strony czuję pewien niedosyt, gdyż minimum na mistrzostwa świata było bardzo blisko.*

Startujący po raz trzeci w tym sezonie na swym koronnym dystan-

sie 400 m przez płotki Maciej Bukowski, podobnie jak Korczykówna pewnie zwyciężył ustanawiając nowy rekord życiowy – 54,68. Bieg na dystansie 400 m przez płotki rozegrany został drugiego dnia zawodów (2 serie). Maciej startował w serii pierwszej na 5 torze (najlepszy 4 tor organizatorzy przydzielili zawodnikowi lokalnej Olimpii – Piotrowi Dyczce). Drugi na mecie Piotr Dyczko uzyskał rezultat – 54,78. Wyniki uzyskane w tym biegu były bardzo dobre, gdyż aż czterech zawodników "złamało" minimum na mistrzostwa Polski (58,50).

W bardzo trudnych warunkach rozegrany został, w pierwszym dniu mistrzostw konkurs rzutu dyskiem kobiet z udziałem Moniki Bryll. Monika zajęła drugie miejsce, uzyskując dobry wynik 36,06. Dyskobolkom wyraźnie przeszkadzało śliskie koło na głównej płycie boiska, co potwierdzić może wynik, uzyskany przez mistrzynię Wielkopolski, Joannę Zielińską – 35 metrów. Po zakończonym konkursie Monika powiedziała: *Musieliśmy czekać ponad 1,5 godziny na start, a poza tym koło, z którego rzucałyśmy było bardzo śliskie, dlatego myślę, że w kolejnych startach będzie już lepiej.*

Dobre wyniki zanotowali również: Ewa Matuszczak (400 m) i Piotr Janiuk (pchnięcie kulą). Ewa startująca w 3 serii uzyskała wynik 66,16, który dał jej bardzo dobre ósme miejsce mistrzostw. Piotr startujący drugiego dnia, dwukrotnie podczas zawodów bił rekord życiowy: 11,45 w drodze do finału oraz 11,67 w ścisłym finale. Wynik ten dał mu ostatecznie również ósmą lokatę.

Oprócz lekkoatletów Technika Jarocin, medale mistrzostw makroregionu zdobywali jeszcze mieszkańcy ziemi jarocińskiej, reprezentujący inne kluby: Agata Kaczmarek (Orkan Wielkopolska), druga w skoku wzwyż juniorek – 160 cm i Łukasz Krzaczkowski (Stal Ostrow), zwycięzca skoku wzwyż juniorów – 205 cm.

BARTOSZ MAŁGOWSKI

Rośnie piłkarski narybek

Zespół PUKS św. Marcin Jarocin zajął szóste miejsce w Międzynarodowym Turnieju Piłki Nożnej dla roczników 1989 i młodszych, który rozegrano w Śremie. Siódme miejsce w zawodach wywalczyli zawodnicy Sparty Kotlin.

Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej dla dzieci z roczników 1989 i młodszych rozgrywany jest w Śremie tradycyjnie na początku czerwca. W tym roku wystartowały w nim 64 drużyny z Polski, Niemiec, Szwecji i Czech. Nie zabrakło oczywiście najsilniejszych zespołów z Wielkopolski (Lecha Poznań, Amiki Wronki, Warty Poznań, Aluminium Konin). Wśród startujących znaleźli się także reprezentanci ziemi jarocińskiej. W turnieju wystąpiły PUKS św. Marcin Jarocin, Sparta Kotlin, Błękitni Kotlin (młodsze dzieci z Kotliny) i PUKS Grom Golina.

Pierwszego dnia turnieju - 9 czerwca - rozegrane zostały gry eliminacyjne. Awans do następnych gier uzyskiwali tylko zwycięzcy szesnastu czterozespołowych grup. Bardzo dobrze w eliminacjach spisały się ekipy PUKS-u św. Marcin i Sparty Kotlin, które wygrały rywalizację w swych grupach. Kotlinianie pokonali po 1:0 drużyny Lubońskiego KS i TS 1998 Dopiewo i zremisowali 1:1 z Polonią Nowy Tomiśl, a jarociniacy wygrali wszystkie mecze grupowe (2:0 z UKS 6 Śrem, 1:0 z UKS Goliszew i 2:0 UKS Głuchowo).

W drugim dniu zespoły podzielono na cztery grupy. Sparta zagrała z TPS Winogrady, UKS Skórzewo i drużyna z Czech. Kotlinianie dwukrotnie zremisowali (bezbramkowo z Winogradami i 1:1 z Czechami) oraz pokonali zwycięzcę tej grupy UKS Skórzewo 2:0. Młodzi piłkarze z Jarocina najpierw rozgromili Olimpię II Poznań 4:0, póź-

niej rozprawili się z ekipą ze Szwecji 2:0 i pechowo przegrali 2:3 z późniejszym zwycięzcą turnieju - Lechem Poznań. Oba nasze zespoły zajęły drugie miejsca w swych grupach i trafiły do finału B walcząc

kotlinianie). Trzecie miejsce wywalczył zespół Herkules Otorowo.

Turniej zorganizował Wielkopolski Okręgowy Związek Piłki Nożnej oraz OSiR Śrem.

(faf)



PUKS św. Marcin Jarocin - szósta drużyna turnieju

o miejsca od V do VIII. Ostatecznie PUKS św. Marcin sklasyfikowany został na szóstym, a Sparta Kotlin na siódmym miejscu. Turniej wygrał Lech Poznań, przed UKS Skórzewo (z którym wygrali

Wyniki finału B (o miejsca 5-8)			
Sparta Kotlin	- Warta Poznań	0:0	
PUKS św. Marcin	- UKS 2 Września	3:2	
Sparta Kotlin	- PUKS św. Marcin	1:2	
Warta Poznań	- UKS 2 Września	1:0	
Sparta Kotlin	- UKS 2 Września	1:0	
Warta Poznań	- PUKS św. Marcin	3:0	

5. Warta Poznań	3	7	4:0
6. PUKS św. Marcin	3	6	5:6
7. Sparta Kotlin	3	4	2:2
8. UKS 2 Września	3	0	2:5

ogłoszenie



Wesolek Cup 2001 II Turniej Taekwondo WTF dla dzieci w wieku 6-13 lat o Puchar Braci Wesolek

Sala Gimnastyczna Liceum Ogólnokształcącego
Jarocin, 16 czerwca 2001

Program zawodów:

- 9.00 Rozpoczęcie zawodów
- 13.45 Uroczyste otwarcie zawodów
- 14.00 Dokończenie konkurencji sprawnościowych, walki pokazowe dzieci
- 18.00 Zakończenie zawodów

Organizatorzy: UKS Jedynka Jarocin, Akademia Sztuk Walki Wesolek; Patronat medialny: Gazeta Jarocińska i Radio Jarocin



Derby dla Gromu

Taniec radości wykonali piłkarze Gromu Golina, gdy sędzia zakończył derbowe spotkanie w Raszewach. Mimo lepszej pozycji w tabeli, zespół Banaszaka nie podał wymaganiom lokalnego przeciwnika, uległ 1:2 i stracił szansę na pierwsze miejsce w tabeli bezpośrednio premiujące awansem do „okręgówki”.

Piłkarze Gromu Golina po raz drugi pokonali lokalnego rywala. po raz drugi także strzelili zespołowi Banaszaka dwie bramki. Ta sztuka nie udała się żadnej drużynie w A-klasie (nawet prowadzącej w tabeli Swędinii). Także Jarota zdobyła tu tylko jedną bramkę (w Pucharze Polski).



Piotr Kowalczyk
trener Gromu

Muszę pochwalić swoją drużynę bo zagrała wspaniały mecz. Pochwały należą się także gospodarzom spotkania. Mimo rangi tego meczu, było to przecież spotkanie derbowe, nie grali zbyt ostro, a moi zawodnicy nie dali się sprowokować, czego najbardziej się obawiałem. Nie mogę wyróżnić poszczególnych zawodników, bo wszyscy wykonywali swoje zadania, cała drużyna zasłużyła na pochwały. Ten mecz to wspaniały prezent dla nowego zarządu klubu. Wydaje mi się, że zasłużyliśmy na wygraną mimo, że gospodarze mieli optyczną przewagę. Drużyna popełniła dwa błędy, po jednym z nich padła bramka.

Mecz wywołał zrozumiałe zainteresowanie wśród kibiców obu drużyn, którzy licznie przybyli na boisko w Raszewach. Przez pierwsze 20 minut więcej powodów do radości mieli sympatycy Gromu, bo to ich zespół wypracował więcej

sytuacji strzeleckich. Najpierw bliższy zdobycia gola był Błażej Maniak, chwilę później Leszek Michalak. Gdy gospodarze wreszcie się rozbiegali, dwie bardzo dobre akcje zmarnowali kolejno Dawid Bierła i Andrzej Boruta. Prawdziwym przełomem meczu była pierwsza bramka zdobyta przez Arkadiusza Kowalczyka, który wykazywał się w tym dniu nadzwyczajną ochotą do gry. Gol ten podzielał na piłkarzy Banaszaka jak kubek zimnej wody. Od tej pory to oni częściej posiadali piłkę, ale ich zagrania były bardzo niecelne. Kolejna bramka dla gości padła już na początku drugiej odsłony meczu. Strzelec bramki Adam Kuciński udowodnił po raz kolejny niektórym zgrzytliwym kibicom, że zasługuje na grę w podstawowym składzie, i już do końca spotkania nie musiał wysłuchiwać obraźliwych „tekstów” pod swoim adresem. Po tej akcji gospodarze za wszelką dążyli do zmiany niekorzystnego dla siebie wyniku, ale wychodziło im to bardzo niezręcznie. Najpierw stu procentową sytuację zmarnował Dawid Bierła, który będąc sam na sam z golkeeperem gości przełobował piłkę ponad bramką, a chwilę później piłka po strzale Andrzeja Boruty przeszła tuż obok słupka.



Piłkarze Gromu po raz drugi pokonali lokalnego rywala

Honorowa bramka dla Banaszaka padła z szybkiej kontry, po wspaniałej akcji Roberta Bajaczyka, Dawida Bierły i pięknym wykończeniu Grzegorza Wyduby. Przed końcem spotkania oba zespoły wypracowały jeszcze kilka akcji, ale wynik meczu nie uległ już zmianie.

Zarówno piłkarze Banaszaka jak i Gromu grali w tym spotkaniu bardzo nerwowo, nie obyło się bez fauli i utarczek pomiędzy zawodnikami, za czym nie bardzo nadążał arbitry główny. Na największe pochwały zasłużyli kibice, którzy mimo sympatii do poszczególnych drużyn, bardzo obiektywnie oceniali i dopingowali oba zespoły.

Banaszak - Grom 1:2

A. Kowalczyk 0:1 (31'), A. Kuciński 0:2 (47'), G. Wyduba 1:2 (63')

Żółte kartki: K. Karaś, D. Bierła (Banaszak), P. Półtorczyk (Grom)

Skład Gromu: P. Półtorczyk, A. Mikołajczak, W. Tomaszewski, L. Michalak, S. Wiecek (K. Mikołajewski), A. Cyfert, B. Maniak, S. Waszkiewicz, A. Kuciński, A. Genstwa, A. Kowalczyk.

Skład Banaszaka: B. Stasiak, Ł. Nowakowski, R. Bajaczyk, P. Michalkiewicz, G. Wyduba, P. Mąka (S. Antczak), J. Kolecki, A. Boruta, K. Karaś (N. Merklinger), H. Łysek (D. Kopa-czewski), D. Bierła (T. Grobelny)

Barycz Janków Przygodzki - Jarota Jarocin 2:2

Szcześliwy remis

Po niezwykle zaciętym, ale nie stojącym na wysokim poziomie meczu Jarota Jarocin zremisowała w Jankowie Przygodzkim z miejscową Baryczą 2:2. Wyrównującego gola dla Jaroty zdobył w ostatniej minucie Mirosław Czajka.

Po wywalczeniu przed tygodniem awansu do IV ligi piłkarze Jaroty Jarocin w dwóch ostatnich kolejkach klasy okręgowej grają jedynie o prestiż. Już w niedzielnym spotkaniu z Baryczą w Jankowie Przygodzkim dało się zauważyć, że w ekipie prowadzonej przez Macieja Dolatę po sukcesie nastąpiło rozprężenie. Z kolei Barycz za wszelką cenę chciała pokonać nowego czwartoligowca. Najlepszy strzelec Jaroty Mirosław Czajka był dokładnie pilnowany przez dwóch obrońców Baryczy, a jeden z nich traktował Czajkę wyjątkowo brutalnie, choć na tyle sprytnie, że sędzia nie zauważał jego przewinień. Poza tym kilku piłkarzy Jaroty sprawiało wrażenie, jakby przez miniony tydzień zapomnieli jak się gra w piłkę.

Przez początkowy kwadrans Jarota kontrolowała przebieg wydarzeń na boisku. W 19. minucie po błędzie Jarosława Kowalskiego, który nie nadążył za uciekającym mu napastnikiem, pozostawiony bez opieki na środku pola karnego Marek Nicpoń pokonał Piotra Zdziebkowskiego (Barycz w mo-

mentcie zdobycia gola grała w „dziiesiątkę” - poza boiskiem opatrywany był pomocnik, któremu leciała krew z nosa). Bramkarz Jaroty po raz pierwszy od czterech spotkań



Robert Pawlak

Oba gole straciliśmy po fatalnych błędach lewych obrońców. W drugiej połowie, gdy nadal przegrywałem starałem się grać ofensywnie. Dzięki temu strzeliłem swoją kolejną bramkę. Sędzia dziś nie panował nad sytuacją na boisku i dopuścił do bardzo nerwowej atmosfery. Czerwoną kartkę pokazał słusznie, gdyż rywal uderzył mnie łokciem w nos, a piłka była w tym czasie zupełnie gdzie indziej. Ja sam otrzymałem żółtą kartkę za przekleństwo.

zmuszony został do wyciągnięcia piłki z siatki. Od tego momentu Barycz uzyskała zdecydowaną przewagę, a piłkarze Jaroty popełniali kuriozalne błędy. Podopieczni Macieja Dolaty sprawiali takie wrażenie, jakby po raz pierwszy występowali na boisku w tym składzie i zupełnie się nie znali. Mnożyły się niecelne podania, notorycznie spóźnione interwencje, nieudane pułapki ofsajdowe (po jednej

z takich akcji zawodnik Baryczy nie wykorzystał sytuacji „sam na sam” ze Zdziebkowskim). Szwankowało wyprowadzenie piłki z własnej połowy. Zdegustowani kibice Jaroty głośno wyrażali swą dezaprobatę. „Gdzie wczoraj byliście? Na wesele?” - pytał jeden z fanów jarocińskiej drużyny. - „Za długo świętowali awans” - odpowiadał mu inny sympatyk Jaroty. „Jak chcieliście odpuścić ten mecz, to trzeba było powiedzieć. Wcale byśmy nie przyjeżdżali. Teraz wróćcie nam za paliwo” - żądał zdesperowany kibic. Po reprimendzie w szatni w drugiej połowie podopieczni Macieja Dolaty zagraли nieco lepiej. Uzyskali przewagę, choć długo nie potrafili wykorzystać żadnej ze stwarzanych sytuacji. Wyrównał dopiero stoper Robert Pawlak. Po przerwie mecz stał się jeszcze bardziej brutalny. Piłkarze obu drużyn co chwilę faulowali się, a oliwy do ognia dolewał ciągle mylący się sędzia. Nie potrafił utemperować piłkarzy, mimo iż często sięgał po kartki, choć pokazywał je głównie graczom Jaroty. Brutalnie grający gospodarze mogli liczyć na przychyl-

ność pana w czerni aż do momentu, gdy jeden z nich uderzył łokciem w twarz Roberta Pawlaka. Po konsultacji z arbitrem liniowym sędzia pokazał czerwoną kartkę. Wydawało się, że w ciągu pozostałych do zakończenia meczu dwunastu minut Jarota zdoła strzelić zwycięskiego gola. Jednak do Barycz cieszyła się z uzyskania bramki. Robert Adamski zaspiał przy zastawianiu pułapki ofsajdowej (obaj lewi obrońcy - Kowalski i Adamski - pokazali, że obecne ich umiejętności raczej na IV ligę nie wystarczą) i Dawid Białkowski wykorzystał sytuację „sam na sam” ze Zdziebkowskim. Na szczęście Jarota zdołała uratować remis. W ostatniej minucie Czajka dopadł do odbitej od obrońcy piłki i pewnie umieścił ją w siatce. „Bardzo chcieliśmy ograć lidera, ale remis też nam ujmie przynosi. Zagraлиśmy dziś z dużym zaangażowaniem, ale brak rezerwowych nie pozwolił nam osiągnąć lepszego rezultatu” - stwierdził po meczu trener Baryczy, a niegdyś piłkarz Ostrovii i Widzewa Łódź Krzysztof Wewiór.

(pw)

Wyniki XXXIV kolejki spotkań:

Pogoń Lwówek	- Olimpia Bolplast Poznań	0:2
Kotwica Kórnik	- Noteć Danex Rosko	3:2
Sparta Złotów	- Luboński KS	3:1
Sparta Oborniki	- Warta Śrem	1:1
Drawa Krzyż	- Lech II Poznań	2:4
Sokół Rakoniewice	- Unia Swarzędz	5:0
Wełna Rogoźno	- 1920 Mosina	1:2
Phytopharm Kłępa	- Polonia Jastrowie	4:1
Patria Buk	- Polonia Środa Wlkp.	0:2

Zweryfikowany wynik:

Warta Śrem	- Drawa Matex Krzyż	3:0
	(walkower)	

Tabela końcowa:

1. Lech II Poznań	34	80	93:30
2. Drawa Matex Krzyż	34	71	56:35
3. Polonia Środa Wlkp.	34	65	75:35
4. Sparta Oborniki	34	57	74:43
5. Sokół Rakoniewice	34	54	55:49
6. Luboński KS	34	51	58:43
7. Wełna Rogoźno	34	50	58:49
8. Sparta Złotów	34	50	59:64
9. Patria Buk	34	49	43:40
10. 1920 Mosina	34	49	51:51
11. Olimpia Bolplast Poznań	34	48	49:49
12. Warta Śrem	34	48	60:58
13. Kotwica Kórnik	34	48	52:46
14. Phytopharm Kłępa	34	45	40:46
15. Noteć Danex Rosko	34	43	45:50
16. Pogoń Lwówek	34	33	40:75
17. Polonia Jastrowie	34	19	27:76
18. Unia Swarzędz	34	14	14:108

Uwaga: Przy równej liczbie punktów o miejscu w tabeli decydują wyniki bezpośrednich spotkań.

Kaliska klasa okręgowa

Wyniki XXIX kolejki spotkań:

Zawisza Łęka. O.	- Pogoń N. Skalmierzyce	1:2
Victoria Ostrzeszów	- Proсна Kalisz	1:2
Zawisza Sośnie	- Liskowiak Lisków	6:3
Czarni Wierzbno	- Odolanovia	1:0
Calisia Kalisz	- Lignomat II Jankowy	5:4
Korona Pogoń	- Masovia Kraszewice	9:1
Barycz Janków Przyg.	- Jarota Mercar Jarocin	2:2
Centra	- pauzuje	

Tabela:

1. Jarota Mercar Jarocin	28	65	86:28
2. Proсна Kalisz	28	58	67:28
3. Centra Ostrów	28	51	42:25
4. Korona Pogoń Stawiszyn	28	43	80:42
5. Zawisza Sośnie	28	42	44:39
6. Liskowiak Lisków	28	41	57:48
7. Barycz Janków Przyg.	28	39	58:41
8. Odolanovia Odolanów	28	37	35:34
9. Masovia Kraszewice	29	34	39:63
10. Lignomat II Jankowy	28	33	26:58
11. Calisia Kalisz	28	31	37:66
12. Pogoń Nowe Skalmierzyce	28	30	32:47
13. Victoria Ostrzeszów	28	29	41:45
14. Zawisza Łęka Opatowska	28	28	47:65
15. Czarni Wierzbno	28	17	25:97

Kaliska A-klasa

Wyniki XXV kolejki spotkań:

CKS Zduny	- LZS Godziesze	3:0
Banaszak Radlin	- Grom Golina	1:2
Czarni Dobrzyca	- KKS Ziokopex Kalisz	6:0
Swędnia Koźminek	- Byskawica Szczurawice	1:0
Sparta Opatówek	- Piast Czekanów	0:1
Neorol Chrzan	- Panda Pamięcin	3:0
	(walkower)	
Zwycięstwo Biskupice	- Gorzyczanka Gorzyce	0:1

Tabela:

1. Swędnia Koźminek	25	65	58:15
2. Banaszak Radlin	25	61	62:10
3. Grom Golina	25	53	62:25
4. Piast Czekanów	25	44	50:37
5. KKS Ziokopex Kalisz	25	43	46:36
6. Czarni Dobrzyca	25	39	47:39
7. CKS Zduny	25	36	33:33
8. Neorol Chrzan	25	32	40:38
9. LKS Gorzyczanka Gorzyce	25	32	29:38
10. Sparta Opatówek	25	31	38:40
11. Byskawica Szczurawice	25	28	32:40
12. LZS Zwycięstwo Biskupice	25	21	24:46
13. LZS Godziesze	25	11	21:71

Kaliska B-klasa

Grupa I

Wyniki XVIII kolejki spotkań:

Unia Szymanowice	- Proсна Chocz	2:3
Błękitni Sparta Kotlin	- Rodach Cielcza	1:0
Smoliczanka Smolice	- LZS Krzywosądów	3:1
Pauzuja LZS Fabianów i LZS Żychlin		

Tabela końcowa:

1. Unia Szymanowice	14	36	72:16
2. Proсна Chocz	14	30	48:32
3. LZS Żychlin	14	25	36:29
4. Rodach Cielcza	14	25	39:35
5. Błękitni Sparta Kotlin	14	18	26:31
6. LZS Fabianów	14	14	31:47
7. Smoliczanka Smolice	14	8	21:42
8. LZS Krzywosądów	14	4	14:55

Uwaga: Przy równej liczbie punktów o miejscu w tabeli decydują wyniki bezpośrednich spotkań.

Barycz - Jarota 2:2

1:0 - Marek Nicpoń (19. min); **1:1** - Robert Pawlak (70. min) - głową po dośrodkowaniu Bernarda Woźniczki z rzutu wolnego; **2:1** - Dawid Białkowski (78. min); **2:2** - Mirosław Czajka (90. min)

Żółte kartki: R. Pawlak, J. Figan, K. Matuszak, M. Czajka

Skład Jaroty:

Zdziebkowski - Pawlak (ż), Figan (ż), Kowalski (61. min Adamski), Garberek, Matuszak (ż), Pacyński, Woźniczka, Udzik, Czajka (ż), Banaszak (55. min Sobczak)